Magazyn ambitnych fotoamatorów

Digital Photographer POLSKA

DPP 1/2024



MAKRO ŚWIAT

Natura z bliska,
na łące i w studio

BARDZO DZIKA PRZYRODA

Ruszaj w plener
po fantastyczne zdjęcia

Fauna &Flora

Sfotografuj wielkie
i małe cuda natury

DPP 1/2024 29 zł (w tym 8% VAT)
ISSN 2300-8475 INDEKS 298670
9 772300 847548 01

BOHATEROWIE: MARCIN DOBAS • SEAN WEEKLY • JONAS BEYER
JAK FOTOGRAFOWAĆ: ZIMĄ • Z BLISKA • Z DYSTANSU • POD WODĄ
SPRZĘT: SZKŁA MAKRO • TANIE SUPERZOOMY • BARDZO DŁUGIE TELE

eprasa.pl bedfcf8963

Dobre zdjęcia krajobrazu zaczynają się przed wyjściem z domu!



Z pomocą ekspertów podpowiadamy, jak przygotować się waściwie na kolejny wypad oraz co można i co zdecydowane trzeba spakować do fotograficznej torby.

Dowiecie się, jak wyszukiwać najlepsze lokacje i jak przewidywać warunki atmosferyczne, aby robić lepsze zdjęcia pejzażowe!

---

www.UlubionyKiosk.pl

eprasa.pl bedfcf8963



Dla wytrawnego fotografa fauny i flory wymagające warunki nie powinny być ani przeszkodą ani wymówką



Choć pogoda bywa jeszcze kapryśna, Wasze aparaty nie mogą się już doczekać, aż w końcu odwiesicie je z kołka i zabierzecie na fotograficzny plener. Dla wytrawnego fotografa fauny i flory wymagające warunki nie powinny być też ani przeszkodą, ani wymówką – przeciwnie, niech staną się wyzwaniem i okazją do uchwycenia wyróżniających się unikalnych kadrów!

Obserwowanie i uwiecznianie odradzającej się natury warto także potraktować jako świetną odtrutkę na codzienne trudy i zmagania. Jak mówi Sean Weekly, doświadczony fotograf i bohater jednego z naszych wywiadów, „czas spędzony w naturze jest wystarczającą nagrodą". I przyznaje, że nieraz zdarzyło mu się wrócić z wyprawy bez choćby jednego udanego zdjęcia.

Bo trzeba pamiętać, że fotografia przyrodnicza należy do jednej z najtrudniejszych. W odróżnieniu od kreacji i pracy w studiu nie mamy tu wpływu na pogodę, a co za tym idzie, oświetlenie, a często nawet na miejsce wykonania zdjęcia czy tło znajdujące się za obiektem naszego zainteresowania. Również sprzęt, choć ważny, ma tylko ograniczone znaczenie – od profesjonalnego telezooma ważniejsze okazuje się zazwyczaj właściwe rozpoznanie i dobrze spakowany plecak, o czym również dowiecie się z tego wydania *Digital Photographer Polska*.

Na kolejnych stronach podpowiadamy, jak sfotografować te duże, ale też te najmniejsze cuda natury, bo wiosna to również najlepszy czas na fotografowanie w skali makro. Wraz z doświadczonymi fotografami wyruszamy więc na łąkę, by z bardzo, bardzo bliska przyjrzeć się najmniejszym mieszkańcom otaczającego nas świata!

Miłej lektury!
Maciej Zieliński
Redaktor Naczelny

eprasa.pl bedfcf8963

W numerze

8 Uchwyć majestat przyrody
Wykorzystaj unikalną scenerię i nastrój wczesnej wiosny, aby zarejestrować chwile zapierające dech w piersiach

22 Bezcenne stworzenia
Fotograf przyrody i dzikich zwierząt Jonas Beyer utrwala na zdjęciach mroźne krajobrazy i ich mieszkańców

30 Wszystko o... teleobiektywach
Przenieś swoją fotografię na wyższy poziom, wykorzystując możliwości oferowane przez optykę długoogniskową

46 Marcin Dobas
O tym jak wygląda dziś safari w Afryce, o możliwościach nowego OM System OM-1 II, i o tym dlaczego nie warto bać się sztucznej inteligencji rozmawiamy z cenionym fotografem przyrody

62 Najlepszy przyjaciel fotografa
Dołączamy do Matta Elliotta, aby wziąć udział w sesji z jego ukochanym psem Merlinem i dowiedzieć się, jak zarabiać na robieniu portretów naszym pupilom

70 Cuda natury
Rozpocznij nową przygodę i odkryj dziką przyrodę widzianą okiem i obiektywem Seana Weekly'ego



90 Kilka kroków do niesamowitych zdjęć makro
Ross Hoddinott przygotował dla nas przyspieszony kurs tworzenia pełnych kolorów i szczegółów zdjęć zbliżeniowych

102 Wiosna w zbliżeniu
Fotografuj i edytuj – uzyskuj niesamowicie szczegółowe obrazy oraz miękie efektowne tło

108 Faktury natury
Podświetlaj faktury i mikrostruktury, aby ukazać maksimum szczegółów

114 Cudeńka makro do bezlusterkowców
Do makrofotografii potrzebujesz obiektywu, który w pełni wykorzysta możliwości Twojego aparatu. Testujemy cztery topowe modele dostępne na rynku

122 Poręczne supertele
Jeśli chcesz być blisko akcji lub płochliwych dzikich zwierząt, potrzebujesz jednego z tych uniwersalnych supertelezoomów

130 Superzoomy na dobry początek
W przypadku fotografowania dzikich zwierząt największe możliwości zapewnia używanie superzoomu. Oto kilka modeli, które pomogą Wam zacząć tę przygodę

138 Po drugiej stronie lustra
Odkryj niezwykły i tajemniczy podwodny świat z profesjonalną fotografką Marią Munn, która swoją nową pasję odkryła w dość zaskakujących okolicznościach...



eprasa.pl bedfcf8963



46
Wywiad:
Marcin Dobas



62 **Najlepszy przyjaciel fotografa**



70
Cuda natury



102
Wiosna w zbliżeniu



138
Po drugiej stronie lustra

eprasa.pl bedfcf8963

HISTORIA UKRYTA ZA KADREM



Fotograf: Ekaterina Chernenko
Instagram: @bella_natura_photo
Miejsce wykonania zdjęcia: Dniepropietrowsk, Ukraina
Parametry: Canon 1200D, obiektyw Canon 18–55 mm, f/5,6, 1/100 s, ISO 400

Historia powstania zdjęcia: Jako ludzie kreatywni wiele z naszych zdjęć, które robimy na co dzień, tworzymy wyłącznie dla naszej własnej artystycznej satysfakcji. Chociaż jest to więcej niż wystarczające dla większości amatorów, to na pewnym etapie kariery zdarza się, że fotografowie chcą by ich obrazy wywierały realny wpływ. Niekiedy może to dotyczyć kwestii globalnych, na przykład zachęcenia ludzi do zaangażowania się w ochronę środowiska, ale może być również działaniem o charakterze lokalnym. To zdjęcie autorstwa Ekateriny Chernenko jest przykładem tego, jak fotografia może namacalnie wpływać na otaczającą nas rzeczywistość.

„Zdjęcie zrobiłam w obwodzie dniepropietrowskim na Ukrainie. Lubię fotografować bezdomne zwierzęta - Najczęściej po publikacji moich zdjęć te urocze *modelki* znajdują nowy dom i kochających właścicieli" – dodaje.

„Tego kota spotkałam na ulicy. Teraz ma dom i troskliwą właścicielkę, która zobaczyła jego zdjęcia na moim koncie instagramowym i postanowiła zapewnić mu szczęśliwe życie. Takimi ujęciami lubię przekazywać ludziom, że nasi futrzaści przyjaciele nie muszą mieć rodowodu by byli piękni".

Podczas fotografowania zwierząt, zarówno dzikich, jak i bezdomnych, priorytetem powinno być zawsze ich dobro. Ekaterina wyjaśnia, że skoro nigdy nie możemy być pewni ich pochodzenia i nie znamy ich doświadczeń z ludźmi, ważne jest, aby nie wywoływać u nich niepotrzebnego stresu.

„Bezdomne zwierzęta, takie jak ten kot, nie zawsze są na początku chętne do nawiązania kontaktu i interakcji z fotografem. Uważam jednak, że dobrym podejściem jest okazanie im dużej cierpliwości i miłości" – mówi.



Z prawej
Nowe życie
„Fotografia jest głównie moim hobby, więc to zdjęcie jest częścią mojego osobistego projektu"
– mówi Ekaterina Chernenko.

eprasa.pl bedfcf8963

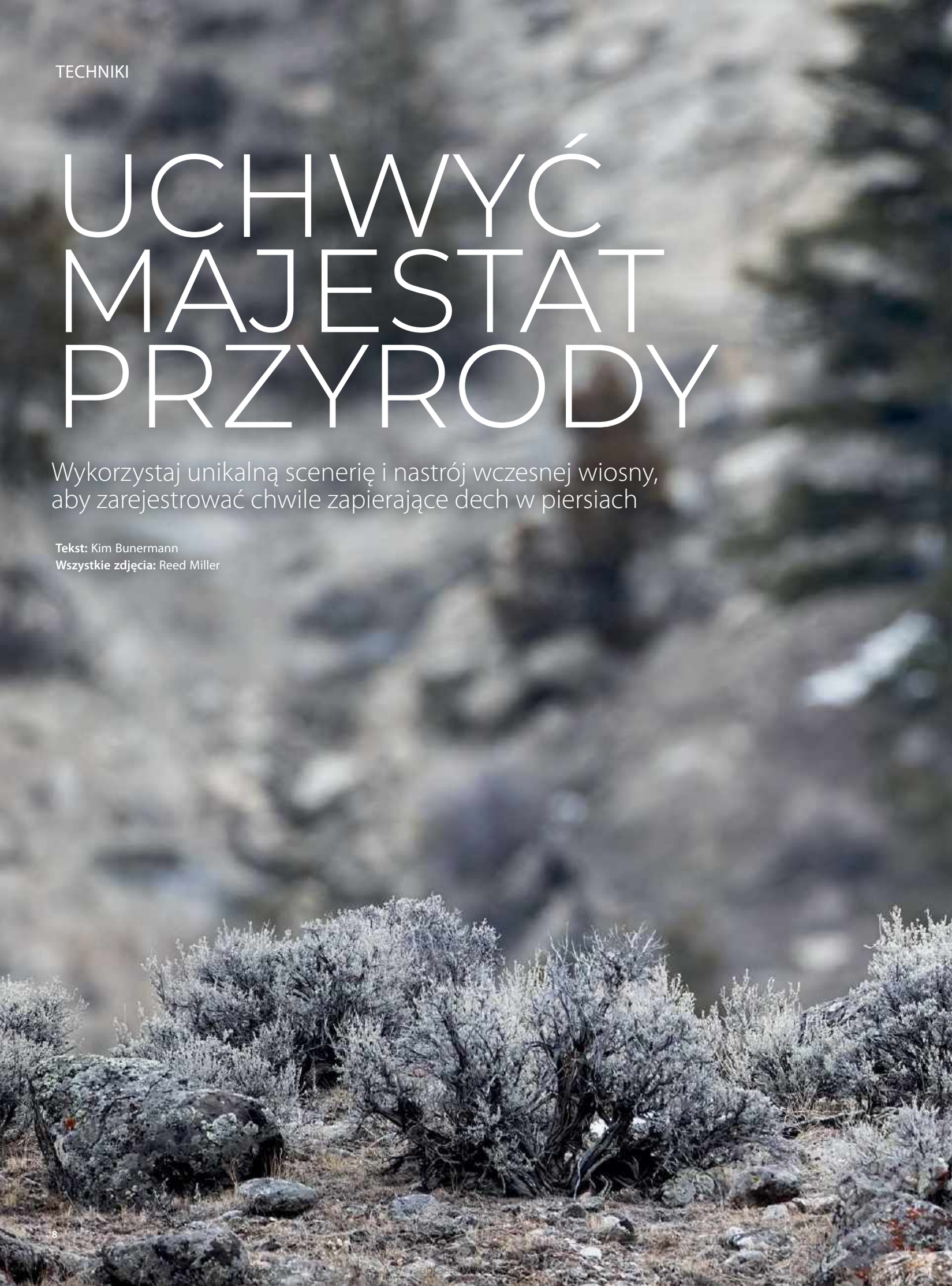


eprasa.pl bedfcf8963

UCHWYĆ MAJESTAT PRZYRODY

Wykorzystaj unikalną scenerię i nastrój wczesnej wiosny, aby zarejestrować chwile zapierające dech w piersiach

Tekst: Kim Bunermann
Wszystkie zdjęcia: Reed Miller



Wykonanie idealnego zdjęcia dzikiego zwierzęcia może być trudnym zadaniem, wymagającym cierpliwości, umiejętności i wytrwałości. Godziny wyczekiwania w zimnie stanowią poważne wyzwanie, jednak gdy naciśniesz już spust migawki i zrobisz świetne zdjęcie, wszystkie te trudności zostaną szybko zapomniane. Zimą i wczesną wiosną niektóre stworzenia są bardziej aktywne niż zwykle. Ponieważ brakuje pożywienia, głód wyciąga je z kryjówek, co sprawia, że jest to doskonały czas do ich obserwacji. Ponadto zmiany zachodzące w tym czasie w środowisku często dają okazję, żeby lepiej im się przyjrzeć. Nagie gałęzie pozwalają nam łatwiej dostrzec dzikie zwierzęta, a także fotografować je bez uwieczniania w kadrze elementów rozpraszających uwagę.

Zimowe fotografowanie dzikiej przyrody to ekscytujące doświadczenie, które nie tylko daje możliwość obserwacji i zrozumienia zachowań zwierząt w sposób, w jaki pozwala to zrobić niewiele innych zajęć, ale także sprawi, że staniesz się lepszym fotografem. Wybierając odpowiednią ekspozycję, musimy również wziąć pod uwagę wpływ śniegu na działanie światłomierza aparatu. Ponadto musimy zlokalizować miejsca życia wybranego przez nas do sfotografowania gatunku i dołożyć wszelkich starań, aby zachować dyskrecję, zarówno jeśli chodzi o nasz wygląd, jak i zachowanie, by nie spłoszyć zwierząt.

W tym przewodniku przedstawimy niektóre z najlepszych metod obserwacji i fotografowania dzikich zwierząt za pomocą aparatu, oferując jednocześnie porady dotyczące ochrony i zabezpieczenia sprzętu przed niekorzystnym wpływem warunków atmosferycznych.

Gotowy obraz
Majestatyczny mieszkaniec
Wilk w Parku Narodowym Yellowstone uchwycony przez Reeda Millera. Dzięki zastosowaniu telekonwertera 1,4x Reed wydłużył ogniskową swojego teleobiektywu z 600 mm do imponujących 840 mm.

Gotowy obraz
Osobliwy facet
Łasica długoogoniasta to okrutny, brutalny i nieustraszony drapieżnik. Ta łasica wkrótce będzie miała białą, zimową sierść, z wyjątkiem żółtej plamy na brzuchu i czarnej końcówki ogona.

Przygotuj się

Dowiedz się, gdzie żyją zwierzęta, które chciałbyś sfotografować, i zgromadź sprzęt, którego zakup nie zrujnuje domowego budżetu

Początek roku to wspaniały czas na obserwację dzikiej przyrody, niezależnie od tego, gdzie się znajdujesz – blisko domu, w odległym zakątku świata, na obszarze zurbanizowanym czy nawet w przydomowym ogrodzie. Powszechnie spotykane wówczas gatunki to wiewiórki, ptaki, sowy, wydry i jelenie. Zanim jednak weźmiesz aparat i wyruszysz w teren, ważne jest, aby przeprowadzić pewne badania. Nawiązując kontakt z pobliskim rezerwatem przyrody i korzystając z przydatnych zasobów, takich jak, fora internetowe i aplikacje, dowiesz się więcej o rzadkich obserwacjach i zidentyfikujesz gatunki, które chcesz uwiecznić. Aby zwiększyć szanse na uchwycenie dzikich zwierząt zimową porą, rozważ założenie fotograficznego pamiętnika lub dziennika. Śledząc doniesienia o obserwacjach dokonanych przez innych i rejestrując wszystkie informacje w jednym miejscu, dostrzeżesz pewne powiązania i pogłębisz swoją wiedzę. Zapisuj istotne szczegóły, w tym datę, godzinę i warunki pogodowe, aby stworzyć bezcenną bazę danych.

Ponieważ sezon zimowy występuje na całym świecie w różnym czasie ze względu na nachylenie osi Ziemi, zimowe zdjęcia dzikich zwierząt można robić przez cały rok. Kiedy biegun północny przechyla się w stronę Słońca, na półkuli północnej panuje lato, a kiedy biegun południowy przechyla się w stronę Słońca, na półkuli północnej mamy zimę. Oznacza to, że na północ od równika zima trwa od grudnia do lutego, a na południe od równika – od czerwca do sierpnia.

Jednak aby zrobić udane i pełny siły wyrazu zdjęcia, nie zawsze trzeba jechać gdzieś daleko. Ukryte perełki można znaleźć bowiem w pobliskich lasach lub rezerwatach przyrody. Jednakże podczas fotografowania dzikich zwierząt w nieznanym terenie zdecydowanie dobrze jest skorzystać z pomocy doświadczonego przewodnika. Pomoże Ci on zachować bezpieczeństwo w mroźnym i czasami zdradliwym zimowym środowisku, a także wskaże najlepsze lokalizacje do obserwacji zwierząt. Ponadto dostarczy niezbędnej wiedzy, której zdobycie w inny sposób mogłoby zająć lata. Jest to szczególnie ważne w przypadku fotografowania dzikich zwierząt, które wydają na świat potomstwo, ponieważ niektóre gatunki robią to w miesiącach zimowych i dlatego są szczególnie wrażliwe i nie należy im wówczas zbytnio przeszkadzać.

PRZYDATNY SPRZĘT

Zdjęcia dzikich zwierząt zimą można wykonywać dowolnym aparatem, ale korpusy pełnoklatkowe mają ważne zalety. Fizycznie większa matryca generuje mniej zaszumione zdjęcia i ma na ogół większą rozdzielczość, dzięki czemu można przycinać ujęcia na etapie edycji, aby przybliżyć się do obiektu – nawet jeśli był on nieco mały w kadrze podczas jego uwieczniania – bez znaczącego pogorszenia jakości obrazu. Zwroć też uwagę na szybkość. Na przykład Canon EOS R8 może poszczycić się trybem zdjęć seryjnych 40 kl./s i możliwością nagrywania filmów w rozdzielczości 4K 60p, co czyni go doskonałym wyborem do rejestrowania zarówno naturalnych zachowań na fotografiach, jak i ruchomych obrazach.

eprasa.pl bedfcf8963

Zabezpiecz swój zestaw

Chroń swój sprzęt, aby uniknąć jego uszkodzenia

Podczas fotografowania w niskich temperaturach ważne jest, aby odpowiednio zadbać o swój zestaw. Nawet jeśli jest sucho, topniejący śnieg może stanowić zagrożenie, a Twój sprzęt może zwilgotnieć, gdy tylko wrócisz z nim do ciepłego pomieszczenia. Dlatego niezwykle ważne jest wysuszenie go po każdej sesji, aby zapobiec kondensacji pary wodnej na obudowie. Użyj ręcznika, aby usunąć wilgoć z aparatu i obiektywów w celu uniknięcia rozwoju grzybów i pleśni. Gdy pojawią się wewnątrz korpusu czy tubusu, pozbycie się jej będzie właściwie niemożliwe.

Wybierając dla siebie nowy sprzęt, zawsze najpierw sprawdź, czy jest on odporny na działanie warunków atmosferycznych i uszczelniony. Jednak nawet jeśli korzystasz ze sprzętu odpornego na niekorzystny wpływ warunków atmosferycznych, zawsze dobrym pomysłem jest użycie specjalnych akcesoriów chroniących drogie elementy wyposażenia. Najprostszy sposób ochrony obiektywu przed wilgocią to użycie zakładanego na tubus pokrowca przeciwdeszczowego. Alternatywnie wykorzystać można w tym samym celu dobrze przymocowaną za pomocą taśmy klejącej plastikową torbę. Także osłona przeciwsłoneczna obiektywu to niedrogie i skuteczne akcesorium, która ochroni przednią soczewkę przed osiadaniem na niej kropli deszczu.



Wybór optyki

Zyskaj większy zasięg i dowiedz się, jak „być" bliżej zwierząt bez konieczności kupowania nowych obiektywów

Aby zwiększyć krotność zoomu dotychczasowego obiektywu, rozważ zakup telekonwertera. Mają one różną moc przybliżania, przy czym popularnym wyborem jest telekonwerter 2x, ponieważ podwaja długość ogniskowej. Należy pamiętać, że konwerter zmniejsza także efektywną przysłonę: model 1,4x zmniejsza jasność obiektywu o jeden stopień, natomiast 2x – o dwa stopnie przysłony. Dodatkowo stosowanie ich może mieć wpływ na jakość optyczną, dlatego zaleca się wybór telekonwertera pochodzącego od producenta używanego już teleobiektywu. Jeśli szukasz bardziej ekonomicznego rozwiązania, zawsze warto sprawdzić ofertę używanego sprzętu.

TELEOBIEKTYWY TYPU ZOOM



Obiektyw, taki jak Sigma 70–200 mm f/2,8 DG OS HSM, to doskonałe narzędzie do rejestrowania na zdjęciach szerszych widoków środowiska życia zwierząt, zapewniające jednocześnie elastyczność w zakresie możliwości przybliżenia tematu w kadrze z rozsądnej odległości.

SUPERTELEOBIEKTYW TYPU ZOOM

Aby móc zrobić satysfakcjonujące ujęcie zwierzęcia z dystansu, niezbędna jest ogniskowa o długości co najmniej 200 mm. Obiektyw Sony FE 200–600 mm F5,6–6,3 G OSS pozwala naprawdę mocno zbliżyć się do tematu. Należy jednak pamiętać, że tego typu optyka jest dość ciężka i nie jest łatwo nosić ją przez cały dzień.



Gotowy obraz

Zajmowanie stanowiska

Aby zrobić efektowne zdjęcia dzikich zwierząt zimą, kluczowe jest przedstawienie naturalnego zachowania danego gatunku, tak jak zrobił to Reed na tej fotografii samca łosia.

eprasa.pl bedfcf8963

Wtop się w otoczenie

Dobrze się ukryj, aby uchwycić rzadkie gatunki i prawdziwe zachowania dzikich zwierząt



Powyżej
Efektowna akcja
Bitwa pod Bighorn Rams podczas rui. Reed zastosował czas otwarcia migawki 1/2000 s, zachowując przysłonę f/4 i czułość matrycy o wartości ISO 100.

Aby nakłonić zwierzęta do pojawienia się przed obiektywem, należy zjednoczyć się z naturą, być prawie niewidocznym i wtopić się w otoczenie, wybierając w tym celu ubrania o stonowanej kolorystyce i wykonane z nieszeleszczących materiałów. Odzież kamuflażowa to Twoja przepustka do pozostania niezauważonym, a niezawodne, wodoodporne buty ochronią Cię przed zimnem i błotem. Z kolei akcesoria, takie jak maskujący pokrowiec obiektywu czy siatka, pomogą Ci się ukryć i ochronią drogi sprzęt przed nieprzewidywalnymi warunkami pogodowymi.

OKAŻ SZACUNEK
Jako fotografowie jesteśmy gośćmi w siedliskach zwierząt. Nie zbliżaj się zatem do nich za bardzo i pozwól im być sobą. Abyś mógł zrobić jak najbardziej urzekające zdjęcia, dzikie zwierzęta muszą najpierw zaakceptować Ciebie i Twój obiektyw. Opuszczając miejsce, pozostaw je w takim stanie, w jakim je zastałeś po raz pierwszy, i zabierz ze sobą śmieci, które zauważysz.

Oczekiwanie na pojawienie się dzikich zwierząt bywa procesem czasochłonnym, dlatego lepszym rozwiązaniem mogą być stałe lub tymczasowe kryjówki. Pozwalają one wtopić się w otoczenie, zapewniając jednocześnie dodatkową ochronę przed warunkami atmosferycznymi. Po odpowiednim dostosowaniu mogą nawet stać się zupełnie komfortowym miejscem pracy. W rezerwatach przyrody często znajdują się specjalistyczne drewniane czatownie, które doskonale nadają się do fotografowania gatunków trudnych do zobaczenia poza terenem parku. Z kolei rozkładane kryjówki przypominają namioty i można je łatwo rozstawić w dowolnym miejscu. Są dostępne w różnych kolorach oraz wzorach i można je spakować do plecaka, co ułatwia ich transport. Możesz także stworzyć własną kryjówkę, „ozdabiając" liśćmi zwykły namiot. Niemniej jednak niezależnie od rodzaju kryjówki znalezienie idealnego miejsca na jej rozstawienie może być wyzwaniem. Jak tylko ją ustawisz, wyjmij aparat i sprawdź tło oraz pierwszy plan kadru. Dzięki temu będziesz mógł ewentualnie zmienić jej położenie, aby uzyskać bardziej atrakcyjną kompozycję. Najlepiej pozostawić taką kryjówkę na kilka dni w wybranym miejscu, aby zwierzęta mogły się z nią lepiej zapoznać i zaakceptować jej obecność, a dopiero po jakimś czasie wejść do niej i zacząć czatować na zwierzęta. Podczas fotografowania niezwykle ważne są cierpliwość i spokój, dlatego po przybyciu na miejsce i podczas konfigurowania sprzętu powinieneś zachować jak największą ciszę.

Niezbędne narzędzia

Podczas fotografowania dzikich zwierząt przy użyciu długich i ciężkich obiektywów niezbędny jest jakiś stabilny system podparcia aparatu, aby uniknąć ryzyka zarejestrowania poruszonych zdjęć. Statyw to niezawodne akcesorium, dzięki któremu aparat będzie ustabilizowany i gotowy na zarejestrowanie idealnego ujęcia. Zaletą używania trójnogu jest też możliwość korzystania z aparatu bez użycia rąk, ale ogranicza on niestety możliwość szybkiego wprowadzania zmian w zakresie kompozycji obrazu i kadrowania.

Dla tych, którzy potrzebują większej elastyczności, doskonałą alternatywą będzie wypełniony grochem worek, pozwalający na podparcie aparatu w dowolnej pozycji. Taka „poduszka", zwłaszcza w przypadku fotografowania z wnętrza czatowni, umożliwia umieszczenie korpusu w ramie otwartego okna, często spotykanego w takich pomieszczeniach, i jest doskonałym narzędziem pozwalającym na zmienienie sposobu kadrowania sceny przy minimalnym wysiłku.

Myśl z wyprzedzeniem

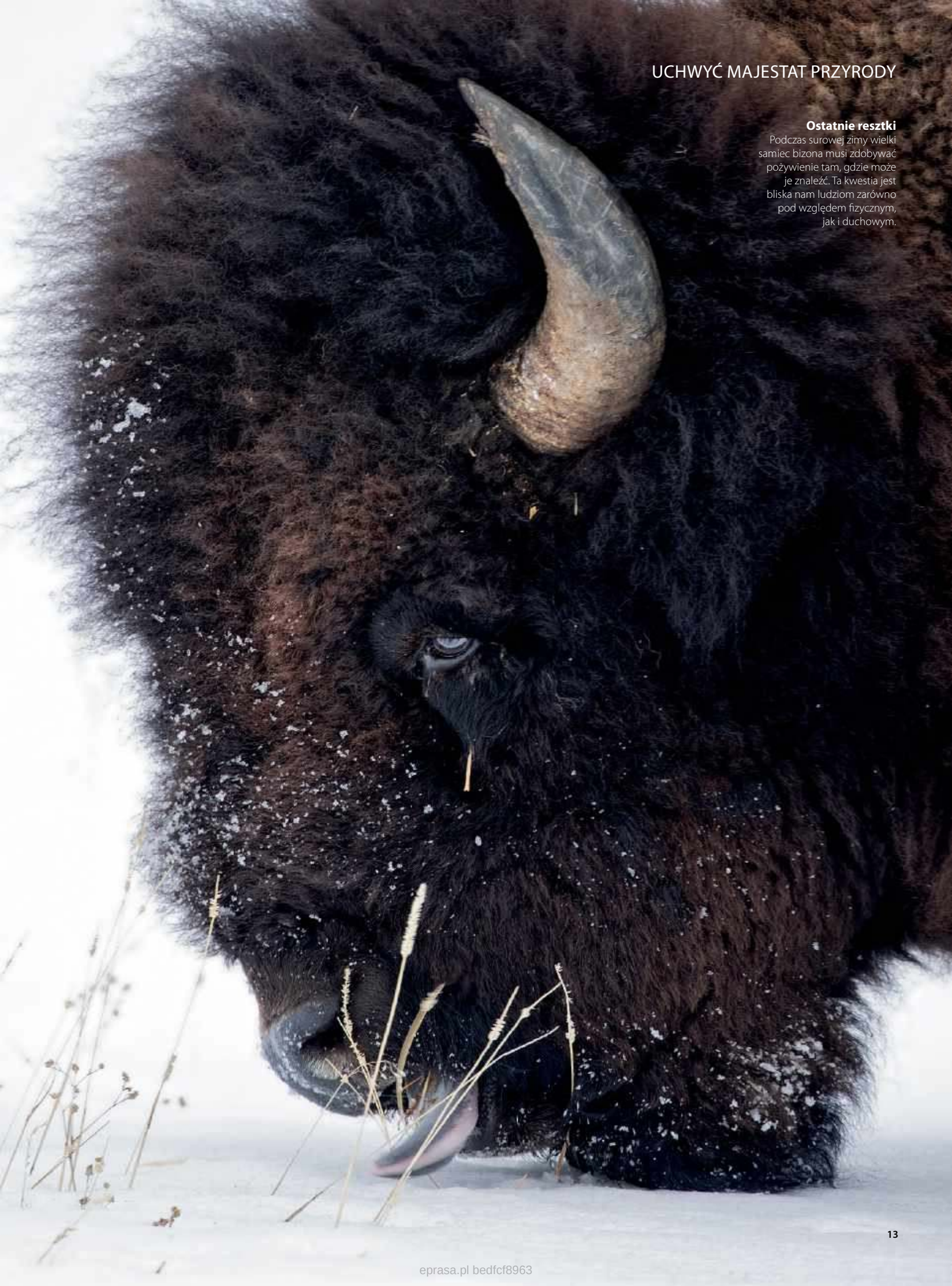
Pomyśl o komforcie i upewnij się, że będziesz miał wystarczająco dużo siły i energii w akumulatorach, gdy już pojawią się zwierzęta

Spędzanie wielu godzin na łonie natury może być relaksującym doświadczeniem, o ile tylko dobrze się do tego przygotujesz. Ponieważ oczekiwanie na pojawienie się dzikich stworzeń wymaga cierpliwości, ostatnią rzeczą, której chciałbyś doświadczyć, jest konieczność opuszczenia swojej pozycji i… utrata szansy wykonania doskonałego zdjęcia.

Weź ze sobą kilka kanapek, przekąski i dużo wody, aby się nie odwodnić. Pakując żywność gotową do spożycia, pamiętaj o wyjęciu jej z plastikowych opakowań i przechowywaniu w pojemnikach, które przy ich otwieraniu nie będą hałasować. Podczas fotografowania w niskich temperaturach akumulatory aparatu mają tendencję do szybszego rozładowywania się niż zwykle. Aby uniknąć wyczerpania się ogniw, należy zabrać ze sobą zapasowy pakiet baterii. Włóż zapasowe akumulatory do kieszeni, aby utrzymywać je w cieple. Dodatkowo rozważ zakup uchwytu zasilającego. To akcesorium umożliwia podłączenie do aparatu dodatkowych ogniw, co oznacza, że możesz używać dwóch jednocześnie. Zapobiegnie to konieczności wymiany baterii w ważnych momentach i sprawi, że fotografowanie będzie przebiegało bardziej płynnie. Uchwyt zasilający sprawi także, że wygodniejsze będzie fotografowanie w orientacji pionowej, ponieważ jest on wyposażony w dodatkowy spust migawki i pokrętła sterowania, które ułatwiają kontrolę nad aparatem.



eprasa.pl bedfcf8963



Ostatnie resztki
Podczas surowej zimy wielki samiec bizona musi zdobywać pożywienie tam, gdzie może je znaleźć. Ta kwestia jest bliska nam ludziom zarówno pod względem fizycznym, jak i duchowym.

eprasa.pl bedfcf8963

Gotowy obraz
Łuskowiec
Gatunek ten zamieszkuje lasy iglaste znajdujące się na Alasce, w górach zachodnich Stanów Zjednoczonych, w Kanadzie, subarktycznej Skandynawii i północnej Rosji aż po Syberię.

Podstawy warsztatu

Sekretem tworzenia wysokiej jakości zdjęć dzikich zwierząt jest obserwacja, cierpliwość i praktyka

Rozwijaj swoje umiejętności, fotografując na początku powszechnie występujące gatunki, np. takie jak wiewiórki lub rudziki. Można je często spotkać w ogrodach i dlatego są one przyzwyczajone do obecności człowieka. Zwierzęta te są na ogół bardziej głodne zimą i łatwo je zwabić jedzeniem. Z czasem będą chętnie powracać do stanowiska karmienia, a Ty będziesz miał sporo okazji, by ćwiczyć robienie im zdjęć.

Dokumentowanie ich zimowych zachowań, w tym poszukiwania pożywienia, wprowadzi do obrazu dodatkową warstwę, która ma walor edukacyjny i zapewni widzowi kontekst. Pamiętaj, aby szanować ich przestrzeń i obserwować ich zachowanie z dystansu. Jeśli odejdą, nie nękaj ich i nie podążaj za nimi. Swoją cierpliwością zdobędziesz ich zaufanie i następnym razem być może nie będą one już się bały zbliżyć do obiektywu. Jest to proces czasochłonny, ale ostatecznie zapewni Ci jeszcze bardziej wyjątkowe i satysfakcjonujące przeżycia.

Kiedy już nawiążesz kontakt z mieszkańcami swojego ogrodu, zrób kolejny krok, wprowadzając na scenę rekwizyty i zabawne przedmioty. Może być to np. jabłko lub mini ławka piknikowa. Przekonasz się, że zwłaszcza wiewiórki są z natury ciekawskie i będą chętnie podchodzić do tych obiektów, co umożliwi zrobienie zdjęć bardziej angażujących widzów.

Następnym etapem będzie rozejrzenie się za pobliskimi lokalizacjami, w których żyją dzikie zwierzęta. Być może niedaleko Twojego domu znajduje się rezerwat przyrody, który można regularnie odwiedzać, aby lepiej poznać środowisko i dziką przyrodę. Wracając wielokrotnie w znane Ci miejsce, dowiesz się więcej o zachowaniu wybranych gatunków oraz o tym, jak radzić sobie z robieniem zdjęć w różnych warunkach oświetleniowych i pogodowych.

OBSERWACJA GWARANCJĄ SUKCESU
Fotografia dzikich zwierząt wymaga dogłębnego zrozumienia zarówno działania aparatu, jak i samych stworzeń. Jeśli zaś chodzi o nie, to doskonałym narzędziem do obserwacji dzikiej przyrody z bliska jest monokular. Pozwala badać zachowania i interakcje różnych gatunków, a to daje możliwość nauczenia się przewidywania ich kolejnych ruchów. Takie przygotowanie się daje Ci przewagę, jeśli chodzi o wcześniejsze wykadrowanie szybko zmieniających się scen opartych na interakcji między poszczególnymi osobnikami.



Polowanie
Puszczyk mszarny znajduje posiłek, a promienie nisko zawieszonego na niebie słońca zaczynają podkreślać kolorowe odcienie jego upierzenia.

eprasa.pl bedfcf8963

Bądź przygotowany

Zmaksymalizuj swoje szanse na wykonanie doskonałego zdjęcia

Jeśli chodzi o uchwycenie wyglądu i interakcji dzikich zwierząt, to najważniejszy jest czas reakcji. Dlatego istotne jest, aby aparat był odpowiednio skonfigurowany i przez cały czas gotowy do pracy. Przed wyruszeniem w teren poświęć trochę czasu na zapoznanie się z aparatem, przejrzyj menu i sprawdź dostępne funkcje dodatkowe. Skutecznym sposobem usprawnienia pracy jest spersonalizowanie działania przycisków aparatu. Stwórz w menu Ustawień podręcznych listę najczęściej używanych funkcji, aby umożliwić sobie do nich szybki dostęp. Pomaga to w sytuacjach, gdy ułamek sekundy może zadecydować o tym, czy uda Ci się uchwycić ważną scenę, czy nie. Zrób kilka zdjęć testowych, aby upewnić się, że zdjęcie zostanie naświetlone prawidłowo. Gdy pojawi się już dzikie zwierzę, zaoszczędzi to czas oraz pozwoli skupić się na kompozycji i kadrowaniu.





Przyspiesz pracę aparatu

Wybierz najlepsze ustawienia, które pozwolą dokładnie uchwycić zmieniające się zachowania i ruchy



1 Fotografuj, nie hałasując Dźwięk wyzwalania migawki aparatu może przestraszyć każde znajdujące się w pobliżu zwierzę. W porównaniu z lustrzankami cyfrowymi aparaty bezlusterkowe są znacznie cichsze. Aby jeszcze bardziej zredukować hałas, włącz funkcję elektronicznej lub cichej migawki. Jeśli taka opcja nie jest dostępna, to niektóre aparaty mają możliwość zablokowania podniesionego lustra w celu zminimalizowania hałasu.



2 Zrób zdjęcie w trybie manualnym Aby uzyskać ostre zdjęcia, wybierz przysłonę o wartości około f/8. Z kolei czas otwarcia migawki należy dostosować do szybkości poruszania się obiektu, zazwyczaj w zakresie ustawień od 1/400 do 1/2000 s. Czułość matrycy dobierz zaś tak, aby uzyskać dobrze naświetlone zdjęcie. W razie potrzeby użyj wyższej wartości ISO. Ostry, nawet lekko zaszumiony obraz jest zawsze lepszy niż rozmazany, ponieważ szum zawsze można zredukować na etapie postprodukcji.



3 Włącz tryb zdjęć seryjnych Korzystanie z trybu zdjęć seryjnych to świetny sposób, aby mieć pewność, że nie utracisz żadnego momentu akcji. W tym trybie aparat rejestruje wiele klatek na sekundę, co zapewnia większą szansę na wykonanie idealnego zdjęcia. Szczególnie wydajne są pod tym względem korpusy bez lustra, ponieważ mają elektroniczne migawki, które działają szybciej niż te, które można znaleźć w lustrzankach cyfrowych.



4 Tylny przycisk aktywacji autofokusa Czasami może być trudno sterować ustawianiem ostrości i jednocześnie tym samym przyciskiem wyzwalać migawkę. W takiej sytuacji doskonałym rozwiązaniem jest zastosowanie techniki ustawiania ostrości za pomocą tylnego przycisku aktywującego działanie autofokusa. Dzięki temu można sterować obiema funkcjami niezależnie, ponieważ autofokus można teraz uruchomić przyciskiem AF-ON, który znajduje się z tyłu korpusu aparatu.



5 Wykryj oko zwierzęcia Wiele nowszych modeli aparatów jest wyposażonych w zaawansowaną funkcję autofokusa, która automatycznie ustawia ostrość na oczach fotografowanego tematu. Dzięki trybowi wykrywania obiektu dostępnemu w menu aparat utrzymuje ostrość i śledzi temat, nawet jeśli porusza się on w obrębie kadru. Alternatywnie możesz wybrać tryb autofokusa o nazwie Servo AF, który działa w podobny sposób, ale nie jest on tak dokładny.



6 Dostosuj czułość śledzenia AF Jeśli czułość śledzenia jest ustawiona na niską wartość, aparat może nie wykrywać prawidłowo ruchów obiektu, co poskutkuje rejestrowaniem nieostrych zdjęć. Aby tego uniknąć, należy koniecznie ustawić czułość na wysoką wartość. W ten sposób aparat może precyzyjnie śledzić ruch i ostro uchwycić zachowanie zwierzęcia.

eprasa.pl bedfcf8963

Uwzględnianie i wykluczanie

Dowiedz się, jak używać ustawień aparatu do tworzenia nastroju i narracji na zimowych zdjęciach dzikiej przyrody

Podczas fotografowania dzikich zwierząt kluczowe znaczenie mają przysłona i sposób kadrowania. Stosując odpowiednie techniki, możesz przekazać swoje przesłanie w ramach dwóch różnych podejść fotograficznych. Czasami znalezienie odpowiedniej kompozycji bywa trudne, ponieważ natura w tle może odwracać uwagę od uwiecznianego obiektu, ale nie można jej po prostu usunąć. W takich przypadkach zaleca się wykonanie zbliżenia fotografowanego tematu i robienie zdjęć z mocno otwartą przysłoną, np. f/2. Im większy jest otwór względny obiektywu, tym mniejsza jest głębia ostrości, co oznacza, że tło będzie na zdjęciu rozmyte. Pomaga to zmiękczyć rozpraszające elementy obrazu i utrzymać uwagę widzów na temacie. Uważaj, bo im mniejsza głębia ostrości, tym węższe jest też pole ostrości, przez co mniej elementów obrazu będzie wyraźnych. Kadry wykonane przy otwartej przysłonie mają charakterystyczną, uspokajającą atmosferę, ale też mniejszą ostrość obiektu. Skupienie się tylko na sylwetce dzikiego zwierzęcia oznacza, że obrazowi może brakować informacji o jego zachowaniu i warstwy narracyjnej. Aby móc zatem wykonać różnorodne zdjęcia dzikich zwierząt zimą, najlepiej pracować ze średnimi wielkościami otworu względnego, np. f/8, o ile tylko otoczenie na to pozwala. Większe wartości liczbowe przysłony mają tę zaletę, że sprawiają, iż cała scena jest ostra bez znacznego rozmycia innych elementów. Warto rozważyć uwzględnienie otoczenia, ponieważ odgrywa ono znaczącą rolę w zapewnieniu widzowi wglądu w życie fotografowanego gatunku. W ten sposób tworzysz kontekst, a nawet opowiadasz historię. Fotografie z narracją mają charakter bardziej informacyjny i edukują widza, pokazując naturalne zachowania zwierząt.

Zachowaj elastyczność

Zmieniaj sposób kadrowania, aby pokazać dzikie zwierzęta ze wszystkich stron

Kiedy robisz zdjęcia w dziczy, od czasu do czasu zmieniaj swoje podejście do fotografowania. Zmiana kompozycji kadru poprzez przybliżanie i oddalanie oraz regulację intensywności głębi ostrości pomoże utrzymać zaangażowanie widzów.

Jednym z kreatywnych podejść może być na przykład posunięcie się do skrajności i wypełnienie tematem całego kadru. Dzięki przybliżeniu dzikiego zwierzęcia elementy takie jak futro zyskują nowe znaczenie. Również pokazanie tylko kilku części tematu może sprawić, że zdjęcie będzie wyglądać bardziej abstrakcyjnie.

Z drugiej strony zdarzają się sytuacje, w których ze względów praktycznych konieczne jest szersze wykadrowanie sceny. Na przykład fotografując lecącego ptaka lub dzikie zwierzę w ruchu, chcesz mieć pewność, że uchwycisz cały obiekt, zwłaszcza jeśli przemieszcza się w nieprzewidywalny sposób.

Zawsze możesz dostroić kadrowanie, aby uzyskać pożądany efekt później na etapie edycji końcowej.



eprasa.pl bedfcf8963

Stwórz nastrój



WYRÓŻNIONY TEMAT
Zastosowanie małej głębi ostrości umiejętnie kieruje uwagę widza w stronę ptaka, sprawiając, że pozostaje on centralnym punktem kompozycji.

DROBNE DETALE
Na tym zdjęciu widz ma do czynienia ze szczegółowym widokiem rybaczka popielatego, zaś spadające płatki śniegu dodają czarującego akcentu hipnotyzującej zimowej atmosferze tej sceny.

MAŁA GŁĘBIA OSTROŚCI
Reed zastosował tryb priorytetu przysłony i wybrał otwór względny o wartości f/4, aby stworzyć rozmyte tło, które nie rozprasza i pozwala skupić się na temacie.

Pokaż otoczenie



KRÓTKA OGNISKOWA
Kadrując szerzej scenę, Reed uchwycił spokój burzy śnieżnej, pomimo trudnych warunków, i pokazał zwierzę w jego naturalnym środowisku życia.

WARSTWA NARRACYJNA
Ta łania mulaka czarnoogonowego chowająca się przed burzą śnieżną budzi ciekawość, pozostawiając widzowi możliwość dopowiedzenia sobie historii i zinterpretowania sceny.

REGUŁA TRÓJPODZIAŁU
Reed wykorzystał tę klasyczną zasadę, umieszczając obiekt poza centrum kadru w lewej jednej trzeciej części zdjęcia, co pozwoliło mu stworzyć przyjemną dla oka kompozycję.

TWORZENIE ZACHWYCAJĄCYCH KOMPOZYCJI

Podczas kadrowania ujęcia określenie, co powinno zostać uwzględnione, a co wykluczone, może być trudne. Ogólnie rzecz biorąc, skup się przede wszystkim na temacie fotografii i unikaj dodawania czegokolwiek, co mogłoby odwrócić uwagę od zwierzęcia. Może to wymagać uproszczenia kompozycji, ale dzięki temu obiekt naprawdę będzie się wyróżniał na zdjęciu.

eprasa.pl bedfcf8963



Ciężko pracujący lis
Ten lis złapał kilka norników, a potem zrobił coś, czego nigdy wcześniej nie widziałem. Zakopał norniki nosem w płytkim śniegu, by później wrócić, aby zabrać kilka i zanieść je do nory.

SPRAW, BY KOLORY AŻ BIŁY PO OCZACH

Świetną strategią przyciągnięcia uwagi widzów jest wybór tematów, które wyraźnie wyróżniają się na tle białego płótna. Wiewiórki lub lisy to doskonali bohaterowie zdjęć, ponieważ ich pomarańczowe futro dodaje obrazom odrobinę koloru. Na etapie edycji wzmocnij ten kolor, korzystając z warstwy dopasowania Kolor selektywny lub zwiększając intensywność i nasycenie. Uważaj jednak, aby nie przesadzić, ponieważ może to skutkować nienaturalnym wyglądem zwierząt.

eprasa.pl bedfcf8963



Wypełnij kadr szczegółami

Dowiedz się, jak profesjonalnie radzić sobie z ekspozycją zdjęć śnieżnych scenerii, by móc uchwycić magiczne zimowe światło

W sezonie zimowym naturalne światło to niezwykle cenny zasób. Aby uwiecznić jak najlepsze zimowe obrazy dzikich zwierząt, staraj się robić zdjęcia podczas złotych godzin wschodu i zachodu słońca. Rano zwróć się na wschód, a po południu na zachód, by złapać ciepły blask zimowego słońca – kompas w Twoim smartfonie pomoże zlokalizować kierunek, w którym powinieneś skierować obiektyw.

Niestety jasne śnieżne tło stanowi pewne wyzwanie, jeśli chodzi o uzyskanie idealnej ekspozycji. Śnieg może bowiem wprowadzić w błąd światłomierz aparatu, co sprawi, że zdjęcia będą niedoświetlone. Aby temu zaradzić, w określonych sytuacjach najlepiej celowo prześwietlić lub niedoświetlić swoje obrazy.

Popularnym podejściem jest celowe prześwietlanie scen przy użyciu maksymalnie otwartej przysłony. Technika ta pozwala skrócić czas otwarcia migawki, co umożliwia z kolei zamrożenie ruchu dzikich zwierząt. W ten sposób unikniesz też nadmiernego podnoszenia czułości matrycy. Pomaga to zarejestrować bardziej żywe kolory i zapobiega przybieraniu przez jasny śnieg szarego odcienia. Jednak robiąc zimą zdjęcia ptaków na tle jasnego nieba, lepiej jest zdjęcie niedoświetlić.

Jeśli chodzi o moment naciśnięcia spustu, to nie ma miejsca na błędy w kwestii wyczucia czasu. Wybierz odpowiednie ustawienia w aparacie, najpierw wykadruj obiekt, a następnie pozostań w jednym miejscu przez dłuższy czas. Cierpliwe oczekiwanie, aż zwierzę się odwróci i nawiąże z Tobą kontakt wzrokowy, tworzy wrażenie siły i intensywności w kompozycji. Kiedy dzikie zwierzę patrzy bezpośrednio w obiektyw, oddziałuje to na widza znacznie mocniej i tworzy silną więź.

Ponieważ większość zwierząt jest zimą zazwyczaj bardzo płochliwa, uchwycenie chwili spotkania z nimi jest rzadkim i ekscytującym przeżyciem, które wywrze trwałe wrażenie zarówno na Tobie, jak i na każdym, kto zobaczy to zdjęcie.



Oko w oko

Obniż swoją pozycję, aby nadać obrazom inny wymiar

Robiąc w zimie zdjęcia zwierząt, staraj się nie fotografować ich z wysokości oczu człowieka. Szczególnie, gdy przed obiektywem znajdują się małe obiekty, fotografowanie z normalnej wysokości może spowodować, że gotowe zdjęcia pozbawione będą siły wyrazu. Obniżenie pozycji aparatu znacznie poprawi atrakcyjność wizualną tematu i jednocześnie zwiększy ważność w kompozycji elementów pierwszego planu.

W ten sposób dodasz do obrazu szczegółowe informacje na temat środowiska życia zwierzęcia. W tym przypadku rozmycie tła, dzięki zastosowaniu dużego otworu względnego obiektywu, np. f/2,8 lub f/4, stanowi sprytną i skuteczną technikę uwypuklenia głównego obiektu w kadrze.

Wskazówki zawodowca

Fotograf dzikiej przyrody Reed stracił nie jedno zimowe ujęcie. Tłumaczy dlaczego.



Czy kiedykolwiek myślałeś, że masz fantastyczne zdjęcia, ale po zgraniu ich na dysk komputera okazało się, że są nieostre? Ja doświadczyłem tego na własnej skórze wiele razy. Fale upałów, miraże i zniekształcenia optyczne mogą być poważnym utrudnieniem podczas fotografowania w gorące dni, jednak uważam, że jest to znacznie częstszy problem w zimie, zwłaszcza jeśli fotografujesz długim obiektywem. Oczywiście im większe przybliżenie, tym większe zniekształcenie.

Jeśli fotografuję zwierzę ze swojego pojazdu (tak, wiem, wygląda, że jestem leniwy, ale często jest to najlepszy sposób), wyłączam silnik i opuszczam wszystkie szyby, aby temperatura w pojeździe wystarczająco się wyrównała, dzięki czemu na obrazach nie widać zniekształceń lub rozmyć. Uwierz mi, wiem, co mówię, a Twoi pasażerowie szybko pokochają tę metodę. Dzięki temu będziesz mógł umieścić aparat na siedzeniu obok siebie, co niesamowicie zwiększy możliwość szybkiego zareagowania i wykonania zdjęcia!

eprasa.pl bedfcf8963

10 najlepszych miejsc do fotografowania dzikich zwierząt

Udaj się nieco dalej niż do swojego ogrodu lub parku



Gotowy obraz
Zwężone źrenice
Ta sowa z gatunku włochatka mała ma znacznie mniejsze źrenice niż można to zaobserwować zazwyczaj, ponieważ zwykle przebywa w cieniu.

1 ALPY, SZWAJCARIA
To dom wilków, koziorożców, kóz bezoarowych i jeleni szlachetnych. Dzięki programom reintrodukcji powróciły tam także duże drapieżniki, takie jak rysie euroazjatyckie.

2 PARK FÁKASEL, ISLANDIA
Wspaniałym zimowym tematem zdjęć są konie islandzkie. Są one mniejsze niż zwykłe konie, czasem nawet tak małe jak kuce, i mają budowę ciała, która ułatwia im przetrwanie w surowym klimacie.

3 PÓŁWYSEP WEST HIGHLAND, SZKOCJA
Wielka piątka Szkocji to: wiewiórka pospolita, jeleń szlachetny, orzeł przedni, wydra i foka pospolita. Dodatkowo znajdziesz tu i inne zróżnicowane gatunki zwierząt, w tym zające bielaki, sarny europejskie, łabędzie, gęsi.

4 LADAKH, INDIE
Pośród zimowego śniegu wędruje tu majestatyczny irbis śnieżny – doskonały myśliwy o niezrównanych umiejętnościach tropienia, zawsze polujący na kolejną ofiarę.

5 SVALBARD I HALLINGDAL, NORWEGIA
Norwegia jest rajem dla zwierząt preferujących zimowe warunki, a gatunki takie jak lis polarny, piżmowół arktyczny, niedźwiedź polarny i renifer żyją tu obok ważącego 700 kg zwierzęcia narodowego – łosia.

6 WYSPA MULL, WIELKA BRYTANIA
Wyspa ta znana jako stolica wydr w Wielkiej Brytanii jest idealnym miejscem do ich fotografowania na brzegu morza, szczególnie w miesiącach zimowych, kiedy są one bardziej aktywne.

7 PARK NARODOWY WAPUSK, KANADA
Ten park narodowy rozciąga się na rozległym obszarze 11 475 km^2 i jest znany jako najlepsze na świecie miejsce do fotografowania niedźwiedzi polarnych i ich młodych.

8 PARK JIGOKUDANI YAEN-KOEN, JAPONIA
Znany również jako Piekielna Dolina jest popularnym miejscem obserwacji i fotografowania makaka japońskiego. Kiedy spadnie śnieg, makaki z Nagano lubią kąpać się w gorących źródłach.

9 BIAŁOWIESKI PARK NARODOWY, POLSKA
Światowy lider w hodowli żubrów, którego populacja wzrosła już niemal dwukrotnie do 200 sztuk. Jest także domem dla saren i jeleni szlachetnych, muflonów europejskich i wilków.

10 FARMA GIGRIN, WALIA
Pośród spokojnych krajobrazów środkowej Walii leży raj dla miłośników ptaków. To gospodarstwo zamieszkałe przez ponad 400–500 gatunków ptaków zapewniających urzekające tematy do fotograficznej sesji.

eprasa.pl bedfcf8963

PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ NA ULUBIONYKIOSK.PL



prenumerata@avt.pl | AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa, konto 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

BEZCENNE STWORZENIA

Fotograf przyrody i dzikich zwierząt **Jonas Beyer** utrwala na zdjęciach mroźne krajobrazy i ich mieszkańców

Tekst: Kim Bunermann

Wszystkie zdjęcia ©Jonas Beyer



eprasa.pl bedfcf8963

Miłość do dzikich zwierząt, pasja do fotografii i życie w niezwykle surowym klimacie Arktyki sprawiły, że wybór zawodu - faotografa dzikiej przyrody i natury - był dla Jonasa Beyera oczywistością. Beyer spędza każdą wolną chwilę na świeżym powietrzu, nie tylko dokumentując życie dzikich zwierząt zamieszkujących naszą niesamowitą planetę, ale także edukując i podnosząc świadomość swoich odbiorców, by mogły one przetrwać.

Jako przewodnik wycieczek współpracuje z entuzjastami fotografowania przyrody na Grenlandii – zarówno nad, jak i pod wodą. Pływanie z orkami lub obserwowanie niedźwiedzi polarnych są częścią jego życia. Bazując na swoim doświadczeniu oraz rozległej wiedzy o zwierzętach i ich siedliskach, jest w stanie w niezwykły sposób uchwycić rozmaite gatunki.

Stara się wtapiać w naturę by być przez zwierzęta traktowany był jako pełen szacunku przybysz, a nie zagrożenie. Jest w stanie nawiązać z nimi wyjątkową więź i przełożyć ją na zdjęcia, które opowiadają historię i wywołują u widza szereg różnych emocji.

Nie jest łatwo uchwycić te wspaniałe chwile za pomocą aparatu – zwierzęta muszą czuć się bezpiecznie w obecności fotografa. Tylko wówczas Beyer może zarejestrować te momenty, w których wchodzą one w interakcję, bawią się, pielęgnują czy okazują swoją ciekawość.

Cześć, Jonas. Opowiedz, jak wygląda zwykły dzień Twojej pracy jako fotografa.
Nie powiedziałbym, że jest to normalny dzień – fotografowanie dzikich zwierząt i przyrody to obserwowanie nieustannie zachodzących zmian, więc nigdy nie można oczekiwać, że wszystko będzie przebiegać tak samo. Niezliczoną ilość razy wracam z wyprawy bez zdjęć, ale i to jest w tym piękne. Spędzam bowiem wiele godzin na łonie natury, ale tylko czasami mam szczęście być we właściwym miejscu we właściwym czasie. Nawet gdy planuję wstać wcześnie rano na wschód słońca i nawet gdy wszystkie prognozy

Jonas Beyer



Urodził się w Danii. Specjalizuje się w fotografii przyrody i dzikich zwierząt od 2012 roku, kiedy to po raz pierwszy odwiedził lodowce Arktyki. Obecnie mieszka na Grenlandii i jest przewodnikiem prowadzącym wyprawy fotograficzne, a także dokumentuje cuda dzikiej przyrody w tych ekstremalnych warunkach pogodowych.

Więcej prac Jonasa znajdziecie na:
www.jonasbeyer.com
@beyer_photo

Poniżej
Weddelka arktyczna w czerni i bieli
„Foka Weddella odpoczywała na śniegu na małej kamienistej plaży. Przepływając powoli obok, zacząłem przyglądać się, jak się drapie, co bardzo mi się spodobało".



eprasa.pl bedfcf8963

wyglądają obiecująco, pogoda może się drastycznie zmienić lub mogą nie pojawić się żadne zwierzęta. To gra na czekanie.

Jakie cechy osobiste mają pozytywny wpływ na Twoją pracę?
W fotografii dzikiej przyrody kluczowe są czas i cierpliwość, ale o wiele ważniejsze – i nie wiem, jak mógłbym to wystarczająco mocno podkreślić – jest rozumienie zwierząt, z którymi pracujesz. Musisz mieć dla nich szacunek i nigdy nie przeszkadzać ani nie ingerować w ich naturalne zachowania. Przed wyjściem z domu i zrobieniem zdjęć należy koniecznie przeprowadzić dokładny research. Należy się również pogodzić z sytuacją, że czasami trzeba odpuścić i odejść, aby dać zwierzętom przestrzeń do robienia tego, co robią, nie stresując ich swoją obecnością i ciągłą obserwacją.

Wiele godzin spędzonych na podglądaniu piżmowołów arktycznych na Grenlandii nauczyło mnie, że aby mogły poczuć się w mojej obecności bezpiecznie jako stado, muszą wiedzieć, gdzie jestem. Gdybym kiedykolwiek spróbował podkraść się i sfotografować je z bliska, przestraszyłyby się i uciekłyby. Zamiast tego przeznaczam dużo czasu na każdą wizytę, pozwalając im zobaczyć mnie już z daleka, a następnie powoli zmniejszam dzielący nas dystans. Czasami oznacza to siedzenie na zimnej skale lub na śniegu przez godzinę przed ponowną próbą zbliżenia się do nich.



Z lewej
Niedźwiedzica polarna z młodymi
„Po porannej przekąsce młode wcisnęło się między łapy matki na drzemkę".

Poniżej
Niedźwiedzica z młodymi w otoczeniu krajobrazu
„Następnie, po 15-,20-minutowym odpoczynku, niedźwiedzica i młode postanowiły wyruszyć na zwiedzanie okolicy".

Z prawej
Fokowąs brodaty na lodzie
„Wydaje się, że foka niemal uśmiecha się do nas. Wybrałem taki ciasny kadr, ponieważ pozwala skupić uwagę oglądających na drobniejszych szczegółach zwierzęcia".

Z prawej, na dole
Skaczące pingwiny
„Siedziałem w łodzi i obserwowałem interakcję zachodzącą między pingwinami. To było takie zabawne widzieć, jak jeden wyskakiwał, a drugi wskakiwał do wody".



eprasa.pl bedfcf8963



„W fotografii dzikiej przyrody kluczowe są czas i cierpliwość, ale o wiele ważniejsze jest rozumienie zwierząt, z którymi pracujesz”



Jakie są największe wyzwania, z jakimi masz do czynienia podczas fotografowania dzikiej przyrody w odległych miejscach?
Zdecydowanie największym wyzwaniem jest pogoda. Najbardziej lubię przebywać w ekstremalnych warunkach, tam, gdzie występuje gruba pokrywa śniegu, białe zamiecie i śnieżyce, ponieważ takie okoliczności stwarzają wyjątkowe możliwości pokazania, jak wytrzymałe są dzikie zwierzęta i jak dobrze potrafią się przystosować do takiego środowiska życia. Zaraz potem mogę wymienić żywotność baterii aparatu, gdy fotografuję poza domem w temperaturze –35°C, lub szybko zmieniające się warunki atmosferyczne i sytuacje, w których musiałem w pośpiechu opuścić teren, aby bezpiecznie wydostać się z burzy lub ekstremalnej zamieci.

Na szczęście nie miałem przygód, które mogłyby sprowadzić na mnie wielkie niebezpieczeństwo, gdybym nie zdążył uciec z takiej sytuacji. Kiedyś zaatakowały mnie piżmowoły arktyczne, gdy wydawało się im, że byłem zbyt blisko, ale zrozumiałem znaki i szybko się wycofałem. Miałem też bliskie spotkanie z ciekawskimi niedźwiedziami polarnymi, ale znowu zachowałem dystans i nie przerodziło się ono w nic niebezpiecznego. Musisz zrozumieć dzikie zwierzęta oraz nauczyć się odczytywać znaki ostrzegawcze

eprasa.pl bedfcf8963



Powyżej

Orki w fioletowym świetle

„Podczas rejsów po norweskich fiordach czasami możesz mieć szczęście i znaleźć niespodziewanych towarzyszy podróży. Na tym zdjęciu widać dwie orki wynurzające się na powierzchnię w pięknym fioletowym, arktycznym świetle".

Z prawej, u góry

Pływające pingwiny

„Przebywanie w wodzie z mnóstwem ciekawskich pingwinów było naprawdę fajnym (i zimnym!) doświadczeniem. Gdy skaczą do wody, ciągną za sobą strumień bąbelków".

Z prawej, na dole

Humbak z orkami w tle

„Skupiłem się na orkach, kiedy nagle w błękitnej głębi spostrzegłem pod sobą cień. Patrząc w dół, zobaczyłem humbaka, który powoli wynurzał się na powierzchnię, aby zaczerpnąć powietrza".



W plecaku Jonasa Beyera

1. Obudowa Nauticam
2. Canon EOS R5
3. Canon RF 70–200 mm
4. Canon RF 100–500 mm
5. Canon EF 200–400 mm
6. Ekstender Canon 1,4x
7. Canon RF 24–105 mm
8. Canon RF 15–35 mm
9. Plecak F-stop



















i rozpoznawać ich zachowanie, bo tylko w ten sposób będziesz wiedzieć, co się dzieje.

Jakiego aparatu używasz i za pomocą jakich obiektywów najchętniej robisz zdjęcia?

Fotografuję aparatem Canon EOS R5 i mam dwa takie korpusy, dzięki czemu mogę szybciej pracować w dziczy. Lubię mieć założone na nie obiektywy zmiennoogniskowy i szerokokątny, aby móc zrobić portret i uchwycić szczegóły, ale także opowiedzieć historię zwierząt, pokazując krajobraz i środowisko, w którym żyją.

Jaki wpływ na wybór sprzętu ma mroźna pogoda i czy używasz jakiegoś specjalnego wyposażenia?

Ekstremalnie niskie temperatury bardzo szybko drenują akumulatory nowych aparatów bez lustra, dlatego koniecznością jest zabieranie w teren wielu zapasowych ogniw. Bez nich nic, poza doświadczeniem, nie przywiozę do domu. Fotografując na mrozie, zawsze trzymam dwie baterie w wewnętrznej kieszeni blisko ciała, żeby były ciepłe. Używam toreb fotograficznych firmy F-stop, aby zapewnić mojemu sprzętowi ochronę przed wilgocią i niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi. Inną rzeczą, na którą muszę zwracać uwagę, jest słona woda, która naprawdę może uszkodzić aparat i jego przyciski. Zniszczyłem już przez to kilka aparatów, wydałem mnóstwo pieniędzy na naprawę i wyczyszczenie po zachlapaniu słoną wodą kilku innych.

eprasa.pl bedfcf8963





eprasa.pl bedfcf8963



Jakie jest Twoje zdanie na temat mediów społecznościowych? Jakie jest ich znaczenie w tej branży?
Wykorzystywanie mediów społecznościowych zajmuje dużo czasu i zdecydowanie wolałbym go poświęcić na szukanie dzikich zwierząt, ale jako twórca oraz obrońca natury i dzikiej przyrody mam obowiązek dzielić się historiami i zdjęciami, aby świat mógł je zobaczyć. To, co robię, to pokazywanie piękna naturalnego środowiska zwierząt, ale promując działania na rzecz ochrony przyrody, muszę też pokazywać wywołujące silne emocje dokonywane przez ludzi zbrodnie na dzikiej faunie i florze. Mam nadzieję, że publikowanie przeze mnie w mediach społecznościowych zdjęć i doświadczeń unaoczni oraz uświadomi wielu osobom potrzebę ochrony i ocalenia przyrody dla przyszłych pokoleń.

Jaka sytuacja fotografowania na łonie natury najbardziej zapadła Ci w pamięć?
To naprawdę trudne pytanie i jestem za nie wdzięczny, ponieważ uświadomiło mi ono, że było tyle momentów, w których musiałem się uszczypnąć, aby upewnić się, że nie śnię. Przychodzi mi do głowy czas, kiedy zostałem zaakceptowany przez matkę niedźwiedzia polarnego i jej dwa młode. Pozwoliła mi podejść bliżej i dała młodym bawić się w śniegu ze mną, podczas gdy ona polowała na foki. Ale każde doświadczenie, w którym dzikie zwierzęta wystawiają mnie na próbę, jest sytuacją, której nigdy nie zapomnę.

Czy kryzys klimatyczny miał wpływ na Twoją pracę, a jeśli tak, to w jaki sposób?
Zmiana klimatu jest ogromnym problemem w regionach polarnych, w których temperatury rosną szybciej niż gdziekolwiek indziej na świecie. I tak, widzę to. W tym roku zwykle obserwowany przeze mnie lód morski wokół Svalbardu zniknął na początku sezonu, można go było znaleźć tylko znacznie dalej na północ. Na północnej Grenlandii mieliśmy kiedyś jaskinię lodową. W 2020 roku odkopywałem do niej wejście pod koniec lutego, ale tego lata lód się stopił i dach jaskini się zawalił. To bardzo smutne, gdy w ciągu jednego roku znika jaskinia lodowa, która miała tysiące lat.

„Dzięki mediom społecznościowym wielu ludzi zyskuje świadomość tego, co musimy ochronić”

eprasa.pl bedfcf8963







Powyżej, z lewej

Biały lis polarny

„Zima to moja ulubiona pora roku, ponieważ uchwycenie pięknego białego zwierzęcia w otoczeniu bieli to najchętniej wykonywany przeze mnie rodzaj zdjęć. To naprawdę minimalistyczna kompozycja".

Powyżej

Prawie jak w lustrze

„Dwa piżmowoły arktyczne walczyły ze sobą, delikatnie stykając się głowami, podczas gdy na ich futrach powoli osiadał padający śnieg. To był niesamowity widok".

Z lewej

Niebieski lód

„Żeglowanie wokół gór lodowych jest zawsze niesamowite, ale ta była wyjątkowa ze względu na swoje kolory i kształty".

eprasa.pl bedfcf8963



Długie, ale mobilne
Teleobiektywy do bezlusterkowców są mniejsze i bardziej poręczne niż konstrukcje lustrzankowe sprzed kilku lat. Na zdjęciu fotografka Yutaro Yamaguchiz dokumentująca życie mongolskich nomadów obiektywem Tamron 15-500 mm.

WSZYSTKO O...

TELE

OBIEKTYWACH

Przenieś swoją fotografię na wyższy poziom, wykorzystując możliwości oferowane przez optykę długoogniskową

Teleobiektywy należą do najpopularniejszych elementów wyposażenia fotograficznego, oferując możliwość wykonywania efektownych ujęć oddalonych obiektów. Zwłaszcza, że ukazanie akcji z bliska i uchwycenie niepozowanych scen z dużą szczegółowością nigdy nie było łatwiejsze. Dzięki swojej wszechstronności teleobiektywy stały się nieodzowne przy wykonywaniu wielu gatunków zdjęć, jak choćby sport czy uwiecznianie dzikich zwierząt, gdzie fotograf czerpie korzyści z możliwości fotografowania z dużej odległości, nie płosząc ich i nie narażając własnego zdrowia.

Dużą zaletą teleobiektywów jest również charakterystyczny efekt kompresowania perspektywy, dzięki czemu tło wydaje się być bliżej fotografowanego obiektu, eliminując jednocześnie z kadru elementy rozpraszające uwagę. Jest to szczególnie przydatne podczas fotografowania akcji, ponieważ zagęszczona perspektywa dodaje wrażenia dynamiki. Odległość od obiektu w połączeniu z dużym otworem względnym obiektywu sprawiają, że tło staje się przyjemnie rozmyte, dzięki czemu podkreślone zostają kluczowe cechy, a uwaga oglądających kieruje się w stronę tematu. Teleobiektywy są używane również do wykonywania portretów, ponieważ zapewniają modelom korzystny wygląd bez zniekształceń rysów twarzy.

Dodatkowo elastyczność optyki tele pobudza kreatywność fotografa. Nie są to modele łatwe w obsłudze - ich ciężar i poprawna konfiguracja mogą stanowić wyzwanie, co sprawia, że bardzo ważną rzeczą jest wiedza na temat ich obsługi, zwłaszcza podczas fotografowania z ręki. Na następnych stronach przybliżymy Wam zagadnienia związane z możliwościami teleobiektywów i pokażemy, jak przenieść dzięki nimi swoją fotografię na wyższy poziom.

PARTNER PUBLIKACJI focus NORDIC

eprasa.pl bedfcf8963

Anatomia telezooma: **Tamron 150-500 mm f/4,5-6,3**



PIERŚCIEŃ OGNISKOWEJ
Dobry zoom pozwala na szybką i przede wszystkim płynną zmianę ogniskowej. Cały zakres zooma powinniśmy móc bez problemu pokonać jednym ruchem nadgarstka.

POWŁOKI NA SOCZEWKACH
Powłoka BBAR-G2 redukuje do minimum odbicia wewnątrz obiektywu, dzięki czemu na zdjęciach nie pojawią się nieporządane refleksy. W nowych modelach Tamron stosuje też powłoki Fluorowe, które ułatwiają czyszczenie i odpychają zabrudzenia.

SYSTEM REDUKCJI DRGAŃ (VC)
System stabilizacji obrazu jest przydatny podczas fotografowania z ręki, co staje się szczególnie użyteczne podczas robienia zdjęć z zastosowaniem dłuższych czasów otwarcia migawki. Czujniki żyroskopowe kompensują drgania aparatu i poprawiają ostrość rejestrowanego obrazu.

PIERŚCIEŃ OSTROŚCI
Większość obiektywów przeznaczonych do aparatów bez lustra wyposażona jest w pierścień zmiany ustawień, do którego można przypisać jedną z kilku funkcji, aby móc – obracając nim w intuicyjny sposób – regulować czas otwarcia migawki, wielkość otworu przysłony lub czułość matrycy.

Znajdź tele dla siebie

Teleobiektywy nie są tanie, więc porównajmy różne ich modele, aby znaleźć ten najbardziej odpowiedni do Twoich potrzeb.

Ze względu na zaawansowane podzespoły i komponenty optyczne, takie jak precyzyjnie szlifowane soczewki czy systemy stabilizacji, teleobiektywy nie są niestety tanie. Dlatego ważne jest, aby przed zakupem dobrze zastanowić się nad tym, jakie wymagania powinien spełniać wybrany model, z uwagi na specyfikę wykonywanych przez Ciebie zdjęć.

Pierwsze pytanie powinno dotyczyć tego, czy powinieneś kupić obiektyw stało-, czy zmiennoogniskowy. Obiektyw stałoogniskowy jest często mniejszy i pozwala rejestrować ostrzejsze zdjęcia. Niemniej nowoczesne teleobiektywy typu zoom są już tak zaawansowane technicznie, że różnica w szczegółowość rejestrowanych fotografii jest niemal niezauważalna. Obiektywy stałoogniskowe często mają też większy maksymalny otwór przysłony i dlatego pozwalają robić zdjęcia z mniejszą głębią ostrości. Zoomy dają nam za to znacznie większą elastyczność, która w przypadku początkujących fotografów jest nie do przecenienia. Jeśli masz zamiar kupić sobie swój pierwszy teleobiektyw, zdecydowanie wybierz model zmiennoogniskowy. Jest on bardziej wszechstronny i oferuje większą wygodę w zakresie użytkowania oraz swobody komponowania obrazu (na przykład Tamron 50-400 mm sprawdzi się zarówno w reportażu, portrecie jak i fotografii dzikiej przyrody).

Gdy już zaczniesz sprzedawać swoje zdjęcia i zarabiać na fotografii, będziesz mógł pozwolić sobie na zakup droższego i jaśniejszego obiektywu stałoogniskowego - o ile stwierdzisz, że rzeczywiście będzie on przydatny w Twojej pracy. Niemniej przed zakupem wybranego modelu warto najpierw go wypożyczyć. W ten sposób możesz ocenić jego ergonomię, obsługę i zdecydować, czy jest to istotnie odpowiedni obiektyw do Twoich potrzeb.

eprasa.pl bedfcf8963

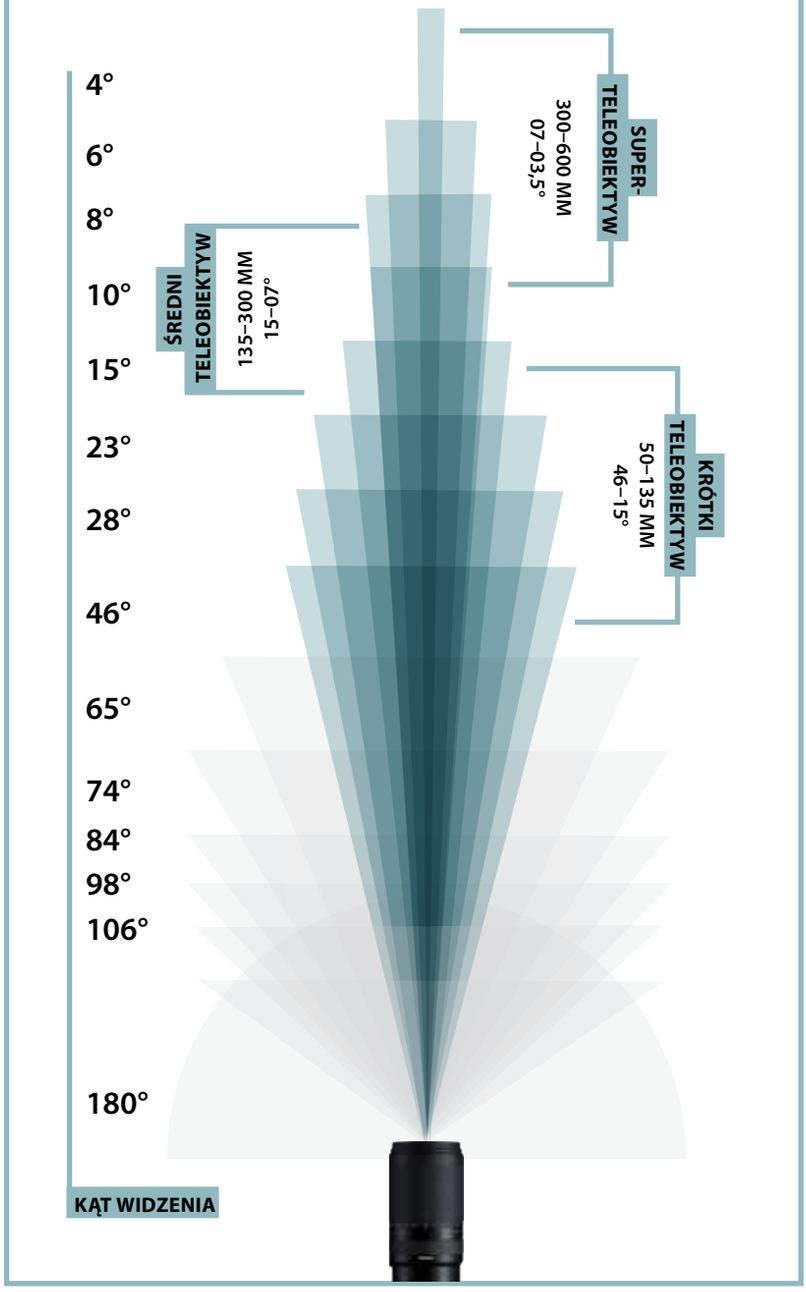


TRYBY PRACY STABILIZATORA OBRAZU
Skorzystaj z jednego z trzech ustawień systemu kompensacji drgań VR. Wybierz tryb Aktywny w przypadku fotografowania poruszających się obiektów, a tryb Sportowy, gdy masz zamiar stosować technikę panoramowania.

OGRANICZNIK ZAKRESU OSTROŚCI
Zawężenie zakresu pracy AF znacznie przyspiesza ustawianie ostrości. Warto go aktywować gdy fotografujemy w danym dystansie obiekty znajdujące się blisko lub daleko.

PRZYCISK FUNKCYJNY
Niektóre obiektywy są wyposażone w przycisk L-Fn. Jego działanie można dostosować do określonych potrzeb, przypisując do niego np. konkretną odległość ogniskowania by szybko ją przywołać. Dobrym przykładem będzie tu fotografowanie na torze wyścigowym, gdy chcemy szybko przenieść punkt ostrości na pojazdy wychodzące z wirażu zawsze w tym samym miejscu.

KOŁNIERZ MOCOWANIA STATYWOWEGO
Pozwala zrównoważyć ciężar i wyznacza środek ciężkości teleobiektywu. Odłączany uchwyt umożliwia jego zdemontowanie w celu ułatwienia sobie fotografowania z ręki. Podczas podnoszenia zestawu powinno się łapać go właśnie za kołnierz statywu, a nie za korpus aparatu.



Które tele wybrać? Porównanie trzech głównych rodzajów teleobiektywów



KRÓTKI TAMRON 35-150 MM
Krótki teleobiektyw, taki jak ten Tamron o zakresie 35-150 mm i jasności f/2-2,8 to dobre rozwiązanie w portrecie, reportażu czy fotografii eventowej. Dzięki użytecznemu zakresowi wykonamy nim tak szerokie portrety grupowe jak i ciasne zbliżenia twarzy z ładnie rozmytym tłem. To również świetny podróżniczy zoom typu all-in-one!



ŚREDNI TAMRON 70-300 MM
To obiektyw, który stanowi częste uzupełnienie dla standardowego zooma o zakresie ok. 24-70 mm. A dzięki bardzo lekkiej i kompaktowej budowie również idealne szkło do pierwszych eksperymentów z fotografią sportu i dzikiej przyrody. W połączeniu z matrycą APS-C oferuje już całkiem imponujący zasięg - ekwiwalent 450 mm na długim końcu!



DŁUGI TAMRON 150-500 MM
To obiektyw dla tych, którzy wiedzą czego chcą! Duży zakres ogniskowych, wydajna optyczna stabilizacja i zaawansowany układ soczewek spełnią oczekiwania nawet bardziej wymagających fotografów akcji i przyrody. Uniwersalna stopka ułatwi pracę ze statywu a krótki zakres ostrzenia zmienia ten model w quasi-makro (1:3).

eprasa.pl bedfcf8963

Jak świadomie używać ogniskowej

Korzystaj z różnych długości ogniskowej teleobiektywu i typowych dla nich specyficznych efektów wizualnych

Nowoczesne teleobiektywy charakteryzują się wprowadzaniem jedynie niewielkich zniekształceń optycznych przy długich ogniskowych. Jednak podczas korzystania z krótkich, z powodu efektu kompresji, występuje tak zwana dystorsja poduszkowata. Polega ona na tym, że proste linie wydają się być wygięte na zewnątrz od środka obrazu. Jest to zjawisko dokładnie odwrotne do tego, z jakim mamy do czynienia podczas fotografowania obiektywami szerokokątnymi (czyli dystorsją beczkowatą).

Z kolei najmniejsze dystrosje wprowadzają teleobiektywy stałoogniskowe. Zasadniczo, aby maksymalnie zredukować zniekształcenia i móc łatwo skorygować drobne wady na etapie przetwarzania końcowego, najlepiej jest pracować z użyciem dłuższych ogniskowych. Dlatego podczas wykonywania zdjęć do panoram, powinno się korzystać właśnie z długich ogniskowych. Wykonując serię zdjęć, upewnij się, że aparat jest zamontowany na statywie, a poszczególne ujęcia zachodzą na siebie w mniej więcej jednej trzeciej części kadru. W ten sposób obrazy będą odpowiednio wyrównane, dzięki czemu będzie można je bez pozostawiania widocznego śladu połączyć ze sobą na etapie edycji.

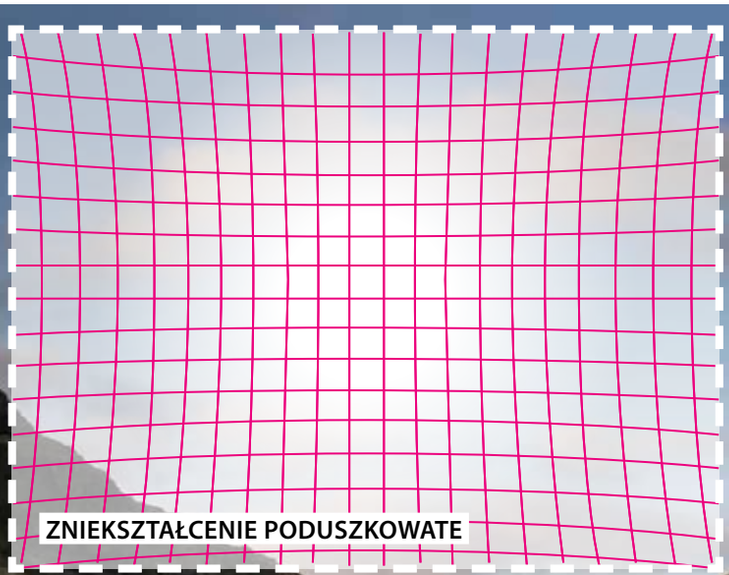
Oczywiście wiemy, że aparaty nie zawsze rejestrują tak samo intensywne kolory, jak te, które widzimy w rzeczywistości. W takich sytuacjach z pomocą przychodzą nam filtry polaryzacyjne lub neutralne filtry szare, ale w przypadku zdjęć panoramicznych nie można używać filtrów, ponieważ gdy będziemy próbować połączyć ze sobą poszczególne ujęcia, to nakładające się na siebie części obrazu będą charakteryzować się różną jasnością i intensywnością kolorów.

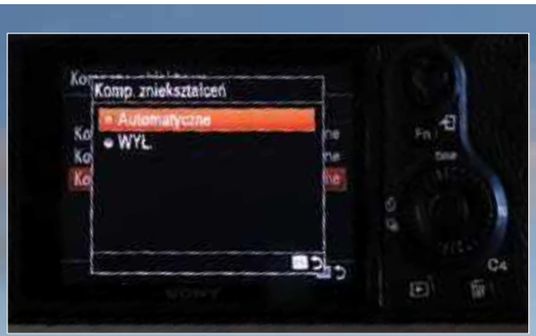
Idealna ogniskowa?

Za portretowe uważa się dłuższe ogniskowe. Ale i tu trzeba uważać!

Przeważnie nie zaleca się wykonywania portretów za pomocą obiektywu szerokokątnego. Krótkie ogniskowe, takie jak 35 mm, zniekształcą twarz fotografowanej osoby - na przykład optycznie powiększając nos lub czoło - przez co model lub modelka będą wyglądać karykaturalnie. Z drugiej strony efekt kompresji typowy dla dłuższych ogniskowych może sprawić, że zdjęcia będą płaskie a elementy dalekiego tła (pozornie) zbyt blisko. Najlepiej proporcje twarzy oddają ogniskowe z przedziału 70-135 mm.







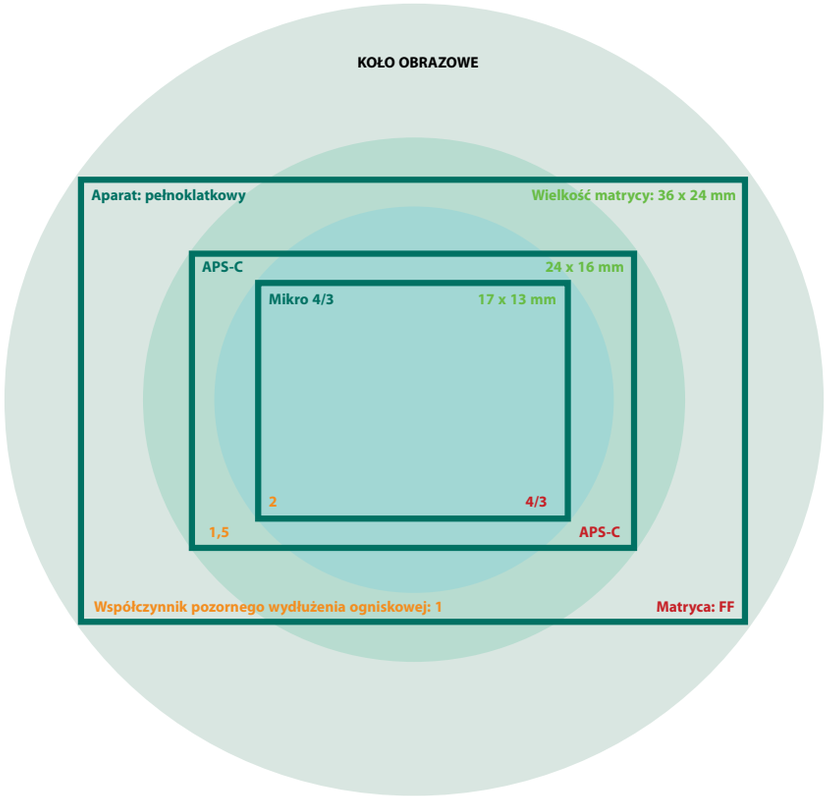
Autokorekta W nowoczesnych bezlusterkowcach dystorsja skutecznie korygowana jest już na etapie przetwarzania. Dzięki temu obiektywy Tamron nie potrzebują już dziś tak wielu specjalnych soczewek. Są dzięki temu lżejsze i tańsze.



Współczynnik pozornego wydłużenia ogniskowej

Jakie znaczenie dla efektywnej ogniskowej obiektywu mają różne fizyczne rozmiary matrycy? W przypadku długich zoomów absolutnie zasadnicze!

Choć w cyfrowej fotografii funkcjonują obecniesystemy oparte o różne rozmiary matryc, punktem odniesienia są sensory pełnoklatkowe (odpowiadajace tradycyjnej klatce filmu 35 mm). Dziś jest to wiodący format ale wielu fotografów sportu i dzikiej przyrody świadomie wybiera mniejsze matryce (APS-C lub 4/3) korzystając z efektu pozornego wydłużenia ogniskowej. Ponieważ mniejsza matryca to jakby centralny wycinek standardowego sensora, zawęża się również kąt widzenia obiektywu pozornie wydłużając jego zasięg. Dzięki temu obiektyw Tamron 150-500 mm podpięty do korpusu Fujifilm (APS-C) oferuje już zasięg aż 750 mm!







Wykorzystaj potencjał...

I dbaj o swój teleobiektyw, aby robił zawsze ostre zdjęcia

Powyżej
Optyka do zadań specjalnych
Zakup teleobiektywu to duży wydatek, ale jeśli będziesz o niego dbać, to pozwoli Ci on znacznie poszerzyć zakres Twoich możliwości fotograficznych.

Zakup zaawansowanego telezooma zwykle wiąże się z dużym wydatkiem, dlatego bardzo ważna jest właściwa pielęgnacja, by obiektyw służył nam jak najdłużej. Soczewki obiektywu i jego powłoki są wrażliwe na uszkodzenia mechaniczne, więc aby chronić ich powierzchnię, od samego początku używaj teleobiektywu z nakręconym na niego filtrem UV. Nie tylko zabezpieczy on przednią soczewkę przed ewentualnym zarysowaniem, ale także zapobiegnie przedostawaniu się kurzu i wilgoci do wnętrza tubusu, co może spowodować jego zagrzybienie, które jest trudne do usunięcia i może być wyrokiem śmierci dla obiektywu. Upewnij się również, że używasz wysokiej jakości filtra UV, ponieważ w przeciwnym razie może mieć on wpływ na ogólny wygląd i jakość Twoich zdjęć.

Szukając nowych ujęć i kadrów, noś obiektyw z aparatem na pasku naramiennym blisko ciała i przednią soczewką skierowaną w stronę ziemi. Jeśli konieczna okaże się wymiana obiektywu, zawsze trzymaj w trakcie całego zabiegu korpus skierowany otworem w dół, aby zapobiec przedostaniu się do wnętrza drobinek kurzu, które przylgną do matrycy lub soczewki i staną się widoczne na zdjęciach.

Jeśli do środka aparatu dostaną się jakieś cząsteczki, zaleca się skonsultowanie ze specjalistą, ponieważ w wyniku nieprawidłowego czyszczenia łatwo jest uszkodzić delikatny sensor.

eprasa.pl bedfcf8963



© Michael Eastwell

Konfigurowanie teleobiektywu

Niektóre funkcje obiektywu będą szczególnie użyteczne w przypadku fotografowania z ręki.

Duża liczba soczewek wykorzystana w konstrukcji optycznej sprawia, że teleobiektywy potrafią być bardzo ciężkie. Nowoczesne systemy stabilizacji są bardzo skuteczne, jeśli chodzi o zmniejszanie ryzyka rozmycia obrazu, ale duże przybliżenie sprawia, że nawet niewielkie drgania aparatu mogą prowadzić do widocznie poruszonych zdjęć. Oto jak temu zapobiec.



1 Włącz stabilizację VC Podczas fotografowania z ręki włącz na tubusie obiektywu tryb VC, aby móc skorzystać z systemu stabilizacji obrazu. Jeśli robisz zdjęcia aparatem zamocowanym na statywie, wyłącz go, aby aparat nie próbował kompensować drgań, których nie ma, co będzie prowadzić do zarejestrowania poruszonych ujęć.



2 Wbudowana ruchoma matryca Niektóre modele obiektywów nie mają wbudowanego stabilizatora obrazu. Jeśli używasz aparatu firmy Sony lub Olympus, możesz zamiast ze stabilizacji optycznej skorzystać z wbudowanego w korpus stabilizatora kompensującego drgania poprzez mikroruchy sensora. Ta funkcja działa z każdym obiektywem, niezależnie od jego marki i modelu.



3 Krótki czas otwarcia migawki Aby uniknąć ryzyka zarejestrowania rozmytego obrazu, optymalny czas otwarcia migawki powinien mieć wartość co najmniej dwukrotnie większą od długości ogniskowej. Oznacza to, że podczas pracy z ogniskową 50 mm czas ekspozycji powinien wynosić około 1/100 s lub być jeszcze krótszy.



4 Otwórz mocniej przysłonę Użyj dużego otworu względnego, aby zrekompensować zmniejszoną ilość światła docierającego do przetwornika, spowodowaną stosowaniem krótkich czasów otwarcia migawki. Wybierz ustawienie, które pozwoli uzyskać zrównoważoną głębię ostrości, ekspozycję i pożądaną szczegółowość obrazu, na przykład między f/6,3 a f/4.



5 Wyższa czułość matrycy Zwiększ wartość ISO, aby poprawić jasność i ostrość rejestrowanych zdjęć. Nowoczesne aparaty są dość uniwersalne, więc wykonaj kilka zdjęć próbnych, aby poznać ich ograniczenia. Pamiętaj, że w postprodukcji łatwiej jest usunąć zaszumienie obrazu niż zwiększyć jego ostrość.

Zadbaj o stabilność Zabezpiecz i wyważ swój zestaw

Zakup monopodu lub solidnego statywu to dobra inwestycja. Zwłaszcza te wykonane z włókna węglowego – mocnego, stosunkowo lekkiego materiału – zapewniają stabilność oraz mobilność. Duże znaczenie ma również wybór odpowiedniej głowicy. Najlepszą opcją jest głowica gimbalowa, dzięki której można łatwo poruszać aparatem z obiektywem, ponieważ pozwala zamocować zestaw w punkcie środka jego ciężkości. Unikaj z kolei korzystania z głowic kulowych, o ile zestaw nie jest na nich zamocowany za pomocą kołnierza obejmującego tubus obiektywu, ponieważ są one przeznaczone do użytku z lekkimi aparatami i nie zapewniają wystarczająco solidnego oparcia. Może to spowodować samoczynną zmianę położenia zestawu z powodu dużego ciężaru obiektywu i z uwagi na nierównomierne rozłożenie ciężaru. W takim właśnie przypadku kołnierz obiektywu pozwoliłby go przesunąć i znaleźć punkt równowagi. Dużą zaletą głowic gimbalowych jest też to, że większość z nich jest wyposażona w uchwyt, dzięki któremu można bez wysiłku przechodzić od fotografowania aparatem w formacie pionowym do położenia w poziomie i odwrotnie.



eprasa.pl bedfcf8963

Znajdź równowagę

Fotograf dzikich zwierząt Michael Eastwell opowiada o komponowaniu zdjęć przy użyciu teleobiektywu

Teleobiektywy są niezbędnym narzędziem pracy każdego fotografa przyrody – nie tylko pozwalają nam robić zdjęcia z dystansu, ale także kompresują zawartość kadru. Dzięki takiej zacieśnionej perspektywie można uzyskać bardziej „skoncentrowane", intymne ujęcia obiektu.

Piękno fotografowania za pomocą teleobiektywu polega też na tym, że daje on możliwość uproszczenia sceny, czasami bowiem zbyt szeroki kadr może prowadzić do rejestrowania „zabałaganionych" zdjęć. Jeśli nie będziesz ostrożny, obiekt docelowy może zniknąć pośród wielu innych elementów sceny, przez co gotowe zdjęcie będzie rozczarowujące. Fotografowanie z ogniskową rzędu 400 mm pozwala mi wyraźnie odizolować fotografowany obiekt od reszty sceny, nawet przy zastosowaniu średniej wielkości otworu przysłony.

Fotografując dzikie zwierzęta – o ile to tylko możliwe – zwracam szczególną uwagę na znalezienie estetycznej równowagi, pozwalającej wyraźnie ukazać stworzenia pomiędzy warstwami pierwszego planu i elementami tła. Na przykład zrobienie zdjęcia jelenia na pustym polu, gdzie nie ma otaczających go obiektów, da znacznie mniej uderzający obraz w porównaniu z jeleniem sfotografowanym w gęstych zaroślach, pomiędzy wysoką trawą a drzewami. Uwielbiam robić zdjęcia optyką stałoogniskową, ale zoomy są nie do pobicia ze względu na łatwość eksperymentowania z różnymi ogniskowymi i szybkość wykonywania zdjęć *ad hoc*, zwłaszcza dzikich zwierząt. Nie ma nic gorszego niż przegapienie kluczowego momentu, ponieważ byłeś za blisko lub za daleko od tematu.

Michael Eastwell



Michael Eastwell jest znanym na całym świecie fotografem przyrody i dzikich zwierząt. Od najmłodszych lat podróżował, przybliżając spektakularną różnorodność przyrody, która nas otacza. Jego misją jest wprowadzanie pozytywnych zmian w otaczającym nas świecie poprzez uderzające i uświadamiające konieczność ochrony środowiska fotografie. Prace Michaela były prezentowane w publikacjach CNN, Forbes, BBC, *Australian Geographic* i wielu innych wydawnictwach.

@michaeleastwell | michaeleastwell.com



eprasa.pl bedfcf8963

Przygotowanie do pracy

Trzy kroki ułatwiające tropienie i robienie atrakcyjnych ujęć dzikich zwierząt



1 Wybierz lokalizację Wydaje się to oczywiste, ale staranne planowanie i przeprowadzenie rozpoznania są często kluczem do udanej podróży. Odrób więc pracę domową i poznaj zwyczaje gatunków, które chcesz uchwycić, oraz sprawdź prognozę pogody na dzień planowanej sesji. Umiejętność rozpoznawania i śledzenia tropów oraz śladów obecności zwierząt naprawdę pomoże zlokalizować obiekt.



2 Właściwe ustawienia Fotografując w trybie „M", upewniam się, że parametry ekspozycji są ustawione tak, jak trzeba. Na przykład przy wykonywaniu zbliżeń wolniej poruszających się zwierząt wybieram duży otwór przysłony, aby uzyskać małą głębię ostrości. Z kolei aby fotografować szybsze gatunki, niezbędne jest ustawienie krótkiego czasu otwarcia migawki, bo tylko wówczas zdjęcia będą ostre.



3 Wybierz ciekawą kompozycję Znajdź miejsce z dobrym oświetleniem i poeksperymentuj z różnymi ogniskowymi. Zwróć uwagę, jak wygląda separacja fotografowanego obiektu względem tła i pierwszego planu oraz jak wszystkie warstwy równoważą się w kadrze. Dobrym punktem wyjścia jest zastosowanie reguły trójpodziału.

„Użycie teleobiektywu pozwala uprościć scenę"



KONFIGURUJ GDZIEKOLWIEK

USTAW OBIEKTYW ZA POMOCĄ „APKI"

Nowe obiektywy Tamron wyposażone są w uszczelnione złącze USB-C, dzięki czemu możemy podpinać je bezpośrednio do komputera, by za pomocą aplikacji **Tamron Lens Utillity** aktualizować oprogramowanie, przypisywać funkcje przycisku Fn (np. tryb pracy AF, przywołanie odległości ostrzenia, zmiana odległości A-B), pierścienia ostrości (AF/przysłona) oraz trybu pracy optycznej stabilizacji VC. Teraz, dzięki aplikacji o tej samej nazwie (na razie tylko na Androida), wszystkie te funkcje określimy też z poziomu telefonu - bez względu na to czy jesteśmy na plenerze w lesie czy na stadionie.





Sąsiednia strona
Śliski temat
Michael dba o to, aby na jego zdjęciach temat znajdował się zawsze pomiędzy estetycznymi elementami pierwszego planu i tła.

Z lewej
Zdjęcie Księżyca
„Teleobiektywy typu zoom są nie do pobicia ze względu na łatwość eksperymentowania z różnymi ogniskowymi i szybkość wykonywania zdjęć *ad hoc*" – mówi Michael.

2x © Michael Eastwell

eprasa.pl bedfcf8963

Podejdź bliżej

Dowiedz się, jak fotografowi sportów motorowych Philowi Hayowi zawsze udaje się uchwycić kulminacyjny moment

Fotografowanie akcji za pomocą teleobiektywu polega na izolowaniu szczegółów konkretnego obiektu z szerszego obrazu, aby zamrozić temat i jego ruch. Może również dotyczyć przekazywania emocji i oddawania poczucia prędkości. Jest to wyjątkowo satysfakcjonujące, ponieważ tworzy wciągające i dynamiczne obrazy.

W przeciwieństwie do fotografowania za pomocą szerszych szkieł teleobiektyw kompresuje tło, skupiając uwagę na obiekcie i uwydatniając jego szczegóły. Optyka tego typu doskonale się nadaje do wprowadzania widza w sam środek akcji, jednak jeśli nie nauczysz się nią właściwie posługiwać, to możesz łatwo przegapić kluczowe momenty ze względu na wąskie pole widzenia takich szkieł.

Podczas fotografowania dowolnym obiektywem, a zwłaszcza teleobiektywem, miej oczy szeroko otwarte. Po zrobieniu jednego zdjęcia wypatruję następnego, mając oczy zwrócone w stronę sceny lub opuszczając aparat mniej więcej na wysokość podbródka, aby uzyskać szersze pole widzenia i skrócić czas potrzebny na ponowne przyłożenie aparatu do oka.

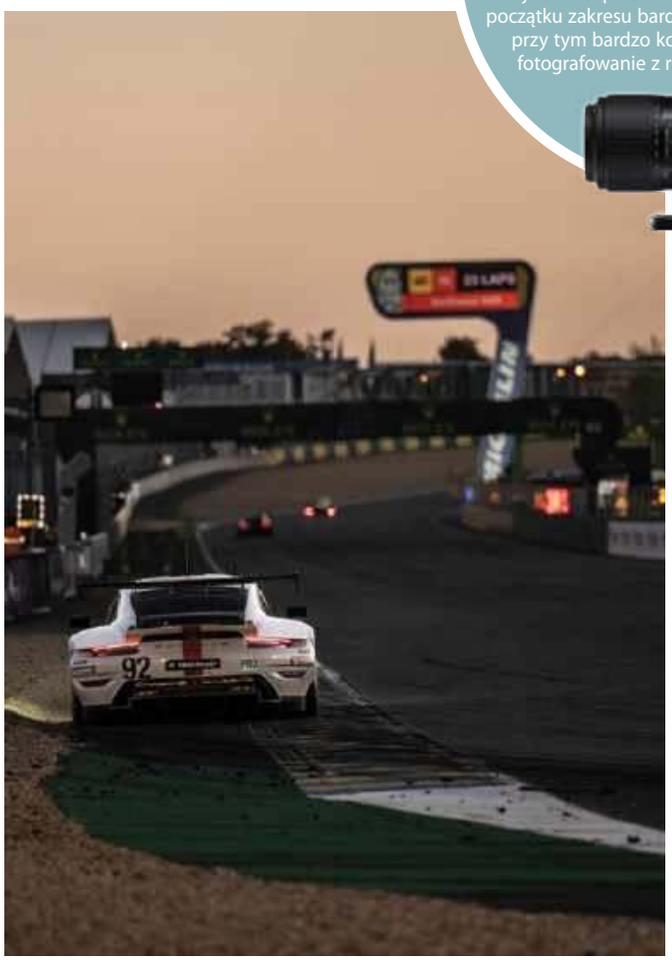
Jeśli chodzi o teleobiektywy, ich wybór jest nieograniczony, podobnie jak ich ceny. Możesz jednak wydać dużo na model 400 mm f/2,8 i nadal wracać z sesji niezadowolony. Wysokiej klasy obiektywy pozwalają robić ostrzejsze zdjęcia i mają wiele innych zalet, o których sam się przekonasz, w rzeczywistości prawdopodobnie nie zobaczysz różnicy pomiędzy obrazem zarejestrowanym za pomocą bardzo drogiej i tańszej optyki.

Solidny, oferujący wiele funkcji obiektyw, taki jak Tamron 50–400 mm lub 150–500 mm, to świetna, niedroga konstrukcja optyczna, która przy prawidłowym użytkowaniu zaskoczy Cię uzyskiwanymi wynikami.

WYBÓR OBIEKTYWU

TAMRON 50-400 MM F/4,5-6,3

W fotografii sportów motorowych możliwość szybkiej zmiany ogniskowej ma ogromne znaczenie. Najpierw wyczekujesz aż bolidy pojawią się na oddalonym zakręcie, by po chwili fotografować je przejeżdżające zaraz przed Twoim obiektywem. Stosunkowo szeroka - jak dla superzooma - ogniskowa 50 mm na początku zakresu bardzo się więc przydaje. Jest przy tym bardzo kompaktowy, co ułatwia fotografowanie z ręki i panoramowanie.



Powyżej
Widok z tyłu
„Teleobiektywy doskonale się nadają do wprowadzania widza w sam środek akcji" – mówi Phil – „jednak łatwo można przegapić kluczowe momenty ze względu na wąskie pole widzenia takich szkieł".

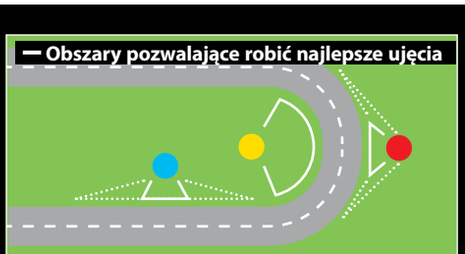
Z prawej
Przechwytywanie ruchu
Teleobiektyw przybliża tło do obiektu, dzięki czemu szczegóły i efekty ekspozycji są bardziej widoczne na obrazie.



2x © Phil Hay

Panoramuj

Przesuwaj aparat zgodnie z kierunkiem ruchu akcji, aby stworzyć wyjątkowy rodzaj rozmycia otoczenia



1 Wybierz ujęcie Ustawienie się po wewnętrznej stronie krzywej toru pozwala dłużej utrzymywać ostrość na obiekcie przy stałej prędkości przesuwania aparatu. Na zewnętrznych zakrętach lub prostych prędkość się zmienia, więc musisz przyspieszać przesuwanie aparatu, gdy samochód się do Ciebie zbliża, i zwalniać, gdy zaczyna się oddalać.



2 Wstępnie ustawiona ostrość Zogniskuj obiektyw w miejscu, w którym znajdzie się obiekt, a następnie wyłącz autofokus, aby zablokować ostrość. Kompensuj dłuższy czas naświetlania i zwiększaj zakres głębi ostrości, stosując mniejszy otwór przysłony. Stwórz w swojej głowie wirtualny obszar, w obrębie którego temat będzie ostry. Śledź go płynnym ruchem w tej wyznaczonej przestrzeni, aby uzyskać bardziej spójne zdjęcia.

eprasa.pl bedfcf8963



Phil Hay

Phil Hay, fotograf samochodów i sportów motorowych z North Yorkshire, współpracuje z klientami z Wielkiej Brytanii i zagranicy. Jako niezależny fotograf postanowił założyć własną firmę podczas ogólnoświatowej pandemii i uważa się za wyjątkowego szczęściarza, ponieważ ma możliwość spędzenia czasu na podziwianiu najpiękniejszych maszyn na świecie.
@philhayphotography | philhayphotography.com



3 Postawa Stanowisz oparcie dla swojego aparatu. Zaczynając od poziomu gruntu, rozstaw stopy przynajmniej na szerokość barków, aby uzyskać mocną, stabilną podstawę, z lekko ugiętymi kolanami. Łokcie powinny być przyciągnięte do boków tułowia, a aparat podniesiony do oczu.



4 Jednostajny płynny ruch Obrót powinien odbywać się w biodrach i tułowiu – pomyśl o nich jak o punkcie obrotu w osi X na statywie z zablokowaną resztą pokręteł. Śledź obiekt w obszarze, w którym wstępnie ustawiłeś ostrość, wciśnij spust migawki i nadal obracaj się w ślad za tematem. Zaczynam robić zdjęcia tuż przed pojawieniem się obiektu w wybranej części sceny i kończę, gdy już ją opuści.



5 Czas otwarcia migawki Nie ma tu żadnej magicznej formuły. Zacznij od ok. 1/125 s, co powinno pozwolić ci uzyskać dobre rezultaty w przypadku szybko poruszających się samochodów, a następnie zacznij wydłużać czas do wartości między 1/30 a 1/6 s. Tak długie czasy naświetlania pozwolą oddzielić obiekt od tła.

eprasa.pl bedfcf8963


91
TAGHeuer
PRO



10 wskazówek od Phila

1 Określ budżet Dopasuj swoje plany do kwoty, jaką masz do dyspozycji, i zastanów się, czy warto wszystko wydać. Nie chodzi przecież o to, aby zakupiony obiektyw leżał w torbie i zbierał kurz, podczas gdy Ty będziesz jadł tylko chleb z masłem.

2 Stałoogniskowy czy zoom? Zadaj sobie pytanie, jakie ogniskowe będziesz najczęściej wykorzystywać w uprawianym przez siebie gatunku lub stylu pracy. Jeśli dopiero zaczynasz, kup uniwersalny zoom, który pozwoli wykonywać zdjęcia więcej niż jednego typu.

3 Weź pod uwagę ciężar Czy nosisz przy sobie aparat przez wiele godzin, robiąc zdjęcia na imprezach, czy też będzie on zamocowany na statywie? Nie zrobisz najlepszych fotografii, jeśli będziesz dźwigał ciężki tubus przez 12 godzin.

4 Wybierz producentów niezależnych Czy kosztujący połowę ceny obiektyw innej firmy o podobnym zakresie ogniskowych może być lepszym wyborem? Oczywiście! Jeśli kiedyś Twoje dochody wzrosną, kupisz sobie wymarzony model systemowy.

5 Współczynnik zwrotu kosztów Pomyśl, jak często będzie używany dany obiektyw, czy będzie istotną częścią Twojego zestawu i czy nie będzie „odbierał pracy" modelowi, który już masz. Zacznij od zakupu takiego, który jest jak najbardziej uniwersalny.

6 Nowy czy używany Dokonaj analizy rynku i upewnij się, że kupujesz obiektyw od renomowanego sprzedawcy. Wielu z nich oferuje gwarancje na używany sprzęt i podaje szczegółowe opisy jego stanu.

7 Testuj i wypożyczaj Wypróbuj różne obiektywy i zdecyduj, który najlepiej zaspokoi Twoje potrzeby. Ponadto można wypożyczać sprzęt do określonych celów, ponieważ nie ma sensu kupować obiektywu za 60 tys. zł do sesji, która pozwoli zarobić tylko ułamek tej kwoty.

8 Przyszłościowe rozwiązania Zadaj sobie pytanie, czy dany obiektyw jest najbardziej rozsądnym wyborem do robienia zdjęć, jakie chciałbyś wykonywać w przyszłości. W dłuższej perspektywie pozwoli Ci to zaoszczędzić pieniądze na zakup innych modeli.

9 Czytaj recenzje Weź pod uwagę kluczowe punkty oceny i nie skupiaj się na drobnych problemach. Na przykład najważniejsze są jakość wykonania i ogólna ostrość obrazu, a nie szczegółowość zdjęć na krawędzi kadru.

10 Atrakcyjność emocjonalna Kup obiektyw, który cię ekscytuje i wspiera Twoją kreatywność. Będziesz lepszym fotografem, pracując z obiektywem, który rozpala w Tobie pasję do eksperymentowania.

© Phil Hay

HISTORIA UKRYTA ZA KADREM



Fotograf: Rémi Vacher
Instagram: @remivcr
Strona internetowa: www.remivcr.photography
Miejsce wykonania zdjęcia:
Park Narodowy Krugera,Południowa Afryka
Parametry: Canon EOS R7 + Canon RF 100–500 mm f/4–7,1 L IS USM; 1/2000 s, f/6,3, ISO 6400 + woreczek z grochem

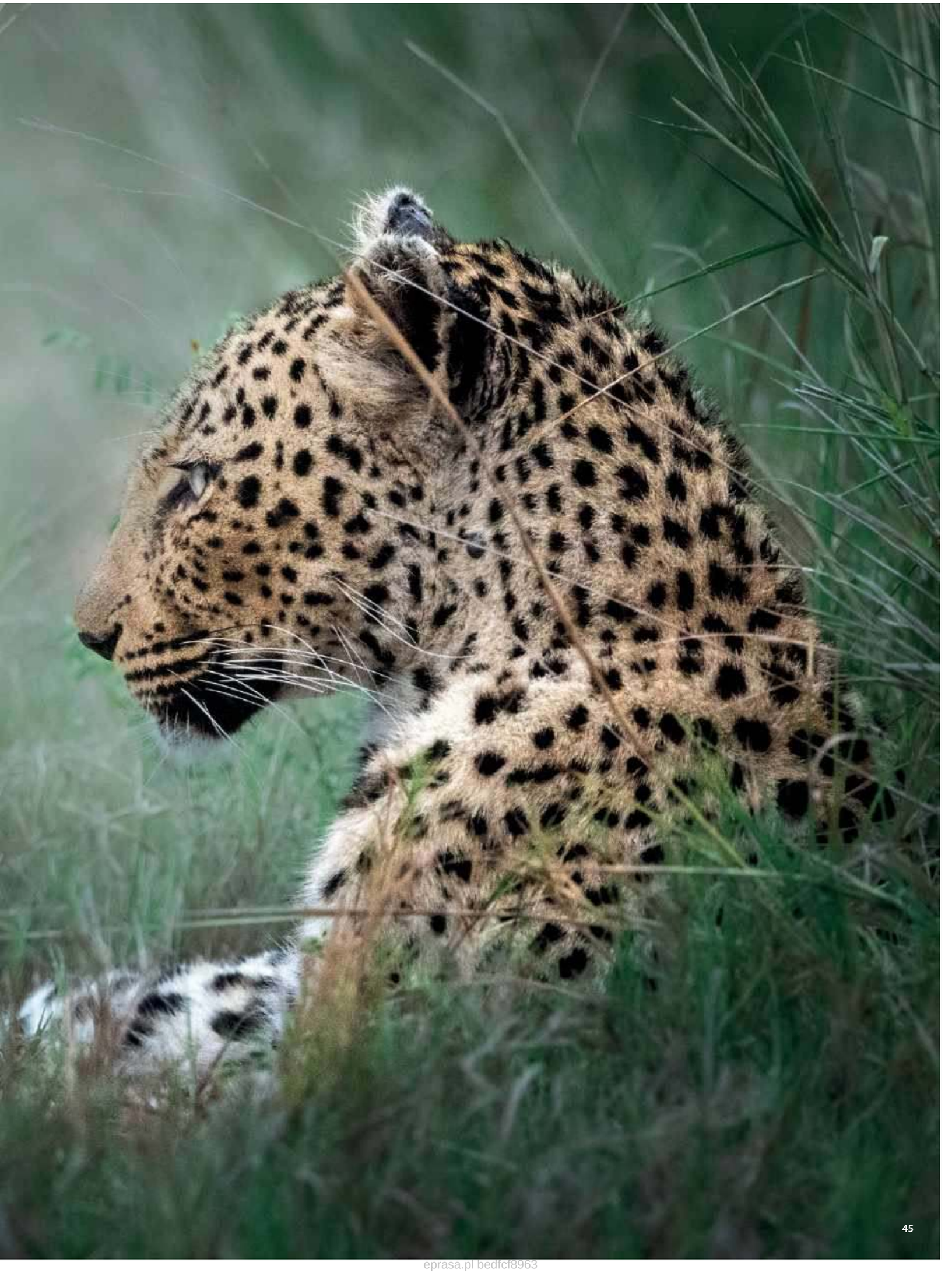
Historia powstania zdjęcia: Wykonanie idealnego zdjęcia dzikiego zwierzęcia wymaga czegoś więcej niż tylko dobrego sprzętu fotograficznego, zebrania informacji i przygotowań. Najważniejszą rzeczą jest cierpliwość, której fotografowi Rémiemu nie zabrakło podczas robienia zdjęcia lamparta na safari w Republice Południowej Afryki. „Wiedzieliśmy, że lampart znajduje się gdzieś w pobliżu już od kilku godzin, ale trawa była dość wysoka, więc trudno było nam go znaleźć" – mówi Rémi. „Ponad godzinę przeszukiwaliśmy okolicę. Kiedy już go znaleźliśmy, dawałem znaki naszemu kierowcy przewodnikowi, aby mógł zatrzymać samochód w jak najlepszej pozycji względem zwierzęcia. Potem staliśmy przez kolejną godzinę, czekając, aż lampart ustawi idealnie głowę, tak bym mógł uchwycić jego boczny profil".

Doświadczony fotograf Rémi zwiedził wiele zakątków naszej planety i w tym roku wpisał na swoją listę kolejny, 75. nowy kraj. „Możliwość przebywania w tak niewielkiej odległości od lamparta zdarza się dość rzadko, ponieważ zwierzęta te są dość płochliwe i większość czasu spędzają na drzewach. Była to zatem doskonała okazja, aby zrobić mu portret. Ten osobnik był bardzo zrelaksowany i nie wydawał się zaniepokojony naszą obecnością" – mówi.

Podczas fotografowania z pojazdu na safari, tak jak robił to Rémi, trudność polega na tym, że często jesteś zmuszony robić zdjęcia z nieco podwyższonego punktu widzenia, co ogranicza zakres możliwych do wykorzystania perspektyw. „W tym przypadku udało nam się ustawić samochód w zagłębieniu, co pozwoliło mi znaleźć się nieco poniżej lamparta, a to idealnie pasowało do tego portretu, dlatego kluczowe znaczenie dla siły wyrazu tego obrazu ma kompozycja. Kolejnym wyzwaniem była pora dnia (świt), musiałem więc ustawić dość wysoką czułość matrycy, aby móc zarejestrować wystarczającą ilość światła, a jednocześnie uniknąć uchwycenia poruszonego zdjęcia" – mówi Rémi.

Z prawej
Spokojne, choć skupione spojrzenie o świcie
„Moim celem było uzyskanie możliwie najostrzejszego obrazu, tak aby widz miał niemal wrażenie, że leży na trawie z lampartem".

eprasa.pl bedfcf8963



eprasa.pl bedfcf8963



Aparat: OM System OM-1
Obiektyw: M.Zuiko 150-400 mm f/4,5
Ustawienia: f/4,5; 1/1000 s; ISO 800; -1 EV

eprasa.pl bedfcf8963

MARCIN DOBAS

O tym jak wygląda dziś safari w Afryce, o możliwościach nowego OM System OM-1 II, i o tym dlaczego nie warto bać się sztucznej inteligencji rozmawiamy z cenionym fotografem przyrody.

Tekst: Krzysztof Mularczyk

Wszystkie zdjęcia © Marcin Dobas



eprasa.pl bedfcf8963

Od zawsze kojarzysz mi się z tematami chłodniejszych stref klimatycznych, a teraz coraz częściej widzę u Ciebie zdjęcia z Afryki. Masz już dość zimna?
Wiesz co, do zimna mnie cały czas ciągnie - za tydzień lecę na Szpicbergen. Ja nie ograniczam się tylko do zimnych rejonów. Generalnie tam, gdzie jest przyrodniczo, dziko i fajnie, to ja zawsze chętnie.

A na safari jest jeszcze dziko?
Zależy, gdzie fotografujesz. Są safari takie, gdzie aż się odechciewa, bo jesteś w tłumie kilkunastu, czy kilkudziesięciu kopcących, dieslowych samochodów, które się przepychają, żeby coś zobaczyć i każdy każdemu wchodzi w kadr. Ale są i takie miejsca, co oczywiście jest związane z większym kosztem, gdzie panują pewne zasady, czyli na przykład maksymalnie dwa samochody w danej lokalizacji.

Ale safari to chyba nie tylko jeżdżenie samochodem? Widziałem Twoje zdjęcia chyba z kryjówki?
Tak, to co widziałeś, to zapewne zdjęcia z jednej z wypraw fotograficznych, którą organizuję do Botswany. To jest właśnie miejsce przeurocze, bo z jednej strony możesz uczestniczyć w safari, mając wrażenie, że jesteś sam w dziczy, a z drugiej masz możliwość korzystania z czatowni, która jest położona tuż przy wodopoju. A "tuż" znaczy, że stada słoni, które kąpią się przed tobą możesz fotografować szerokokątnym obiektywem. W tej czatowni nie ma szyby, w związku z tym ochlapanie błotem przez słonia może być wkalkulowane w rozrywkę. No i oczywiście skoro jest to wodopój, to przychodzą do niego wszystkie zwierzaki, poczynając od różnego rodzaju antylop, a kończąc na dzikich kotach. Jedyny problem jest taki, że jak przyjdzie drapieżnik, napije się i położy przy wodopoju, to wtedy inne zwierzęta nie chcą już przyjść. Co jest w sumie zrozumiałe.

Wolisz tropić, czy czekać w gotowej kryjówce?
To jest trudne pytanie. Zależy na co czekasz i jak ta czatownia wygląda. Jeśli musisz tam siedzieć tydzień, dwa, żeby coś się pojawiło - tak miałem jak fotografowałem rysia iberyjskiego - to na pewno jest to nudne. Ale próbując go wytropić, miałbym mniejsze szanse na zrobienie mu przyzwoitego zdjęcia - zapewne śmignął by 300 metrów ode mnie i tyle. Generalnie wszystko więc zależy od tego, czego się szuka. Ja najbardziej się cieszę, jeżeli przy takim spotkaniu jestem w stanie zrobić dobre zdjęcie, na którym mój bohater ma trochę więcej niż kilka pikseli na matrycy.

Często na wyprawach towarzyszy Ci przewodnik?
To zależy. Generalnie miejscowi są kopalnią wiedzy na temat zachowania zwierząt i bezpieczeństwa, więc grzechem by było nie korzystać z ich usług. Ale są też takie miejsca jak na przykład Svalbard, gdzie wszystko ogarniamy sami. Na pewno jadąc w cieplejsze miejsca nie musisz zabierać aż tyle ubrań…

A czy Twoja lista sprzętu zawsze wygląda tak samo?





eprasa.pl bedfcf8963





U góry, po lewej
Aparat: OM System OM-1
Obiektyw: M.Zuiko 150-400 mm f/4,5
Ustawienia: f/4,5; 1/500 s; ISO 250; -0,7 EV

Na dole, po prawej
Aparat: OM System OM-1
Obiektyw: M.Zuiko 150-600 mm f/5-6,3
Ustawienia: f/5,6; 1/8 s; ISO 500; +0,3 EV

U góry
Aparat: OM System OM-1
Obiektyw: M.Zuiko 150-400 mm f/4,5
Ustawienia: f/4,5; 1/3200 s; ISO 200; -1,3 EV



To jest rzecz, która mnie cieszy. W Micro 4/3 jeden problem mi odpada, mogę spakować się przekrojowo.

Teoretycznie możesz z takim samym zestawem pojechać na północ i na południe, czyli masz aparat, obiektyw o dłuższej ogniskowej, obiektyw o jakimś średnim zakresie ogniskowych i obiektyw szerokokątny. I bez względu na to, czy jesteś w Afryce, Azji, czy Arktyce zbierzesz tym różnorodny materiał. Natomiast smaczki zaczynają się, gdy przed wyjazdem myślisz o innych zdjęciach i mówisz: okej, to wezmę jeszcze fotopułapkę, może lampy błyskowe i wyzwalacze, tutaj mi się przydadzą filtry, może wezmę obudowę podwodną, tutaj potrzebuję taki statyw, a tutaj nie potrzebuję statywu… To jest problem, z którym bardzo często się stykam podczas rozmów z uczestnikami moich wyjazdów. Podstawowe pytanie to: jak mam się spakować, skoro limit bagażu podręcznego wynosi 8 kilogramów. Niestety życie lubi zaskakiwać. Może się okazać, że nie spodziewałeś się, że będzie ci potrzebny szerokokątny obiektyw, po czym jakiś zwierzak podchodzi na metr od ciebie, bo jest ciekawski i chce się z tobą obwąchać, a ty właśnie tracisz idealną okazję, żeby zrobić zdjęcie szerokim kątem. Zawsze więc lepiej mieć, niż nie mieć.

Często obwąchujesz się ze zwierzętami? Te dzikie z reguły uciekają.
Ogólnie tak, ale w tej zabawie nie Ty podchodzisz blisko do zwierzaka, tylko zwierzak wpada na pomysł, że chce podejść bliżej Ciebie. Dobrym przykładem są lisy polarne. Może się zdarzyć, że ciekawski lis zechce obejrzeć sobie ciebie z bliska i sprawdzić jak pachniesz. Natomiast są zwierzęta, np. niedźwiedź polarny, któremu lepiej nie pozwolić na zbliżanie się, bo to już zahacza o samobójstwo. Tak więc wszystko zależy od zwierzęcia. Ale jak najbardziej zdarza się i są to częste sytuacje, że inteligentne, ciekawskie ssaki, mają ochotę zbadać coś z mniejszej odległości. Dlatego ja staram się zawsze zabierać pełen przekrój sprzętu. To jest właśnie rzecz, która mnie cieszy, że będąc w systemie Micro 4/3 jeden problem mi odpada, bo jestem w stanie spakować się przekrojowo.

To jedyny powód dla którego jesteś wierny formatowi 4/3. Nie kusiło Cię, by przesiąść się na pełną klatkę?
Każdy system ma jakieś wady i jakieś zalety. Nie ma czegoś takiego jak idealny zestaw. Na sprzęt trzeba patrzeć przez pryzmat naszych potrzeb. Czyli jeżeli potrzebujesz fotografować w trudnych warunkach oświetleniowych, a waga i gabaryty nie są dla ciebie problemem, no to oczywiście czemu nie pomyśleć o pełnej klatce? Jeżeli chcesz mieć bardzo dużo megapikseli, to czemu nie pójść w średni format? Natomiast prawie każde sięgnięcie po sprzęt w moim przypadku, jest powiązane z podróżą. Dlatego wolę mieć mniejszy obiektyw, co też idzie

eprasa.pl bedfcf8963



Aparat: OM System OM-1
Obiektyw: M.Zuiko 150-400 mm f/4,5
Ustawienia: f/5,6; 1/160 s; ISO 400; -0,3 EV

w parze z mniejszą ceną w porównaniu do pełnoklatkowego odpowiednika. Ta jakość w żaden sposób mnie nie ogranicza, a znikają mi problemy związane z tym, jak się spakować, by nie rezygnować z danego obiektywu, jak to wszystko nosić w górach z dwoma korpusami, zestawem obiektywów i stabilniejszym statywem, bo w rezultacie zestaw waży więcej. Tak więc nie kusi.

I nie brakuje Ci np. większej rozdzielczości, czy lepszej jakości obrazu na wysokich czułościach? W OM-1 Mark II jest nadal ta sama matryca 20 Mp. Nie jesteś tym rozczarowany?
W ogóle nie jestem rozczarowany. Pierwszy OM-1 jest naprawdę bardzo dobrym aparatem, a teraz w jakimś stopniu został usprawniony. Ja bym to porównał do motoryzacji - jak samochód po kolejnym lift'cie. To cały czas to samo dobre auto, ale zmieniono kształt świateł, kształt lusterek, wprowadzono parę dodatkowych opcji, których wcześniej nie było. Oczywiście, jeżeli miało się nadzieję, że wyjdzie zupełnie nowy, fantastyczny, przełomowy i całkowicie inny aparat, no to można być rozczarowanym. Ja nie nastawiałem się na to, że znowu odstawi poprzednika na dużą odległość, tak jak było z pierwszym OM-1. Trudno przecież oczekiwać, żeby robił tak każdy nowy model.
A co do jakości zdjęć… Na przestrzeni lat wiele się zmieniło. Kiedyś te wysokie czułości po prostu zabijały kolorowym szumem, co było nie do przeskoczenia. Teraz nagle okazuje się, że byle oprogramowanie jak Denoise AI wbudowane w Lightrooma, pozwala na zrobienie tego obrazka dużo lepszego, niż wychodzi bezpośrednio z aparatu. Natomiast jeśli chodzi o megapiksele, też raczej nie - ja podchodzę bardziej tradycyjnie do fotografii. Daleki jestem od mocnego kadrowania. Staram się już na etapie naciskania spustu zrobić tak, żeby to wyglądało jak chcę. Po to mam obiektyw i po to podchodzę bliżej. Oczywiście można się ścigać, wyciąć coś co zajmuje mały procent kadru, wrzucić na Instagram i cieszyć się z udanego zdjęcia, ale chyba nie o to chodzi.

Wiem, że testowałeś już OM-1 II. Czy zauważyłeś wyraźną różnicę w poprawie detekcji i śledzenia AF w stosunku do poprzednika?
Wydaje mi się, że jest jeszcze lepiej, ale w autofokusie jest bardzo dużo możliwości i ustawień, więc porównanie jest dosyć trudne. Sam wybór najbardziej optymalnych ustawień do danej sytuacji może zająć sporo czasu. Na przykład gdy fotografujesz polujące bieliki, które lecą w stronę wody, łapią rybę, podrywają się z tą rybą, musisz podjąć decyzję, które pola autofokusa wybierzesz, czy połączysz AF z trackingiem, czy z inteligentnym wykrywaniem. Poza tym pole AF możesz ustawić w całkowicie customowy sposób - to może być poziomy lub pionowy pasek, czy prostokąt o jakichś wymiarach. To wszystko wymaga pewnej



pracy i zaprzyjaźnienia się z aparatem. Natomiast jeśli chodzi o wykrywanie, jest lepiej chociażby ze względu na nową opcję przeskakiwania między wykrytymi obiektami. Jeżeli masz w kadrze, dajmy na to sześć latających kań, które gdzieś tam sobie krążą nad padliną, to jesteś w stanie szybciutko przełączać się z autofokusem między nimi i wybrać tę, która Cię interesuje. Niby drobna rzecz, ale bardzo usprawnia pracę.

A nie masz wrażenia, że te nowe funkcje detekcji i śledzenia zwierząt oparte na AI zabierają całą przyjemności z fotografowania? Już nie trzeba być aż tak precyzyjnym w obsłudze aparatu. To trochę tak jakbyśmy robili zdjęcie w pełnym trybie AUTO - wystarczy tylko kadrować, a ostre zdjęcia robią się same.
Wiesz, takie pytanie można by było postawić kiedy pojawił się pierwszy aparat z autofokusem. Czy ta radość z fotografowania nie zniknęła w momencie, gdy już nie musiałeś nadążać ruchem pierścienia na obiektywie i przewidywać, jak ta antylopa zakręci. W moim odczuciu jeżeli chcesz sfotografować ostro obiekt, który się porusza to lepiej nie zajmować się pierścieniem ostrości na obiektywie, tylko zostawić to autofokusowi i skoncentrować się na wyłapaniu odpowiedniego momentu oraz kompozycji.

Przez chwilę pozostanę jeszcze adwokatem diabła. Bywa, że złościsz się na AI bo ono wie lepiej? Np. w dynamicznie zmieniającej się sytuacji nie pozwala Ci ustawić ostrości tam gdzie chcesz - przez takie sytuacje można stracić dobre zdjęcie.
To jest wpisane w automatykę. Podobnie jest z ekspozycją czy zwykłym autofokusem. To są narzędzia, które mają nam usprawniać pracę. Te systemy mają pewne wytyczne, w jaki sposób mają działać i Ty musisz te zasady znać, by wiedzieć kiedy i jak z nich korzystać - OK, to ja teraz przejdę na manualny tryb albo wprowadzę korektę ekspozycji, teraz będę śledził autofokusem, a jeśli na pierwszym planie mam jakieś krzaki, to ten autofokus wyłączę albo zablokuję w odpowiednim momencie i dopiero przekadruję. Przy inteligentnym wykrywaniu błędy też się zdarzają, ale jest ich dużo mniej niż parę lat temu. Kiedyś wystarczyło na kanapce położyć dwa ogórki i paprykę, by aparat uznał to za twarz. Dziś coraz trudniej oszukać aparat.

Reasumując, sztucznej inteligencji nie trzeba się bać. Trzeba ją umieć wykorzystać dla swoich celów.
Tak, to nadal narzędzie, które ma pewne ograniczenia. Więc jeśli przy danej opcji, będziesz musiał walczyć z aparatem, może warto rozważyć, czy akurat na ten moment lepiej ją wyłączyć lub zmienić na inną - na przykład ręcznie wskazać w sta-





eprasa.pl bedfcf8963



U góry, po lewej
Aparat: Olympus E-M1X
Obiektyw: M.Zuiko 300 mm f/4
Ustawienia: f/4,5; 1/400 s; ISO 200; -0,7 EV

Na dole, po lewej
Aparat: Olympus E-M1 Mark II
Obiektyw: M.Zuiko 8 mm f/1,8
Ustawienia: f/7,1; 1/640 s; ISO 640

U góry
Aparat: OM System OM-1
Obiektyw: M.Zuiko 150-400 mm f/4,5
Ustawienia: f/5,6; 1/3200 s; ISO 640; -0,3 EV

dzie ptaka, który Cię interesuje spośród tych, które zaproponował Ci aparat, choć według niego inny osobnik jest ważniejszy.

Wróćmy do możliwości nowego OM-1 II. Zwiększono w nim bufor, i to ponad dwukrotnie. Ale czy Ty miewasz sytuacje, gdzie wykorzystujesz aż tak pojemną serię? Jest sens rejestrować aż tyle zdjęć?
Są dwie szkoły: jedna twierdzi, że tak, druga twierdzi, że nie (śmiech). Różnice w buforze widać, bo teraz zdecydowanie trudniej go zapchać. Oczywiście są takie sytuacje, gdy to się przydaje, ale lepiej korzystać z tego rozsądnie. Dajmy na to, fotografowanie stojącego łosia przy maksymalnym klatkarzu ma umiarkowany sens, bo zapchasz sobie kartę, zapchasz sobie dysk, a potem spędzisz trzy dni, żeby wybrać najlepsze zdjęcie spośród identycznych. Natomiast jeżeli jest to sytuacja bardzo dynamiczna, w której coś się dzieje i trwa króciutko, a Ty możesz nie zdążyć tego sfotografować, to jak najbardziej warto po tryb seryjny sięgnąć. Jeśli ptak leci tuż nad wodą i nagle dziobem zaczyna dotykać powierzchni, albo dziki kot w Afryce poluje na antylopę, to robiąc zdjęcia seryjnie i zapisując tę całą akcję w buforze, masz dużo większe szanse na to, że złapiesz moment, który będzie ciekawy, z fajną kompozycją.

A Ty jak sobie radzisz z taką dużą ilością zdjęć. Masz jakieś sposoby na to? Gwiazdkujesz, czy od razu wyrzucasz, czy jednak wszystko zachowujesz i dopiero przeglądasza na komputerze?
Milowym krokiem w moim zarządzaniu zdjęciami było wprowadzenie możliwości gwiazdkowania w aparacie. Staram się na koniec dnia przeglądać na aparacie zdjęcia i oznaczać te dobre, ale biorąc poprawkę, że jest to mały wyświetlacz, na którym nie wszystko widać. Sprawdza się to dobrze szczególnie wtedy, gdy wyjazd trwa 7, 14, czy 21 dni, bo codziennie masz już wybrany pakiet dobrych zdjęć. Oczywiście pojawia się dylemat, czy te bez gwiazdek od razu usunąć? Ja generalnie zdjęć staram się nie kasować, poza ewidentnie nieudanymi. Wychodzę z założenia, że czas, który muszę poświęcić na to, żeby skasować zdjęcia, mógłbym poświęcić na to, żeby wybrać zdjęcia. Różnica będzie taka, że przy tej drugiej

W torbie fotografa

Co Marcin zabiera w plener?

Mam jeden plecak z głównym korpusem OM-1 Mark II i zapasowym body OM-1. Do tego obiektywy: długie, czyli M.Zuiko ED 150-400 mm f/4.5 TC1.25x IS PRO z wbudowanym konwerterem, M.Zuiko 300 mm f/4 IS PRO i M.Zuiko 40-150 mm f/2,8 IS PRO oraz szeroki kąt M. Zuiko 8-25 mm f/4 PRO. Dodatkowo zestaw akcesoriów: statyw, filtry, gdy jadę na północ również karabin, który służy do obrony przed niedźwiedziem, rakietnica czyli pistolet sygnałowy, awaryjna komunikacja satelitarna i nawigacja GPS z komunikatorem satelitarnym, czyli Garmin Inreach.



eprasa.pl bedfcf8963



eprasa.pl bedfcf8963

Jeśli ptak leci tuż nad wodą i nagle dziobem zaczyna dotykać powierzchni, to zapisując całą akcję w buforze, masz dużo większe szanse na to, że złapiesz moment, który będzie ciekawy i z fajną kompozycją

eprasa.pl bedfcf8963



Aparat: OM System OM-1 Mark II
Obiektyw: M.Zuiko 40-150 mm f/2,8
Ustawienia: f/3,2; 1/1600 s; ISO 200; -0,7 EV

W pierwszej kolejności robię zdjęcie na wyższym ISO, by mieć pewność, że to mam. Dopiero wtedy zaczynam eksperymentować by zrobić to w inny, lepszy lub ciekawszy sposób

opcji mam coś, co jestem w stanie pokazać, wysłać, opublikować, natomiast przy tej pierwszej opcji po prostu tylko uszczuplam bazę zdjęć. Więc ja staram się iść w stronę zaznaczania zdjęć, które są dobre i nie poświęcam czasu na to, żeby kasować te złe. Co oczywiście wiąże się z tym, że z każdego wyjazdu mam folder nieudanych zdjęć, który zajmuje miejsce na dysku. Ale już się z tym pogodziłem i tego się trzymam.

OM-1 II ma jeszcze wydajniejszą stabilizację. Jestem ciekaw czy fotografując w słabszym świetle żyłujesz ISO, żeby ten zwierzak był nieporuszony, czy jednak starasz się zejść niżej z czułością, by wykorzystać stabilizację, mając nadzieję, że temat będzie ostry?

Staram się robić wszystko. Od dawna mam taki nawyk, łącznie z tym, że fotografuję i w poziomie, i pionie, bo nie wiadomo co się przyda. Pod kątem technicznym zawsze dużo lepsze zdjęcie będzie wykonane przy niższej, niż wyższej czułości - bez względu na aparat. Ale ja w pierwszej kolejności staram się zrobić zdjęcie na wyższym ISO, żeby mieć pewność że to mam. Dopiero wtedy zaczynam eksperymentować, bo być może uda mi się to zrobić w inny, lepszy lub ciekawszy sposób. Gdy mam zamglony poranek, mogę ustawić niską czułość i długi czas, by poprzez panoramowanie pokazać kreatywnie np. pelikana w locie. Jeśli za dwie godziny wyjdzie słońce i będą fajne warunki, to zrobię też sobie zamrożone zdjęcie ptaka w locie na niskiej czułości. Ostatnio w Afryce wykorzystałem też stabilizację fotografując lamparta, który siedzi nieruchomo wpatrzony w jeden punkt. To wręcz wydaje się absurdalne, że masz zapięty obiektyw 400 mm, włączony konwerter i robisz mu ostre zdjęcie na jednej ósmej sekundy.

Jedną z nowych funkcji w OM-1 II jest filtr połówkowy. Testowałeś tę funkcję?

To jest funkcja, która mnie bardzo cieszy, bo wielokrotnie przy każdej możliwej sytuacji, sugerowałem by się pojawiła. Działa tak jak przystało na XXI wiek, czyli jesteśmy w stanie wykorzystać oprogramowanie i zbieranie sygnału z matrycy w taki sposób, żeby symulować efekt filtra.

eprasa.pl bedfcf8963





Aparat: OM System OM-1 Mark II
Obiektyw: M.Zuiko 40-150 mm f/2,8
Ustawienia: f/2,8; 1/100 s; ISO 6400; -1 EV



Aparat: OM System OM-1 Mark II
Obiektyw: M.Zuiko 300 mm f/4
Ustawienia: f/4; 1/100 s; ISO 200; -2,3 EV

eprasa.pl bedfcf8963



U góry, po prawej
Aparat: Olympus E-M1 Mark II
Obiektyw: M.Zuiko 12-100 mm f/4
Ustawienia: f/8; 1/800 s; ISO 200; +0,3 EV

eprasa.pl bedfcf8963



eprasa.pl bedfcf8963



Od zawsze robię tak, że kiedy wchodzi nowy flagowiec, a mam zdublowane korpusy, to wymieniam jeden, a drugi zostaje.

Filmujesz? OM-1 to w końcu także zaawansowana kamera, a patrząc na social media odnoszę wrażenia, że każdy fotograf przyrody także ją filmuje. Swoją drogą, nie bez powodu w aktualizacji OM-1 pojawiło się filmowanie w pionie.
Na co dzień filmuję mało, bardzo mało. Generalnie wzbraniam się przed uczeniem się nowej dziedziny. Jestem fotografem i chcę się rozwijać fotograficznie, a niekoniecznie teraz poznawać nowe programy, uczyć się obrabiać filmy, montować, itd. Jeśli już filmuję to krótkie ujęcia, by wrzucić na Instagram. I właśnie nową funkcję filmowania w pionie będę wykorzystywał, bo do tej pory przed publikacją musiałem ten film obrócić. Tu jest też kwestia o jakie filmowanie chodzi. Jeżeli mam przed sobą geparda, który wylizuje futro albo właśnie zjada antylopę, to aż prosi się, żeby to sfilmować, najlepiej w slow-motion. Potem taki króciutki filmik możesz sobie wrzucić na YouTube, na Instagrama, albo jeśli jest dobry technicznie możesz próbować go sprzedać w jakimś banku wideo. Natomiast moim zdaniem, wchodząc w film i myśląc o tym poważnie, należałoby to robić od początku do końca. Czyli zbierasz w terenie taki materiał, później siadasz i montujesz, dodajesz dźwięk, tworzysz jakąś historię. Ja w coś takiego z premedytacją nie wchodzę, bo nie mam czasu i możliwości.

Czyli według Ciebie nie da się robić dwóch rzeczy na raz.
Tak. Jeżeli coś się dzieje przed Tobą, to nie możesz się zastanawiać, czy teraz kręcić film, czy robić zdjęcia. To bardzo dobrze było widać, kiedy z Krystianem Bielatowiczem byliśmy na Kamczatce. Staliśmy obok siebie, ale ja się koncentrowałem na tym, żeby robić zdjęcia, a on na filmowaniu. Żaden z nas nie musiał się zastanawiać, po prostu robił swoją robotę.

Zamienisz OM-jedynkę na dwójkę?
Wiesz co, już zamieniłem. A dokładnie zamieniłem moją jedną jedynkę. Przez całą swoją historię robię tak, że kiedy wchodzi nowy flagowiec, a mam zdublowane korpusy, to wymieniam jeden, a drugi zostaje. To wynika po części z racjonalnego podejścia do pieniędzy, ale także z tego, że jedynkę mam już "przeciuraną", więc trzeba ją zmienić na nowy model. A skoro nowy, to na lepszy, prawda?

Gdzie zabierzesz nowego OM-1 w najbliższym czasie?
Za tydzień zimowy Szpicbergen, czyli lecę do Arktyki. To wymarzone miejsce na testy nowego aparatu - będzie zimno, będzie pewnie wiało, ogólnie wysoka poprzeczka dla sprzętu elektronicznego. W tym roku też Afryka i Botswana, Wyspy Owcze jachtem… Wygląda na to, że będę miał czas zaprzyjaźnić się z nowym korpusem.

W takim razie powodzenia i czekamy na nowe zdjęcia!

eprasa.pl bedfcf8963





U góry, z lewej
Aparat: Olympus E-M1 Mak II
Obiektyw: M.Zuiko 7-14 mm f/2,8
Ustawienia: f/8; 1/800 s; ISO 320; -0,3 EV

U góry
Aparat: OM System OM-1
Obiektyw: M.Zuiko 12-100 mm f/4
Ustawienia: f/4,5; 1/30 s; ISO 200

Na dole
Aparat: OM System OM-1
Obiektyw: M.Zuiko 40-150 mm f/2,8
Ustawienia: f/8; 1/30 s; ISO 200; +0,7 EV





MARCIN DOBAS

Fotograf *National Geographic Polska*, specjalizujący się w fotografii podróżniczej, krajobrazowej, przyrodniczej oraz podwodnej. Ukończył studia na wydziale geologii, pracuje jako ratownik górski i pilot wycieczek. Członek międzynarodowego teamu fotografów Olympus Visionaries. Spędził z aparatem sporo czasu w takich miejscach jak Svalbard, Nowa Zelandia, Norwegia, Tajlandia, Nepal, Malezja, Szwecja, Finlandia, Grenlandia, Maroko, Egipt czy Wielka Brytania, koncentrując się na fotografowaniu dzikiej przyrody i krajobrazów tych miejsc. Jego fotografie są publikowane w różnych miejscach świata w magazynach, książkach i kalendarzach.

ig: @marcindobas
www.wyprawyfoto.com.pl

eprasa.pl bedfcf8963

NAJLEPSZY PRZYJACIEL FOTOGRAFA

Kim Bunermann dołącza do Matta Elliotta, aby wziąć udział w sesji z jego ukochanym psem Merlinem i dowiedzieć się, jak zarabiać na robieniu portretów naszym pupilom.

Wszystkie zdjęcia © Matt Elliott



Dla fotografów kochających zwierzęta posiadanie kudłatego przyjaciela pozującego przed aparatem może wydawać się spełnieniem marzeń. Jednak w praktyce fotografowanie pupila może być o wiele trudniejsze, niż się wydaje. Zwierzęta bywają niezwykle trudnymi partnerami – zresztą nie tylko jeśli chodzi o robienie im zdjęć – i potrafią utrzymać skupienie przez znacznie krótszy czas niż ludzie. Jak wiadomo właściwa komunikacja z fotografowaną osobą jest niezbędna podczas wykonywania portretów, ale jeszcze większym wyzwaniem jest kierowanie zwierzętami podczas ich uwieczniania.

Dziś spotykam się z doświadczonym fotografem właochatych towarzyszy Mattem Elliottem. Znany jest on ze swojej umiejętności tworzenia fotografii, które oddają wyjątkową osobowość zwierząt i szczególną więź łączącą je z ich właścicielami. Być może dlatego, że sam ma psa i rozumie ich ogromny wpływ na nasze życie. Matt uchwycił niezliczoną ilość wyjątkowych chwil spędzanych przez ludzi z ich pupilami – od psów i kotów po konie, a nawet węże – więc nie mogę się doczekać, by zobaczyć, co przyniesie dzisiejszy dzień.

Przed spotkanie z Mattem przeglądam jego stronę i zauważam, że większość zdjęć została wykonana w plenerze. Ponieważ pogoda zawsze dodaje kolejny nieprzewidywalny element do sposobu zachowania jego psich modeli, zastanawiam się, czy fotografowanie w studiu, gdzie można łatwo kontrolować zarówno tło, jak i oświetlenie, nie ułatwiłoby mu zadania. Z robieniem zdjęć na świeżym powietrzu wiążą się też inne problemy, takie jak ryzyko pojawienia się innych zwierząt, które mogą odwrócić uwagę fotografowanego pupila.

Ciekawa jestem, jak sobie poradzi z takimi potencjalnie rozpraszającymi sytuacjami, i pytam go, dlaczego podejmuje się takich wyzwań. Matt ostrzega mnie, że powinnam przyjść ubrana tak, by być przygotowaną na każdą pogodę, mieć przeciwdeszczową kurtkę i dobre buty. Matt sugeruje, żebym dołączyła do niego podczas sesji wcześnie rano lub pod koniec dnia, mówiąc mi, że to najlepszy czas na uzyskanie idealnych warunków oświetleniowych do wykonywania nastrojowych portretów psów.



Dzisiejszym modelem jest pies Matta, Merlin, sznaucer miniatura. Merlin jest przyzwyczajony do pozowania przed obiektywem i występował nawet jako model w reklamach firm oferujących produkty dla zwierząt domowych. Uważam, że to czyni go idealnym obiektem do zademonstrowania umiejętności fotograficznych Matta, chociaż kiedy się z nim spotykam, pies wydaje się bardzo podekscytowany. Mam nadzieję, że moja obecność będzie jedyną rzeczą, która będzie go tego dnia nieco rozpraszać.

Po spotkaniu z Mattem wsiadamy do jego samochodu i jedziemy do pierwszego celu naszej podróży. Podczas przejażdżki tematem naszej rozmowy staje się jego ulubiony sprzęt fotograficzny. Matt mówi mi, że jest użytkownikiem sprzętu Sony. Wcześniej miał kilka korpusów Nikon, jednak teraz zdecydował sięna model Sony A7R V. Docieramy do Ashton Court, rozległego, otwartego parku na zachodnich obrzeżach miasta. Matt zakłada kalosze i rękawiczki, a następnie wyciąga z auta torbę z aparatem. „Lubię tu przyjeżdżać, ponieważ jest tu wiele różnych miejsc, w których można fotografować psy" – wyjaśnia. „Pracując z czworonogami reaktywnymi, próbuję znaleźć spokojniejszy zakątek. Czasami decydujemy się na zamknięty wybieg dla psów lub las gdzieś na uboczu. Priorytetem Matta jest zapewnienie psu

Matt Elliott



Jako wielki miłośnik psów Matt Elliott rozwinął pasję fotografowania zwierząt domowych robiąc portrety wielu pupilom, od małych szczeniąt chihuahua po majestatyczne konie. Współpracował też z wieloma doświadczonymi trenerami psów i behawiorystami zwierząt, aby pogłębić swoją wiedzę. Jego priorytetem podczas każdej sesji jest zapewnienie zwierzęciu poczucia bezpieczeństwa i komfortu. Więcej zdjęć Matta można obejrzeć na stronie:
mattelliottpetphotography.com
@mattelliottpetphoto



Zdobywanie zaufania

Jak zapewnić bezpieczne środowisko pracy

„Jako właściciel psa rozumiem obawy, jakie mogą mieć moi klienci. Udzielenie jasnej informacji na temat tego, jak będzie wyglądała zorganizowana przez Ciebie sesja, jest ważne dla zbudowania zaufania. Często zadawano mi pytanie, czy podczas sesji psy muszą być spuszczane ze smyczy. Jednak około połowa moich sesji odbywa się z psami uwiązanymi. Bezpieczeństwo i wygoda psa to moje priorytety podczas każdej sesji, dlatego pracuję tak, aby pies czuł się jak najbardziej komfortowo i robię wszystko we własnym tempie. Zawsze mogę usunąć smycz na etapie postprodukcji, jeśli tylko dzięki temu zdjęcie będzie lepsze. Każdy pies jest inny i stanowi wspaniały temat sam w sobie, dlatego ważne jest, aby umieć radzić sobie z różnorodnymi ich zachowaniami. Z tego właśnie powodu w przeszłości współpracowałem z trenerami psów i behawiorystami. Dzięki ponad pięcioletniemu doświadczeniu i dużej cierpliwości wiem, że kluczową rzeczą zarówno dla psa, jak i właściciela jest sprawienie, aby sesja zdjęciowa przebiegała w bezstresowej, komfortowej i przyjemnej atmosferze".



podczas sesji zdjęciowej komfortu i bezpieczeństwa.

„Zawsze dbam o to, aby zwierzęta przed moim obiektywem czuły się komfortowo i, co ważniejsze, były bezpieczne" – mówi. Przed udaniem się w głąb parku Matt zatrzymuje się przed imponującą zabytkową budowlą rezydencji Ashton Court. „Zostańmy tutaj przez chwilę, aby zrobić pierwsze zdjęcia" – mówi. Merlin wybiera sobie miejsce, a Matt ustawia się nieco dalej, aby skadrować scenę, fotografując z boku. Nagle, nie wiadomo skąd, słychać przeszywający dźwięk, który od razu przyciąga uwagę zarówno Merlina, jak i moją. Odwracam się, żeby zlokalizować jego źródło, i widzę, że Matt dmuchnął w gwizdek, żeby zwrócić uwagę Merlina. Działa to tak, że pies kieruje wzrok w stronę obiektywu.

„Udając się na sesję fotografowania psów, zabieram ze sobą mnóstwo hałaśliwych akcesoriów" – wyjaśnia Matt. „Zazwyczaj jest to bardzo skuteczne w przypadku większości zwierząt, ale może nie działać, gdy modelem jest dobrze wyszkolony pies. Są nauczone aby zwracać uwagę tylko na swojego właściciela i ignorować wszystko, co dzieje się wokół. To z pewnością sprawia, że robienie im zdjęć jest jeszcze większym wyzwaniem".

Pytam Matta, jak widzi rolę właściciela psa podczas sesji zdjęciowej. „Psy komunikują się ze swoimi właścicielami w sposób, w jaki ja nie jestem wstanie, więc właściciel pełni rolę łącznika" – mówi. Pytam go jeszcze, dlaczego fotografuje głównie w plenerze. „Wolę fotografować zwierzęta w naturalnym środowisku, w którym – moim zdaniem – mogą czuć się znacznie bardziej zrelaksowane" – odpowiada.

Podobnie jak wiele osób podczas wymuszonej izolacji spowodowanej pandemią w dwóch minionych latach, Matt, jego żona i Merlin wykorzystali ten czas, aby dokładnie zwiedzić swoją okolicę i odkryć wiele lokalizacji, w których teraz robi zdjęcia. Uważa jednak, że od wyboru miejsca ważniejsze jest podejście fotografa oraz umiejętność uchwycenia charakteru i osobowości psa. Niemniej jednak Matt wyjaśnia, że często włącza właściciela w proces decyzyjny dotyczący wyboru lokalizacji. „Czasami są miejsca, które mają szczególne znaczenie zarówno dla właściciela, jak i jego psa, dlatego sugeruję, by tam właśnie

eprasa.pl bedfcf8963



„Zawsze dbam o to,
aby zwierzęta przed
moim obiektywem czuły się
komfortowo i były bezpieczne”

eprasa.pl bedfcf8963



Technika fotografowania Matta

1 Dokładnie ustawiona ostrość Sony A7R V to aparat bezlusterkowy wyposażony w matrycę o rozdzielczości 61 Mp i wydajny system autofokusa, który jest w pracy Matta po prostu niezbędny. Podczas fotografowania ruchliwych psów przydaje się zwłaszcza zaawansowany system automatycznego ustawiania ostrości z funkcją wykrywania oczu. Jeśli nie pozostają one nieruchome przez długi czas, autofokus śledzi je ostrością w obrębie całego kadru, aby portrety były ostre i wyraźne. W przypadku tej konkretnej sceny, aby móc uchwycić Merlina bez rozmycia ruchu, Matt zdecydował się zastosować krótki czas otwarcia migawki wynoszący 1/400 s.

2 Szeroko otwarta przysłona Matt woli pracować z obiektywami stałoogniskowymi ze względu na ich niezrównaną precyzję działania i ostrość. Tutaj używa szkła o ogniskowej 135 mm, które oferuje stały maksymalny otwór względny o wartości f/1,8. Taki otwór przysłony pozwala uzyskać małą głębię ostrości, rozmywając tło i różne rozpraszające elementy. Dzięki temu ostrość pozostaje skupiona na obiekcie, a kadr zyskuje jednocześnie atmosferę.

3 Hałaśliwe rekwizyty Aby przyciągnąć uwagę psa, Matt używa kolekcji przedmiotów wydających charakterystyczne dźwięki, np. gwizdki i piszczące zabawki. Aby utrzymać zainteresowanie psa podczas sesji, umieszcza je blisko aparatu i od czasu do czasu zmienia je w trakcie fotografowania. Ma nawet kilka akcesoriów wkładanych do ust, które wydają dźwięki np. odgłos kwakania kaczki, co oznacza, że podczas robienia zdjęcia może trzymać aparat obiema rękami.

4 Aparat na wysokości oczu zwierzęcia Głównym celem portretu jest stworzenie emocjonalnej więzi między fotografowanym tematem a widzem. Aby to osiągnąć, Matt umieszcza aparat na wysokości oczu Merlina i w ten sposób tworzy bardziej intymny portret. Takie podejście pozwala dostrzec wyjątkową osobowość zwierzęcia oraz skupić się na jego indywidualności i zbudować głębszy związek emocjonalny.





się udać. Na koniec dnia chcę mieć uczucie miło spędzonego czasu w odprężającej atmosferze i uchwycić bezcenne chwile. Chcę aby właściciel, kiedy będzie oglądać zdjęcia, mógł przywołać te momenty, a może nawet poczuć się znowu jak wtedy, kiedy przebywał w terenie ze swoim pupilem".

Idąc przez park, napotykamy kilka dużych sosen, a Merlin niemal od razu wie, co powinien zrobić, i przyjmuje pozycję, pozwalającą uchwycić go w kilku pozach. „Nie wszystkie psy, z którymi pracuję, potrafią robić sztuczki lub wykonywać specjalne polecenia i nie ma w tym nic złego" – mówi Matt. Jednak po zrobieniu kilku pierwszych zdjęć koncentracja Merlina słabnie i jest teraz bardziej skupiony na wiewiórkach wspinających się po znajdującym się naprzeciwko drzewie. Matt zna kilka sztuczek pozwalających ponownie zwrócić na siebie uwagę Merlina i wkrótce pies znowu patrzy prosto w obiektyw aparatu.

„To kwestia cierpliwości" – mówi Matt. „Niektóre psy potrafią skupić uwagę dłużej niż inne, ale i tak za każdym razem jest inaczej". Kiedy pies jest wyraźnie zestresowany lub traci zainteresowanie, Matt często sugeruje, aby właściciel poszedł z nim na krótki spacer. „Następnie kontynuujemy sesję i sprawdzamy, czy pies jest bardziej zrelaksowany. Jeśli tak nie jest, od razu będzie to widać na zdjęciach". Nawet

eprasa.pl bedfcf8963









na fotografiach realizowanych w ramach dużych produkcji i sesji reklamowych można zobaczyć, czy pies jest szczęśliwy i odprężony, czy nie. Matt współpracował z trenerami psów, ucząc się od nich różnych sposobów postępowania z psimi modelami.

Merlin wykonał dzisiaj świetną robotę, a kiedy wracamy napić się zasłużonej kawy, pytam Matta o bazę jego klientów i strategię marketingową. Wyjaśnia, że większość poleceń to ustne rekomendacje innych osób. „Wielu klientów trafia do mnie poprzez poprzednich. Właściciele psów mają wiele okazji do kontaktu z innymi „psiarzami", jak spacery w parku, wizyty u weterynarza itp.

Wskazówki Matta

Wybierz sprzęt
Wybierz aparat z szybkim i precyzyjnie działającym autofokusem. Wykorzystaj go w pełni, fotografując za pomocą jasnych obiektywów, takich jak 50 lub 85mm f/1,8, dzięki czemu uzyskasz idealną ostrość i atrakcyjnie rozmyte tło. Takie połączenie zapewnia też obrazowi wyrazistość, co jest najważniejszą rzeczą w przypadku uwieczniania aktywnych zwierzaków.

Bądź wnikliwy
Chcąc zrozumieć zachowanie zwierzęcia, musisz być cierpliwy. Aby wywołać autentyczne emocje, dowiedz się, jakie są jego ulubione zabawki i smakołyki. Używaj sprzętu, który pozwala umieścić aparat na poziomie oczu zwierzęcia, dzięki czemu uzyskasz fascynującą perspektywę widzenia.

Zapewnij wygodę
Wybierz znajomą lokalizację, aby zwierzęta czuły się komfortowo i by móc zoptymalizować ustawienia pod kątem fotografowania w świetle naturalnym. Wykonując zdjęcia w pomieszczeniu należy ustawiać zwierzęta w pobliżu okien; z kolei na zewnątrz, aby uzyskać ciepłe, miękkie oświetlenie, warto wykorzystać złote godziny. Zaplanuj wszystko wcześniej, aby móc stworzyć bezstresowe środowisko i zwiększyć swoje szanse na udane zdjęcia.

Powyżej
Zmiana perspektywy
Fotografowanie zwierząt obiektywem ustawionym pod tym kątem, czyli z góry na dół, skupia ich uwagę i pozwala stworzyć charakterystyczne obramowanie.

eprasa.pl bedfcf8963



eprasa.pl bedfcf8963



To sprawia, że w jego działalności bardzo ważny jest marketing szeptany.

„Opinie dotychczasowych klientów są najlepszą reklamą mojej firmy i pomagają zbudować zaufanie do świadczonych przeze mnie usług". Oprócz tego Matt prowadzi bloga internetowego, na którym dzieli się swoimi spostrzeżeniami z sesji zdjęciowych, dając przedsmak tego, w jaki sposób pracuje. W swojej ofercie ma również wysokiej jakości produkty poligraficzne. „Obecnie dostępnych jest wiele wygodnych w obsłudze i szybko drukujących na różnych podłożach serwisów internetowych, więc mogę oferować moim klientom produkty, które są naprawdę wyjątkowe i przetrwają przez całe ich życie" – mówi. Kiedy klienci rezerwują całodniową sesję z Mattem, otrzymują dostęp do jego listy produktów. „W ten sposób moi klienci mogą wybrać jeden z tych wyjątkowych gadżetów i powiesić go sobie na ścianie".

Zanim opuszczę Matta, mówi mi on jeszcze, jak ważna jest jego praca i dlaczego od czasu do czasu musi być elastyczny. „Klientka zadzwoniła do mnie, aby zamówić zdjęcia, ponieważ jej pies jest poważnie chory. Musiałem więc pilnie zorganizować sesję, aby sfotografować jej ukochanego zwierzaka. To była trudna, ale ważna sesja, która dostarczyła mi wielu emocji". Mam wrażenie, że fakt, że nasi kudłaci przyjaciele nie mają do dyspozycji na ziemi tak dużo czasu jak my ludzie, jest tym, co motywuje Matta do tworzenia nie tylko zdjęć, lecz także trwałego zapisu wspomnień.

Matt twierdzi, że bardziej woli przeprowadzać sesje ze starszymi niż z bardzo młodymi psami. „Na początku myślisz: »Och, jakie urocze są te szczenięta!«, ale rzeczywistość jest taka, że potrafią sprawić najwięcej trudności. Na szczęście mam dużo cierpliwości i jestem otwarty na wyzwania" – mówi.

Przez ostatnie trzy lata Matt współpracował z klientem, który znajduje domy zastępcze dla psów, a także pomaga zbierać pieniądze dla organizacji Forest of Dean Dog Rescue. „Kilka miesięcy przed Świętami Bożego Narodzenia omówimy możliwe pomysły na tegoroczną charytatywną kartkę świąteczną". Jednak do tej sesji Matt woli zaaranżować przenośne studio w domu klienta. „Często używam różnych obrazów z banków zdjęć, aby stworzyć tło dla danej sceny i ożywić zdjęcie w Photoshopie. W ostatniej sesji uczestniczyło 15 psów rasy cavalier! Pokierowanie tak wieloma zwierzętami to wielkie wyzwanie, ale było warto" – stwierdza Matt.

Ulubiony sprzęt Matta



1 Sony A7R V Wykorzystujący sztuczną inteligencję do rozpoznawania obiektów system AF aparatu jest naprawdę niezwykły dzięki błyskawicznej identyfikacji różnych tematów i niezawodnym funkcjom śledzenia ostrością. Większy bufor pamięci sprawia, że A7R V jest skutecznym narzędziem do rejestrowania długich serii zdjęć.



2 Sony FE 135 mm f/1,8 GM Ten ważący niecałe 1 kg obiektyw może i jest dość ciężki, ale zapewnia niezrównaną funkcjonalność i jakość rejestrowanego obrazu, a do tego także oszałamiający efekt *bokeh*. Ogniskowa 135 mm będzie oczywistym wyborem przy wykonywaniu ciasnych portretów ukazujących jedynie głowę i ramiona.



3 Sony FE 35 mm f/1,4 GM Jest to obiektyw drogi, ale warty każdej wydanej złotówki, dlatego rozsądnym rozwiązaniem jest zakup tego modelu z drugiej ręki. Jest łatwy w obsłudze dzięki dobrze zestrojonemu pierścieniowi regulacji przysłony, płynnie działającemu pierścieniowi ustawiania ostrości i konfigurowalnemu przyciskowi jej blokady.



4 Tamron 70–180 mm f/2,8 Di III VXD Ten wszechstronny obiektyw to ulubiona optyka Matta do fotografowania różnych wydarzeń. Sprytnie skonstruowany tubus zapewnia duży zakres ogniskowych w kompaktowej obudowie, zachowując przy tym ten sam duży i stały otwór przysłony f/2,8 jak w poprzednich modelach.



5 Sony FE 85 mm f/1,8 Ten obiektyw stałoogniskowy stanowi alternatywę dla obiektywu GM firmy Sony. Jest lżejszy i tańszy, ale wcale nie gorszy pod względem jakości optycznej. To doskonały wybór do fotografowania z ręki i najnowszy zakup Matta, nabyty z myślą o nagrywaniu klipów wideo.



6 Odzież odporna na wilgoć Niezbędne elementy garderoby to kalosze na błotnisty teren i wodoodporna kurtka w sytuacjach, w których idealną perspektywę może zapewnić jedynie położenie się na ziemi. Matt nadrukował na odzieży swoje logo, dzięki czemu pełni ona także funkcję reklamową.

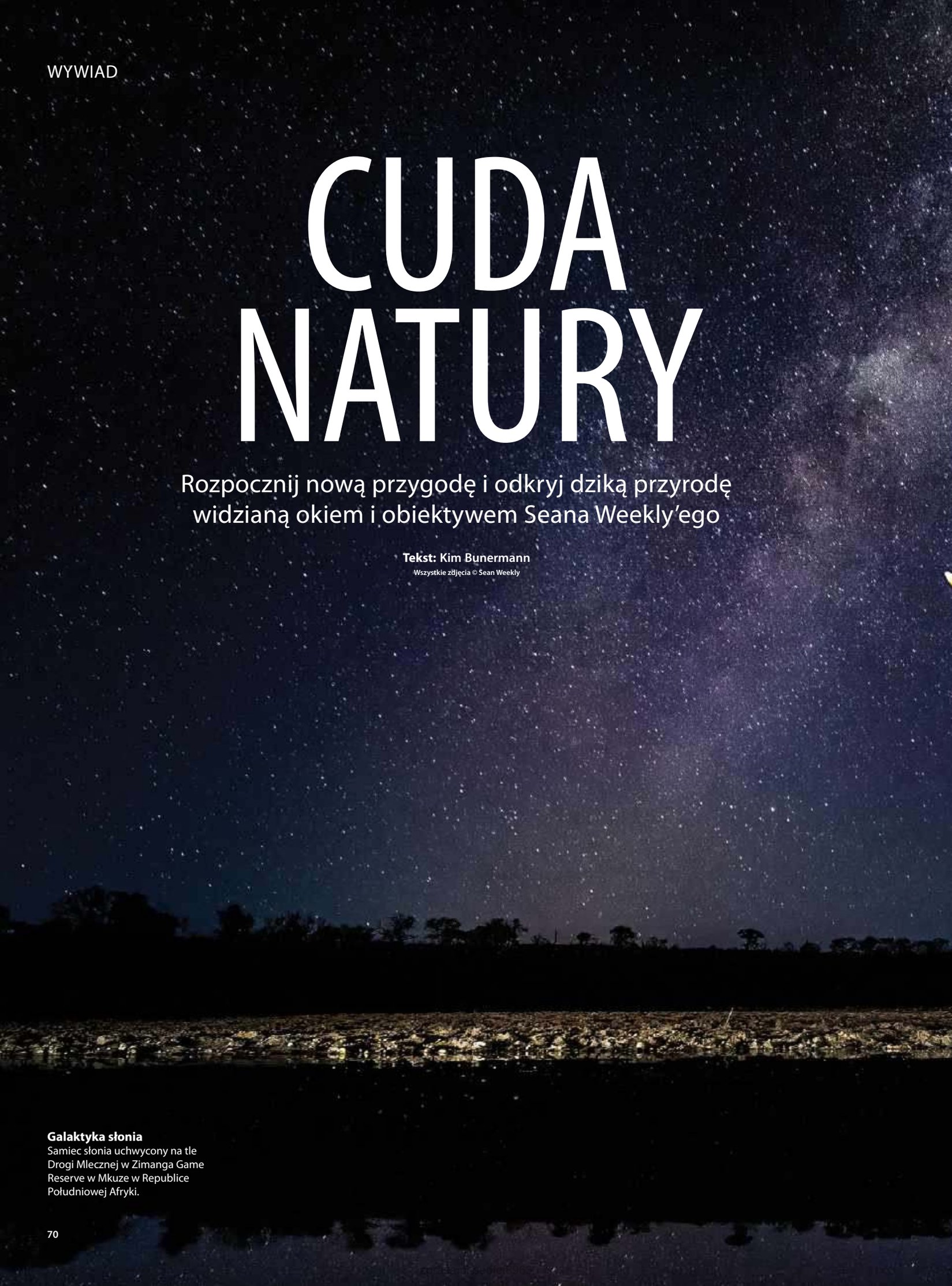
eprasa.pl bedfcf8963

CUDA NATURY

Rozpocznij nową przygodę i odkryj dziką przyrodę widzianą okiem i obiektywem Seana Weekly'ego

Tekst: Kim Bunermann

Wszystkie zdjęcia © Sean Weekly



Galaktyka słonia
Samiec słonia uchwycony na tle Drogi Mlecznej w Zimanga Game Reserve w Mkuze w Republice Południowej Afryki.

Sean Weekly



Sean Weekly to profesjonalny fotograf dzikich zwierząt i przewodnik na wyprawach fotograficznych. Jego prace były publikowane na całym świecie, w tym przez Canon UK, *BBC Wildlife Magazine* i *The Times* oraz w wielu innych wydawnictwach. Oprócz fotografowania dzikich zwierząt zajmuje się także prowadzeniem warsztatów fotografii przyrodniczej i indywidualnych zajęć mentorskich.
seanweekly.com | @seanweekly

Życie jest pełne niespodzianek, szczególnie jeśli chodzi o fotografowanie dzikich zwierząt. Sean Weekly wie o tym aż za dobrze. Pomimo udanej kariery fotografa jego droga do sukcesu nie była usłana różami. Najpierw trafił do wojska, a następnie do Singapuru, gdzie po raz pierwszy odkrył bogactwo i różnorodność świata przyrody i dzikich zwierząt. Życie wśród makaków długoogoniastych i codzienne spotkania z gadami i tropikalnymi ptakami w naturalny sposób obudziły w nim pasję do zainteresowania się przyrodą. „To był inny świat, który dał mi wiele wspomnień i podsycił moją nieustającą pasję do obcowania z dzikimi zwierzętami, ale i do fotografii" – mówi.

Dziś Sean jest cenionym fotografem dzikiej przyrody. Od gór Kerkini na granicy bułgarsko-greckiej po wulkaniczne jezioro Akan w Japonii podróżuje w dalekie zakątki świata, aby uchwycić całą różnorodność gatunków zamieszkujących naszą planetę. Koncentrując się na uzyskaniu odpowiedniej głębi ostrości, umiejętnie i ze szczegółami ukazuje głównych aktorów spektaklu, jaki ma nam do zaprezentowania matka natura.

Sean jest także rozchwytywanym mentorem, pomagającym początkującym fotografom odnaleźć ścieżkę własnej kariery w dziedzinie fotografii dzikiej przyrody. Większość czasu spędza w dziczy, ale kiedy nie jest za granicą, na swojej kolejnej wyprawie, fotografuje lokalnie żyjące zwierzęta w Wielkiej Brytanii.



Z lewej
Makak japoński
Sean sfotografował tego makaka japońskiego, znanego również jako małpa śnieżna, w Hell's Valley Monkey Park w Japonii.

Poniżej
Majestatyczny obserwator
Na farmie Gigrin w środkowej Walii Seanowi udało się sfotografować niezwykle rzadką białą kanię rudą.



eprasa.pl bedfcf8963



Powyżej
W akcji
Pelikan dalmatyński podnosi się do lotu na tle wspaniałych gór w Parku Narodowym Jeziora Kerkini w Grecji.

Z prawej
Dzika przejażdżka
Na tym zdjęciu zrobionym w rezerwacie dzikich zwierząt Zimanga w Afryce Południowej Sean uchwycił wyjątkowy moment, kiedy dzięcioł czerwonodzioby usiadł na nosorożcu.



Opowiedz nam o jakiejś sytuacji fotograficznej, która szczególnie zapadła Ci w pamięć…
Miałem szczęście być świadkiem tak wielu niesamowitych chwil, że było ich zbyt wiele, abym mógł wskazać jakiś szczególny moment. Jednak jedna z tych magicznych chwil, którą naprawdę dobrze pamiętam, miała miejsce, gdy kilka lat temu prowadziłem warsztaty w Grecji i fotografowałem pelikany dalmatyńskie nad przepięknym jeziorem Kerkini. Każdej zimy organizuję wycieczki w to miejsce, ale tego konkretnego poranka panowały tam warunki nieporównywalne z żadnym wcześniejszym moim pobytem (powyżej, przyp. red). Kolejnym moim ulubionym wspomnieniem było fotografowanie fok szarych z ich młodymi na północno-wschodnim wybrzeżu Wielkiej Brytanii. Jednym z ważnych dla mnie zdjęć, które wówczas zrobiłem, była mała foka uchwycona podczas dość gwałtownej burzy piaskowej. Ukazuje ono niezwykle bezwzględną rzeczywistość, z jaką muszą się mierzyć dzikie zwierzęta przybrzeżne na wczesnych etapach swojego życia. Foka miała nie więcej niż dwa tygodnie, a pogoda, jakiej musiała stawić czoło w tak młodym wieku, była wręcz niewiarygodna. Zdecydowanie był to niesamowity moment.

Czy zanim ruszysz masz gotowy pomysł na zdjęcia?
Tak, zawsze mam w głowie wizję uchwycenia czegoś w oryginalny sposób. Nie zawsze jednak te wizje mogą się urzeczywistnić. Pogoda i zachowanie zwierzęcia często uniemożliwiają realizacje pomysłów. Dlatego uważam, że fotografowanie tematów bez przygotowanej wcześniej koncepcji także pozwala zrobić dobre zdjęcia. Pierwszą

eprasa.pl bedfcf8963

5 wskazówek dotyczących fotografowania dzikich zwierząt

- **Poznaj swój temat**
  Nie ma nic ważniejszego niż zdobycie dogłębnej wiedzy na temat uwiecznianego gatunku. Zrozumienie jego zachowania i środowiska, w którym żyje, nagrodzi Cię w dłuższej perspektywie czasowej wspaniałymi zdjęciami.

- **Umieść aparat na poziomie oczu**
  Fotografowanie z poziomu oczu tematu nada Twoim zdjęciom nowy wymiar. Umieszczenie aparatu na poziomie zwierzęcia zwiększy głębię ostrości i zapewni świeży wgląd w środowisko życia fotografowanych obiektów.

- **Zwróć uwagę na tło**
  To jedna z ważniejszych ale sprawiających też najwięcej trudności kwestii, ponieważ jesteś ograniczony do miejsca, które zwierzę wybrało na swoje środowisko życia. Szukanie pozycji, z której można robić zdjęcia z czystym tłem, pozwala uniknąć uchwycenia w kadrze elementów rozpraszających uwagę.

- **Poznaj swój sprzęt**
  Robienie wspaniałych zdjęć przyrody nie jest dziełem przypadku i nie zdarza się fotografom, którzy mają trudności z doborem właściwych ustawień aparatu. Zanim wyruszysz w teren, poznaj zatem swój sprzęt od podszewki, gdyż w przeciwnym razie możesz stracić szansę na uchwycenie wspaniałych chwil.

- **Ćwicz, ćwicz i jeszcze raz ćwicz** Jeśli regularne wyjazdy nie wchodzą w grę, zawsze masz możliwość uwieczniania dzikich zwierząt w wielu innych miejscach, nawet w mieście! Udaj się do swojego ogrodu, odwiedź park lub pobliski rezerwat dzikich zwierząt i spróbuj swoich sił w fotografowaniu żyjących tam gatunków. Nie od razu Rzym zbudowano, więc i nie od razu staniesz się świetnym fotografem.

eprasa.pl bedfcf8963



Łzy w oczach
To zdjęcie szczenięcia foki szarej sfotografowanej w Lincolnshire zostało wyróżnione w konkursie BWPA w 2018 r.

eprasa.pl bedfcf8963

Niżej, z prawej
Biała elegancja
Łabędź krzykliwy, zwany tak za sprawą swojego głośnego krzyku, w wulkanicznym jeziorze w Parku Narodowym Akan-Mashū na wyspie Hokkaido.

Poniżej, daleko po prawej
Wyraźna ostrość
Sean wyizolował w Grecji tę europejską jaszczurkę zieloną poprzez zastosowanie małej głębi ostrości, uwydatniając detale i barwy jej ciała.

Po prawej
O zachodzie słońca
Gepard obserwuje ostatnie promienie słońca na tle Góry Duchów w Mkuze w Republice Południowej Afryki.





rzeczą, którą robię, jest ocena otoczenia oraz warunków pogodowych. Od tego momentu myślę o tym, gdzie muszę się ustawić, aby uzyskać dobre światło, niezależnie od tego, czy chcę zrobić zdjęcie tematu oświetlonego od tyłu, z boku czy z przodu. Potem zaczynam się zastanawiać nad kompozycją – co chcę uwzględnić w moim obrazie, czy ma być to środowisko, czy ładny, wypełniający kadr portret.

Wszystkie te kwestie mam przemyślane, zanim wyruszę na sesję zdjęciową, ale ostateczny koncept pojawia się dopiero, gdy dotrę na miejsce. Udawanie się na sesję ze zbyt dużą liczbą pomysłów w głowie może często prowadzić do twórczego paraliżu i prowadzić do rozczarowania, jeśli warunki nie będą takie, jak sobie wyobrażałeś.

Jak zwiększyć szanse na wykonanie idealnego zdjęcia dzikiego zwierzęcia?
W fotografowaniu dzikich zwierząt zawsze przydaje się łut szczęścia. Jednak niezależnie od sytuacji zawsze możesz spróbować pomóc własnemu szczęściu, aby zwiększyć swoje szanse na zrobienie lepszego zdjęcia. Dostosuj ekspozycję i ustawienia do obrazu, jaki chciałbyś zarejestrować. Czy czas otwarcia migawki jest wystarczająco krótki, aby zamrozić akcję? Czy głębia ostrości jest odpowiednia dla ujęcia, które chcesz wykonać? Wszystko to zwiększa Twoje szanse na zarejestrowanie dobrego obrazu, gdy nadarzy się już ku temu okazja, ponieważ rzadko dostaje się drugą szansę.

Jakiego zestawu używasz do fotografowania dzikich zwierząt?
Jestem zadowolonym użytkownikiem sprzętu firmy Canon: do fotografowania dzikich zwierząt najczęściej używam aparatu Canon EOS-1D X II z obiektywem Canon 300 mm f/2,8L IS II USM. Bardzo lubię też fotografować przy szeroko otwartej przysłonie i uważam, że to jeden z czynników, który nadaje moim zdjęciom charakterystyczny styl. Z tego powodu jest to w zasadzie moja stała konfiguracja, za pomocą której rejestruję 90% moich zdjęć.

W mojej torbie do fotografowania w terenie znajduje się jeszcze zapasowy korpus wyposażony w obiektyw zmiennoogniskowy Canon 70–200 mm, którego używam do wykonywania obrazów o charakterze bardziej środowiskowym. Mam też Canona 24 mm do zdjęć szerokokątnych, telekonwerter Canon 1,4x, telekonwerter 2x, lampę błyskową, zapasowe baterie, zapasowe karty pamięci (sformatowane) i dobry pokrowiec przeciwdeszczowy, ponieważ nigdy nie wiadomo, kiedy zaskoczy Cię niekorzystna pogoda. Wszystko to mieści się w sprawdzonej torbie F-stop Tilopa. Dołączony jest do niej mój krótki, rozkładający się na płasko statyw Benro, który pomaga mi w robieniu zdjęć aparatem ustawionym na poziomie oczu zwierząt.

Czy fotografia dzikich zwierząt jest naprawdę tak nieprzewidywalna, jak się wydaje?
Ponieważ fotografowanie zwierząt polega przede wszystkim na uchwyceniu ich zachowania, warto spróbować w pewnym stopniu przewidzieć ich działania i reakcje, zanim jeszcze w ogóle one nastąpią. Nie wszystkie zwierzęta są tak samo przewidywalne, ale u każdego gatunku można wyróżnić pewne wzorce zachowań, które należy nauczyć się rozpoznawać. Znajomość tematu może sprawić, że uda Ci się zrobić to jedyne, niepowtarzalne ujęcie, a jego brak spowodować, że zwyczajnie przegapisz swoją okazję.

Dzikie zwierzęta można poznać tylko w jeden sposób… a jest nim spędzanie z nimi czasu. Przestań ciągle robić w kółko te same ujęcia i poszukaj innego tematu, jeśli ten, który obserwujesz lub fotografujesz, nie daje okazji do zrobienia ciekawego obrazu. Usiądź. Obserwuj. Cierpliwie czekaj i ucz się.

W jaki sposób edytujesz swoje zdjęcia i jakie stosujesz etapy pracy w postprodukcji?
Rzadko spędzam nad zdjęciem więcej niż 10 minut, bo po prostu nie mam na to czasu. Uważam, że jeśli muszę poświęcić go więcej, to od początku nie wykonałem swojej pracy, jak należy.

Kataloguję zdjęcia za pomocą programu o nazwie Photo Mechanic. Umożliwia on szybki podgląd plików RAW, dzięki czemu wybieranie dobrych ujęć i usuwanie niezbyt udanych jest dużo łatwiejsze i zajmuje mniej czasu. Następnie przenoszę wybrane fotografie do Lightrooma CC. Podczas importowania do Lightrooma stosuję od razu utworzone przeze mnie ustawienie wstępne zwiększające kontrast, uwydatniające cienie, korygujące krzywe tonalne, wyostrzanie i nie tylko. Kiedy więc po raz pierwszy oglądam moje zdjęcia RAW, wydają się one już w dużym stopniu przetworzone ze względu na zastosowane korekty początkowe.

Następnie poprawiam wygląd każdego zdjęcia zgodnie z własnym gustem: przycinam, dodaję subtelnych gradientów, być może odrobinę miejscowo rozjaśniam i przyciemniam obraz, aby uwydatnić określony aspekt ujęcia, lub konwertuję do B&W.

Co wciąż podtrzymuje Twoją pasję ?
Jak powiedział Forrest Gump: „Nigdy nie wiesz, co ci się trafi" i to prawda. Każda wyprawa przynosi coś innego. Nawet jeśli nie uda mi się zrobić wyjątkowego zdjęcia, to samo przebywanie na łonie natury – wdychanie świeżego powietrza i cieszenie się dziką przyrodą – jest tym, co niezmiennie napędza moją pasję do spędzania czasu w terenie.

eprasa.pl bedfcf8963







eprasa.pl bedfcf8963

DLACZEGO TA FOTOGRAFIA JEST UDANA



TYTUŁ: Centrum zainteresowania

SPRZĘT:
- Canon EOS 50D
- Canon EF 300 mm f/2,8L IS USM

STRONA:
500px.com/p/ujjwal_mukherjee



„Moją inspiracją do tworzenia pięknych fotografii była zawsze obserwacja cudów natury i krajobrazów otaczającego nas niesamowitego świata".

Ujjwal Mukherjee



Pochodzący z Indii fotograf Ujjwal Mukherjee wykonuje przede wszystkim zdjęcia podróżnicze, krajobrazowe i dzikich zwierząt. Zajmuje się fotografią od 24 lat i miał szczęście odwiedzić wiele zakątków świata, co pozwoliło mu zarejestrować sporo niesamowitych obrazów.

© Ujjwal Mukherjee

OSTROŚĆ W KLUCZOWYM MIEJSCU

Punkt zogniskowania obiektywu znajduje się dokładnie pośrodku ujęcia, co jest ważne dla zapewnienia właściwego miejsca początku odkrywania wzrokiem obrazu tej niezwykle złożonej sceny. Ostre i nieostre elementy wyróżniają znajdującą się pośrodku impalę, kierując na nią całą uwagę widzów. Aby osiągnąć taki efekt, Ujjwal odpowiednio dostosował ustawienia aparatu. „Użyłem obiektywu o dłuższej ogniskowej i większego otworu przysłony i w ten sposób uzyskałem rozmycie i miękkość tła, głównie dzięki właściwie dobranym parametrom naświetlania" – wyjaśnia.

MOCNA KOMPOZYCJA

Elementem wyróżniającym to ujęcie jest widoczna pośrodku impala, choć w kadrze znajduje się także wiele innych antylop. „To zdjęcie jest przykładem sceny, w przypadku której przemyślana kompozycja, choć łamiąca jednak zasadę trójpodziału, pozwoliła uzyskać lepszy rezultat" – mówi Ujjwal. „Impala utrzymuje kontakt wzrokowy z widzem, podczas gdy reszta stada równomiernie rozmieszczona z lewej i prawej strony kadru przełamuje schemat oraz dodaje obrazowi siły wyrazu".

eprasa.pl bedfcf8963



CIASNE KADROWANIE

Gdyby Ujjwal nie zdecydował się na ciasne przycięcie oryginalnego ujęcia, obraz jako całość straciłby swoją moc oddziaływania. Powtarzające się kształty są w tym wypadku niezbędne, ponieważ to dzięki nim powstaje połączenie między widzem a patrzącą w jego oczy impalą. „Ważne było, aby za antylopami nie pozostawić zbyt wiele pustej przestrzeni" – mówi. „Byłoby to sprzeczne z moją strategią wizualną i zachwiałoby ogólną równowagą kompozycji".

ODPOWIEDNI MOMENT

Wizualny urok tego obrazu opiera się na wzajemnym oddziaływaniu ostrości i wyczucia czasu. Początkowo celem Ujjwala było rejestrowanie tego, co niezwykłe, niemniej fotografowie dzikich zwierząt mogą często czekać godzinami na ten jeden, idealny moment. „Dobre zdjęcia dzikich zwierząt to takie, które zawierają elementy wyróżniające się na tle bardziej znanych i powszechnych scen" – mówi Ujjwal. „Byłem szczęśliwy, że nacisnąłem migawkę w odpowiednim momencie, w przeciwnym razie to zdjęcie straciłoby swoją wyjątkowość".

eprasa.pl bedfcf8963

DLACZEGO TA FOTOGRAFIA JEST UDANA

TYTUŁ: Szybujący wróbel

SPRZĘT:
- Olympus OM-D E-M5 III
- Olympus 100–400 mm
- Kryjówka fotograficzna

INSTAGRAM: @martingoffphotos

f/13 | ISO 400 | 1/10 s

„Fotografia dzikich zwierząt polega na ucieczce w naturę i relaksie. Jako policyjny śledczy, pracujący często na miejscu zbrodni stwierdzam, że pomaga mi to się wyłączyć, zapomnieć, z czym miałem do czynienia w poprzednim tygodniu, i zresetować umysł".

Martin Goff



Martin Goff to policyjny śledczy pracujący w oddziale kryminalnym oraz zapalony fotograf dzikich zwierząt i przyrody. Ukończył studia z dziedziny fotografii artystycznej, a wcześniej pracował jako niezależny fotograf, ale i wtedy starał się realizować swoją pasję. Mówi, że fotografowanie dzikiej przyrody jest dla niego formą ucieczki od stresu związanego z pracą na miejscu zbrodni.

NIECODZIENNA TECHNIKA

Fotografia daje o wiele więcej możliwości niż tylko odwzorowywanie rzeczywistości taką, jaką widzimy ją własnymi oczami. Aby pokazać ostrego wróbla, jednocześnie rejestrując jego ruch, Martin zastosował technikę synchronizacji błysku z długim czasem ekspozycji i drugą kurtyną migawki. Sprawdza się to w przypadku stosowania długiego czasu naświetlania i serii błysków. „Światło zastane pozwoliło zarejestrować rozmazany ślad ruchu poruszającego się ptaka, podczas gdy błysk lampy zamroził dobrze oświetlony jego obraz. Synchronizacja z drugą kurtyną migawki oznacza, że lampa emituje błysk dopiero pod koniec ekspozycji, więc rozmycie spowodowane ruchem pojawia się za ptakiem, a nie przed nim" – mówi Martin.

RUCH I PRĘDKOŚĆ

Aby pokazać ruch skrzydeł wróbla, Martin sfotografował ptaka z ukrycia, używając czterech lamp błyskowych umieszczonych z dala od aparatu. Dwie lampy błyskowe zainstalował powyżej, a dwie poniżej toru lotu, a następnie przełączył je w tryb manualny i ustawił niewielką siłę błysku oraz tryb synchronizacji z drugą kurtyną migawki i z długim czasem ekspozycji. „Użyłem tej techniki, aby ukazać ruch i oddać jego szybkość. Zamrożony obraz ptaka świetnie współgra z rozmyciem ruchu, podkreślając tym samym to wrażenie. Jedno bez drugiego »nie działa«, ale w połączeniu wygląda świetnie" – mówi.

© Martin Goff

ZRÓWNOWAŻONA INTERAKCJA

Sztuka łączenia rozmycia ruchu z ostro odwzorowanym tematem opiera się na zastosowaniu właściwie dobranego czasu ekspozycji. Ruch powinien być widoczny, ale nie nałożony na obraz obiektu, tak aby uwaga mogła zostać skupiona na głównym temacie fotografii. „Metoda wielu prób i błędów oraz fotografowanie z różnymi czasami otwarcia migawki pozwoliło mi w końcu uchwycić wystarczającą ilość rozmycia, tak by nie było go za dużo" – mówi Martin. „Ponieważ robiłem zdjęcia na zewnątrz, naturalne światło dzienne ulegało ciągłym zmianom. Zmusiło mnie to do ręcznego ustawienia siły błysku".

MOCNO KONTRASTOWE TŁO

Efekt tej techniki fotograficznej jest najlepiej widoczny, gdy występuje duży kontrast pomiędzy tłem a tematem. „Aby móc naprawdę dobrze pokazać rozmyty ruch na ciemniejszym tle, użyłem pomalowanego na czarno brezentu" – mówi Martin. By jeszcze bardziej wyróżnić wróbla i poprawić ogólną siłę wyrazu zdjęcia, Martin przetworzył zdjęcie w Lightroomie. „Jeśli chodzi o edycję, to wprowadziłem kilka podstawowych poprawek w zakresie ekspozycji, nasycenia, ostrości, redukcji szumu i usunąłem niewielkie plamy w tle" – mówi.



DLACZEGO TA FOTOGRAFIA JEST UDANA

TYTUŁ: Taki niebieski

SPRZĘT:
- Canon 5D Mark III
- 150–600 mm f/5–6,3 DG OS HSM
- Worek z ryżem, na którym oparty został obiektyw podczas fotografowania z okna land rovera

STRONA: www.shadow-shots.com

f/8 | ISO 200 | 1/320 s

„Odkąd w 2012 roku kupiłem swój pierwszy aparat, staram się rejestrować piękno świata przyrody, aby każdy mógł cieszyć się tym, co samemu udaje mi się zobaczyć na co dzień".

Graham Borthwick



Graham to fotograf akcji, sportu i dzikiej przyrody, mieszkający w Cotswolds w południowej Anglii. W jego portfolio znaleźć można eklektyczny zbiór obrazów, który – jak twierdzi – jest wynikiem rozwijania przez niego własnego stylu przy jednoczesnym poszukiwaniu jak największej liczby możliwości uchwycenia piękna otaczającego nas świata.

© Graham Borthwick



POZIOM ABSTRAKCJI

Dzięki wybranej przez Grahama kompozycji słoń został umieszczony w niezwykłym kontekście. Skóra stała się fakturą, na powierzchni której zminimalizowano powszechnie znaną trójwymiarową formę zwierzęcia, a poszczególne elementy przedstawiono obok siebie na tej samej warstwie. Daje to ciekawy widok, który „zakłóca" jedynie główny punkt zainteresowania – oko, które przywraca widza do rzeczywistości. Ten przemyślany efekt jest dość rzadko spotykany w fotografii dzikich zwierząt, ponieważ twórcze decyzje często muszą być podejmowane bardzo szybko, zanim dana chwila bezpowrotnie przeminie.

GŁĘBOKA FAKTURA

Słoń został sfotografowany tak, aby wypełniał cały kadr, dlatego widz zwraca uwagę na cechy, które w przeciwnym razie mógłby przeoczyć. „To ujęcie przedstawia kilka kontrastujących ze sobą obszarów" – mówi Graham. „Fotografia ukazuje kontrast kolorów i faktur na skórze, zaczynających się w pobliżu oka i rozprzestrzeniających się na cały kadr". Światło i cienie podkreślają szczegóły, zapewniając kontrast, który je ożywia, a precyzyjnie wybrany punkt zogniskowania obiektywu i duża ostrość podkreślają cechy zwierzęcia.

eprasa.pl bedfcf8963



OBRAZ PRZYCIĄGAJĄCY WZROK

Graham stworzył ścieżkę, która prowadzi wzrok widza przez obraz. „Ustawienie ostrości na oku tworzy punkt wejścia w zdjęcie. Następnie wzrok podąża zgodnie z ruchem wskazówek zegara w kierunku cieni pod spodem, u dołu tułowia i z powrotem do mniej chropowatego obszaru w pobliżu górnej części nogi. Wybierając tę drogę, oko widza jest kierowane od bardziej złożonych i ostrzejszych rysów pyska i głowy do gładszych, bardziej neutralnych kolorów po lewej stronie.

WYIZOLOWANY WIDOK

Graham uchwycił temat, wypełniając nim cały kadr, dzięki czemu oglądający otrzymują niezwykłą perspektywę widzenia znanego zwierzęcia. „Jest to zupełnie inne spojrzenie na dzikie zwierzę, którego niektórzy mogli nigdy wcześniej nie doświadczyć" – mówi. Aby osiągnąć ten kąt, Graham musiał pokonać pewne ograniczenia. „Fotografowanie w ograniczonej przestrzeni przy użyciu tak długiego obiektywu wymagało starannego planowania i manewrowania pojazdem" – wyjaśnia. „Musiałem utrzymać w rękach ciężki obiektyw, siedząc w jadącym land roverze. Aby móc ustabilizować zestaw, użyłem zatem worka wypełnionego ryżem".

eprasa.pl bedfcf8963

DLACZEGO TA FOTOGRAFIA JEST UDANA

Tytuł: Sen Midasa

Sprzęt:
- Sony A7 III
- Obiektyw Laowa 60 mm f/2,8 makro
- Ogniskowa: 60 mm

Instagram: @p.yo_photography



„Fotografia może zmienić świat, a świat desperacko potrzebuje zmian".

Panagiotis Dalagiorgos



Panagiotis to wielokrotnie nagradzany grecki fotograf, który specjalizuje się w fotografii przyrody i makrofotografii. Swój pierwszy aparat i obiektyw makro kupił podczas lockdownu w 2020 roku i od tego czasu uwiecznia małe cuda natury. Niedawno zaczął pracować jako profesjonalny fotograf, ale twierdzi, że fotografia przyrodnicza na zawsze pozostanie jego pierwszą miłością.

© Panagiotis Dalagiorgos

Drobne detale

„Aby wykonać to ujęcie, musiałem trochę poeksperymentować, by móc zrobić je tak, jak to sobie wymyśliłem" – wyjaśnia Panagiotis. „Nie chciałem utracić zbyt wiele kontrastu i szczegółów". Fotograf zastosował technikę zwaną *focus stacking*, która polega na rejestrowaniu wielu ujęć tego samego kadru z ostrością ustawioną za każdym razem w innym punkcie sceny i połączeniu ich później w postprodukcji w jeden doskonale ostry obraz. „Przy tak dużym powiększeniu przysłona f/2,8 pozwala ostro odwzorować naprawdę tylko bardzo niewielką część fotografowanego obiektu" – mówi. Dzięki tej metodzie Panagiotis ukazał wyraźnie cały temat, precyzyjnie podkreślając każdy jego szczegół.

Mała głębia ostrości

Pracując z maksymalnie otwartą przysłoną, Panagiotis uzyskał bardzo małą głębię ostrości. „Pomogło mi to wyizolować obiekt z otoczenia, co przyczyniło się do uzyskania poczucia głębi. Wzmocniło to również efekt lśnienia" – wyjaśnia. Fotografując z użyciem dużego otworu przysłony, zakres uzyskiwanej w kadrze głębi ostrości znacznie się zmniejsza. Dlatego zaleca się oglądanie zdjęcia przy 100-procentowym powiększeniu obrazu, ponieważ tylko tak można sprawdzić, czy elementy, które w naszym zamierzeniu miały być ostre, takimi są.

eprasa.pl bedfcf8963



Rozświetlające podświetlenie

„Do oświetlenia fotografowanego obiektu wykorzystałem światło złotej godziny, dzięki czemu uzyskałem ciepłą kolorystykę. Użyłem mniejszych gałązek, by stworzyć wrażenie głębi w kadrze" – wyjaśnia. Aby podkreślić ten efekt, fotograf przyciął kadr, tak aby gałązka, na której znajduje się modliszka, jeszcze mocniej się wyróżniała. Ale to nie był jego jedyny cel. „Chciałem stworzyć trochę odblasków, by uzyskać bardziej oniryczny efekt" – mówi. „Zainspirowała mnie historia króla Midasa, który zamieniał wszystko, czego dotknął, w złoto. Ale w mojej historii marzył on o złotym świecie, nad którym panował. Chciałem więc wywołać u widzów poczucie samotności w tym złotym świecie".

Reguła trójpodziału

Fotografia makro pozwala ukazać małe i często niedostrzegane cuda naszego świata, ale Panagiotis idzie w swojej pracy twórczej dalej. „To sposób wyrażania moich uczuć i motywuje mnie on do tworzenia oryginalnych kompozycji. Ludziom zazwyczaj niełatwo nawiązać kontakt z moimi bohaterami, więc muszę myśleć nieszablonowo, aby wywołać u oglądających jakieś uczucia". Aby stworzyć silnie oddziałującą kompozycję, Panagiotis umieścił temat po prawej stronie kadru i zastosował zasadę trójpodziału. „Umieszczony obiekt w tym miejscu został skierowany w lewą stronę. Mniejsze gałązki wskazują, że poza kadrem mogą znajdować się jeszcze inne elementy, na które patrzy modliszka" – wyjaśnia.

eprasa.pl bedfcf8963

DLACZEGO TA FOTOGRAFIA JEST UDANA

TYTUŁ: Mrówki w uroczej ramce z liścia

SPRZĘT:
- Canon EOS 5D Mark IV
- EF 100 mm f/2,8L Macro IS USM
- Lampa błyskowa

STRONA: yesmypage.com/dzulfikri72
@dzulfikri72

f/4 | ISO 250 | 1/120 s

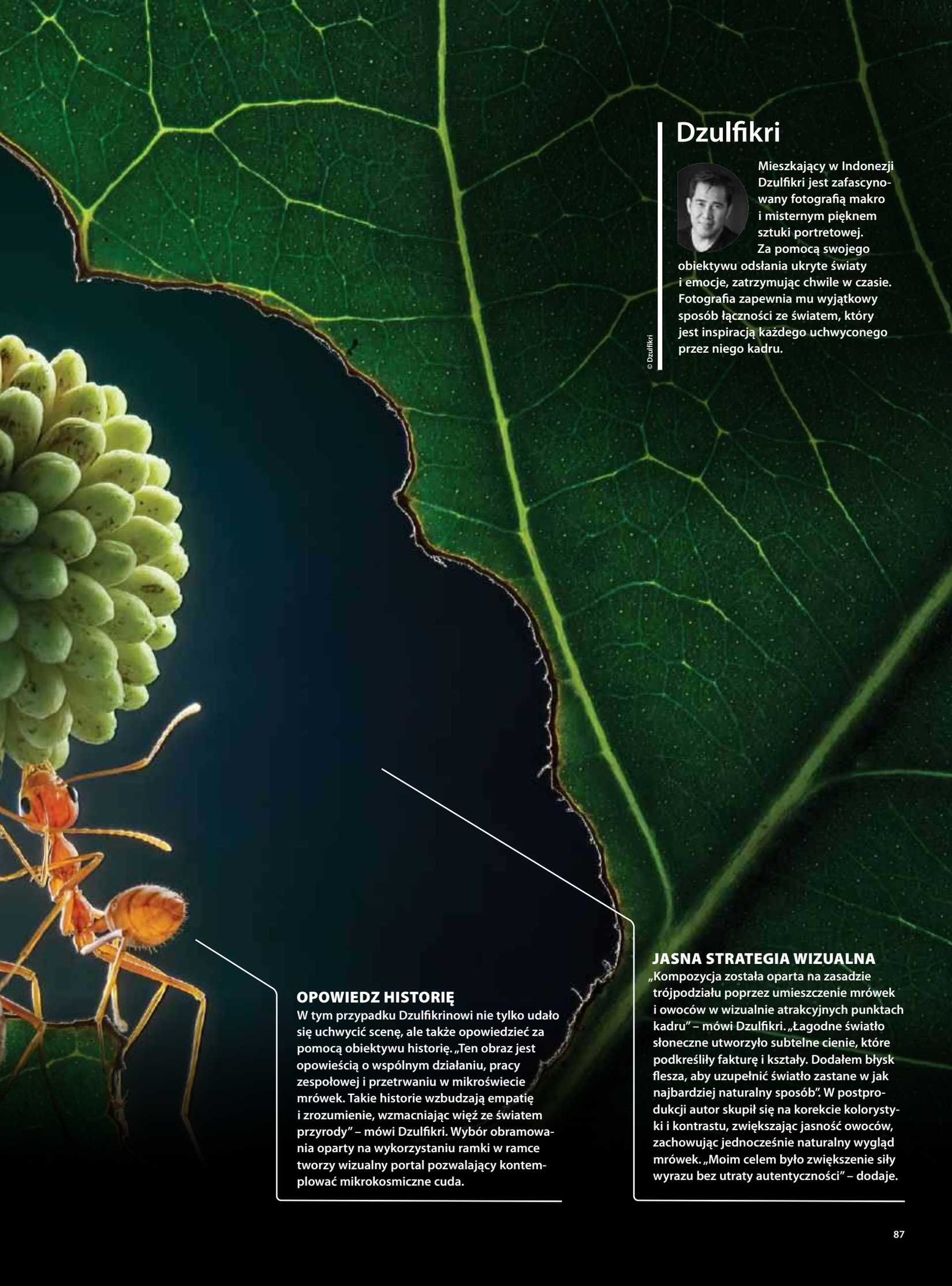
„Ważne jest, aby podczas robienia zdjęć dzikim zwierzętom przestrzegać zasad etycznych. Trzeba mieć zatem pewność, że uwiecznianie przez nas zachodzących między nimi relacji nie zmieni ich zachowania ani nie zaszkodzi fotografowanym osobnikom. Jest to niezwykle ważne i świadczy o byciu odpowiedzialnym fotografem przyrody".

EKSPLORACJA MIKROKOSMOSU

„To zdjęcie daje wgląd w skomplikowany mikroświat, który często pozostaje niezauważony. Mam nadzieję, że robiąc zbliżenie tych maleńkich owadów, rozbudzę u oglądających ciekawość ukrytego piękna, które nas otacza" – mówi. Aby uzyskać bogactwo szczegółów i ostrość, Dzulfikri użył obiektywu makro i dużego otworu przysłony. „Pomogło mi to skupić uwagę na mrówkach, jednocześnie rozmywając tło. Uchwycenie ostrych szczegółów tak małych obiektów stanowi duże wyzwanie. Poradziłem sobie z tym, ogniskując obiektyw na oku mrówki i używając statywu, aby uniknąć drgań aparatu".

NATURALNA INTERAKCJA

Dzulfikri śledził interakcję tych stworzeń, co wymagało cierpliwości i bystrego oka. „Obserwacja ich zachowania i czekanie na odpowiedni moment, by móc nacisnąć spust migawki, pozwoliło mi udokumentować ich naturalne zachowanie" – mówi. Na tym zdjęciu ukazany został także kontekst, dzięki czemu oglądamy mrówki w ich naturalnym środowisku. „Ich interakcja z owocami ukazuje ich udział w rozprzestrzenianiu nasion, co z kolei pokazuje, jak ważna jest ich rola w ekosystemie".



© Dzulfikri

Dzulfikri

Mieszkający w Indonezji Dzulfikri jest zafascynowany fotografią makro i misternym pięknem sztuki portretowej. Za pomocą swojego obiektywu odsłania ukryte światy i emocje, zatrzymując chwile w czasie. Fotografia zapewnia mu wyjątkowy sposób łączności ze światem, który jest inspiracją każdego uchwyconego przez niego kadru.

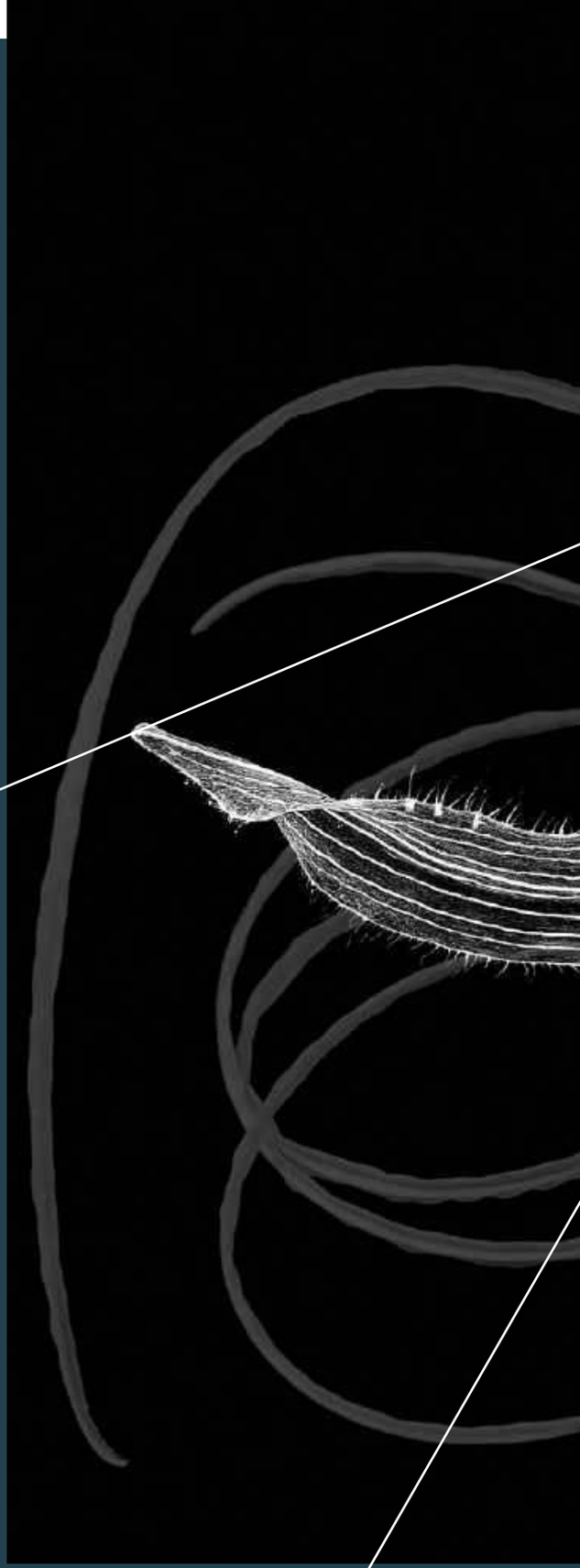
OPOWIEDZ HISTORIĘ

W tym przypadku Dzulfikrinowi nie tylko udało się uchwycić scenę, ale także opowiedzieć za pomocą obiektywu historię. „Ten obraz jest opowieścią o wspólnym działaniu, pracy zespołowej i przetrwaniu w mikroświecie mrówek. Takie historie wzbudzają empatię i zrozumienie, wzmacniając więź ze światem przyrody" – mówi Dzulfikri. Wybór obramowania oparty na wykorzystaniu ramki w ramce tworzy wizualny portal pozwalający kontemplować mikrokosmiczne cuda.

JASNA STRATEGIA WIZUALNA

„Kompozycja została oparta na zasadzie trójpodziału poprzez umieszczenie mrówek i owoców w wizualnie atrakcyjnych punktach kadru" – mówi Dzulfikri. „Łagodne światło słoneczne utworzyło subtelne cienie, które podkreśliły fakturę i kształty. Dodałem błysk flesza, aby uzupełnić światło zastane w jak najbardziej naturalny sposób". W postprodukcji autor skupił się na korekcie kolorystyki i kontrastu, zwiększając jasność owoców, zachowując jednocześnie naturalny wygląd mrówek. „Moim celem było zwiększenie siły wyrazu bez utraty autentyczności" – dodaje.

DLACZEGO TA FOTOGRAFIA JEST UDANA



TYTUŁ: Storczyk (*Paphiopedilum*)

SPRZĘT:
- Sony A7R III
- FE 24–105mm f/4 G OSS
- Worek z ziarnami fasoli
- Statyw
- Namiot bezcieniowy

WWW: www.foto.de

f/22 | ISO 100 | 1/6 s

„Prawie wszystko zostało już w jakiś sposób sfotografowane, dlatego moim celem jest uwiecznianie rzeczy ukrytych i obiektów niezwykłych, aby można je było zaprezentować w innym niż dotychczas świetle. Pomagają mi w tym dziesiątki lat doświadczenia, a możliwości, jakie daje w tym zakresie fotografia cyfrowa, są spełnieniem moich marzeń".

NIECODZIENNY PUNKT WIDZENIA

W swojej twórczości Wolfgang Wiesen skupia się na poszukiwaniu niezwykłej perspektywy, z której my jako widzowie nie patrzymy na otoczenie na co dzień.„»Och, nigdy wcześniej nie widziałem tak kwitnącej orchidei« – tak właśnie powinien pomyśleć widz, gdy zobaczy to zdjęcie" – mówi Wolfgang. Wyrywając kwiat z jego naturalnego kontekstu i prezentując go w oderwaniu od całej rośliny, uwaga widza zostaje zwrócona na elementy, które w innym przypadku mogłyby zostać łatwo przeoczone. Wolfgang sfotografował temat przy użyciu ogniskowej 75 mm, co pozwoliło uzyskać bardzo szczegółowy obraz.

Wolfgang Wiesen



Urodzony w Niemczech fotograf podróżniczy i portretowy. Specjalizuje się w wykonywaniu zdjęć czarno-białych i obrazów w podczerwieni. Swoje pierwsze zdjęcia naświetlał jeszcze na filmach, ale obecnie pracuje, wykorzystując wyłącznie technologię cyfrową.

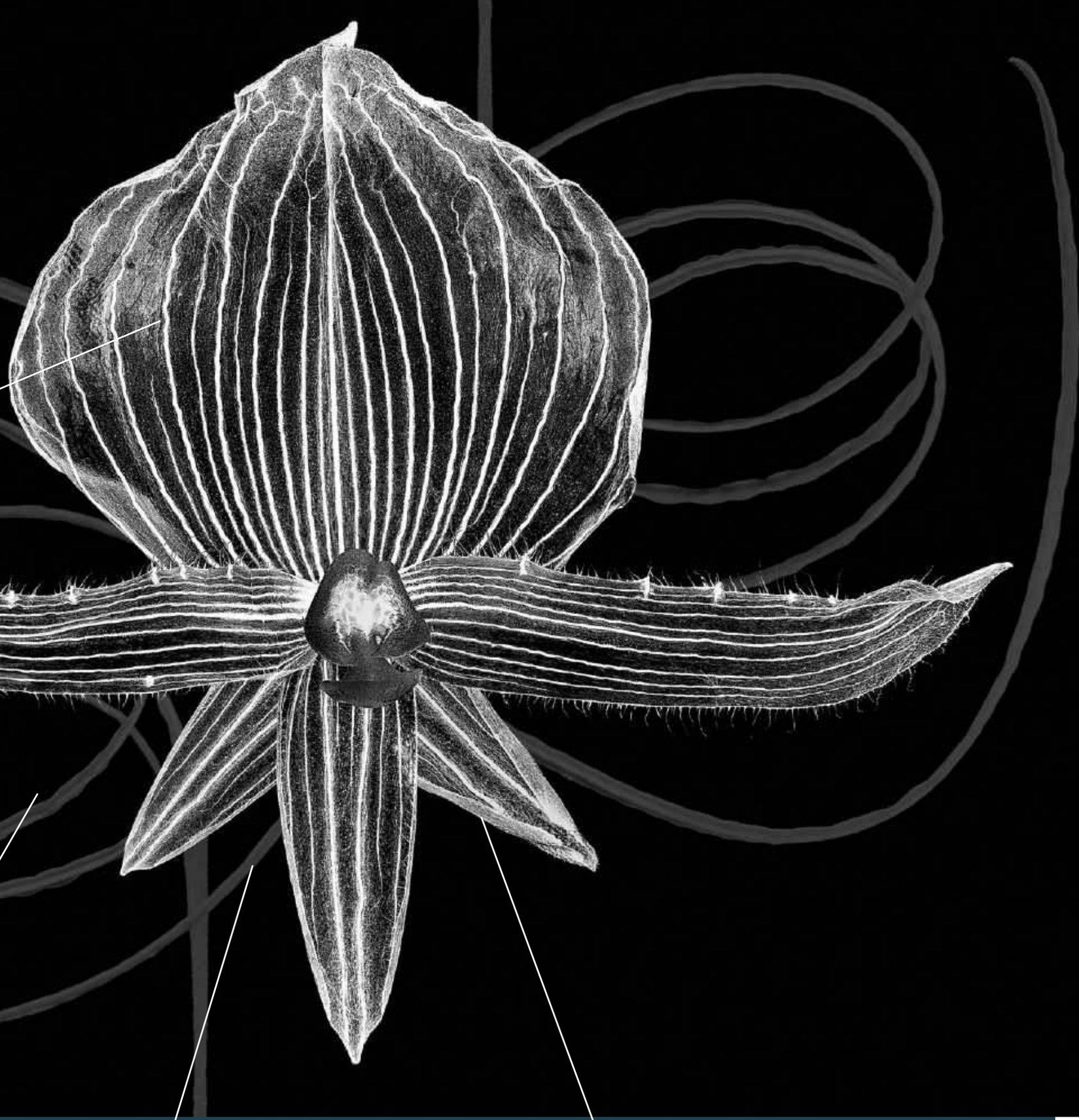
W 2018 roku Wolfgang otrzymał za swoje zdjęcia wykonane na Rapa Nui (Wyspa Wielkanocna) tytuł mistrza od Międzynarodowej Federacji Sztuki Fotograficznej (FIAP). W aktualnie realizowanym przez niego projekcie koncentruje się na czarno-białej makrofotografii i uwiecznia mało znane „cuda natury" widziane ze świeżej perspektywy.

KONTRAST MONOCHROMATYCZNY

Decyzja o wyeliminowaniu kolorów ze zdjęcia daje dramatyczny efekt. Usunięcie koloru powoduje skupienie uwagi na pozostałych cechach tematu. „Jeśli zależy nam na osiągnięciu zamierzonego efektu graficznego, barwy mogą nam w tym przeszkodzić i działać rozpraszająco" – mówi Wolfgang. Decyzja ta spowoduje, że rzeczywistość zostanie przedstawiona w inny sposób, niż zwykle ogląda ją widz, przez co temat zostaje umieszczony w nowym kontekście. „Lubię abstrakcję, dzięki której mogę uzyskać ciekawy efekt graficzny. Dlatego często unikam ukazywania kolorów" – mówi. Zwiększając kontrast między tłem a tematem, Wolfgang uwydatnił charakterystyczne krzywizny kwiatu.

© Wolfgang Wiesen

eprasa.pl bedfcf8963



WARSTWY GRAFICZNE

Obraz pozostawia widza z zagadką – czy to fotografia, skan, czy może nawet ilustracja graficzna. Jednak niezależnie od tego urzeka ona widza licznymi szczegółami obecnymi w całym kadrze. Drobne wskazówki, jak urywanie się niektórych linii, wskazują na to, że jest to fotografia, ale wygląda ona bardzo oryginalnie. „Aby uzyskać taki efekt, fotografowałem obiekt nad panelem świetlnym" – mówi. „W mojej kompozycji użyłem też suszonych płatków. Proces suszenia pozwolił stworzyć przejrzysty efekt graficzny".

ZRÓWNOWAŻONA DYNAMIKA

Niektóre tematy niemal narzucają format i kompozycję, które doświadczony fotograf może w pełni wykorzystać. „W tym przypadku pozioma kompozycja obrazu została z góry określona przez obiekt" – mówi Wolfgang. „Obraz został początkowo pomyślany bez wykorzystania jakichkolwiek elementów tła. Jednak nie wydawał się »żywy«, więc spróbowałem go nieco »rozluźnić«, dodając smukłe strąki owoców *Epilobium* (wierzby) w tle". Te dyskretne elementy wspierają główny temat, ale nie przyciągają uwagi, dodając całemu obrazowi pewnego poczucia zrównoważonej dynamiki.

eprasa.pl bedfcf8963

Ross Hoddinott



Uznany fotograf i autor publikacji. Specjalizuje się w robieniu zdjęć krajobrazu i dzikich zwierząt. Jest też dziennikarzem branżowym i nauczycielem fotografii. Regularnie realizuje sesje dla klientów takich jak National Trust i Kew Gardens. Więcej informacji znajdziesz na stronie: **rosshoddinott.co.uk**.

Z bliska i wyraźnie
Profesjonalna makrofotografia to coś więcej niż samo tylko przybliżanie detali w kadrze. Istotne jest, aby nauczyć się równoważyć siłę powiększenia z siłą kompozycji i kontekstem.

KILKA KROKÓW DO...

NIESAMOWITYCH ZDJĘĆ MAKRO

eprasa.pl bedfcf8963



Ross Hoddinott przygotował dla nas przyspieszony kurs tworzenia pełnych kolorów i szczegółów zdjęć zbliżeniowych

Często wyobrażam sobie, jak ludzie wiele setek lat temu wpatrywali się w nocne niebo i zastanawiali się, co tak naprawdę się tam znajduje, bo nie byli w stanie zobaczyć żadnych szczegółów z powodu braku optyki o niezbędnej mocy powiększającej. Jeszcze trudniej pojąć, że istniały rzeczy znajdujące się znacznie bliżej ich domu, które także były dla nich niewidoczne. Przy braku soczewek zapewniających duże powiększenie drobne obiekty i naturalne faktury wielu organicznych powierzchni były poza zasięgiem ludzkiego wzroku.

Być może dziś uznajemy to za oczywistość, ale obiektywy makro w połączeniu z dużą rozdzielczością matryc nowoczesnych aparatów oferują niespotykany dotąd wgląd w otaczający nas świat. Dzięki wysokiej jakości szkła i powłokom zwiększającym przejrzystość dzisiejsze matryce CMOS pozwalają wyraźnie rozróżnić dwie plamki jako osobne obiekty – jest to naukowa definicja wysokiej rozdzielczości. Obiektyw o skali odwzorowania 1:1 będzie rzutował na matrycę fotografowany obiekt w jego naturalnej wielkości, ukazując jedynie jego niewielki obszar w kadrze.

W związku z olbrzymim zainteresowaniem czytelników „Warsztatami mistrzowskimi" z tej serii profesjonalny fotograf przyrody Ross Hoddinott przedstawia swoje metody uzyskiwania absolutnie doskonałych zdjęć makro i zbliżeń. Dowiedz się, jak odczytywać zachowanie fotografowanego tematu, skomponować najlepszy możliwy kadr i maksymalnie wykorzystać naturalne światło.

eprasa.pl bedfcf8963

Zrozum zachowania tematu

By uchwycić pełne szacunku ujęcia o dużej sile wyrazu, musisz myśleć jak owad

Aby Twoje zdjęcia makro wyróżniały się spośród innych, spróbuj uchwycić jakiś element zachowania fotografowanego gatunku. Bezkręgowce nie bywają niestety tak spontaniczne i efektowne jak stworzenia pierzaste i futrzaste, a to utrudnia fotografom zrobienie interesujących ujęć. Jeśli jednak uda Ci się uchwycić obiekt, który coś „robi" – na przykład linieje, łączy się w pary, składa jaja lub po prostu lata – to Twoje zdjęcia przyciągną uwagę z dużo większym prawdopodobieństwem.

Tego typu pełne aktywności obrazy zwykle opierają się na dobrej znajomości tematu. Wyszukaj w Internecie informacji na temat cyklu życia, siedliska i roślin, którymi odżywia się Twój temat, aby lepiej zrozumieć jego zwyczaje. Najlepiej jest wtedy poświęcić trochę czasu na osobiste przestudiowanie dostępnych wiadomości – pomoże to przewidzieć fotogeniczne zachowania i być gotowym, by na nie zareagować. Na przykład zdjęcia ważek i samic wyłaniających się z egzoszkieletu mogą wyglądać niesamowicie, ale wymagają regularnych wizyt nad brzegiem zbiorników wody wiosną i wczesnym latem, aby można było znaleźć nimfy wyłaniające się z toni oraz wykluwające się na trzcinach i trawach.

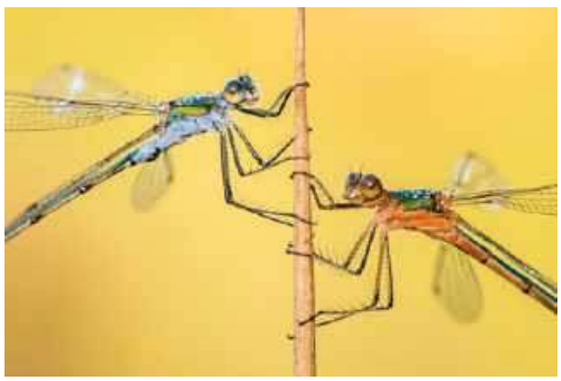
Tematem wyjątkowych ujęć mogą być również owady podczas godów. Po sparowaniu ważki tworzą kształt koła lub serca, ale ostre uchwycenie dwóch obiektów na jednym zdjęciu może okazać się trudne. Pamiętaj, aby ustawić mały otwór przysłony i umieścić oba owady w obrębie płaszczyzny ostrości.

Chociaż fotografowanie owadów w locie nie jest łatwe, to pomaga w tym szybkość i wyrafinowanie nowoczesnych układów autofokusa, podobnie jak tryby fotografowania, takie jak Pro Capture firmy Olympus. Kiedy fotografujesz akcję i zachowania, ustaw znacznie krótszy czas otwarcia migawki, zwiększając jednocześnie czułość matrycy lub wybierając opcję Auto ISO, aby uzyskać czas naświetlania 1/1000 s lub jeszcze krótszy.

Z prawej
Modraszek ikar
Poświęć trochę czasu na zdobycie wiedzy o temacie i przewidzenie, kiedy i gdzie najprawdopodobniej będzie można go zobaczyć.

Niżej, z lewej
Szmaragdowa ważka równoskrzydła
Utrzymanie obu owadów w tej samej płaszczyźnie ostrości pozwala uchwycić detale każdego z nich.

Poniżej
Husarz władca
Nawet przy zastosowaniu małego otworu przysłony bardzo ważne jest ustawienie ostrości we właściwym punkcie.





Bądź rannym ptaszkiem

Wstań odpowiednio wcześnie, aby zrobić doskonałe ujęcia

Najlepszą porą na fotografowanie owadów jest wczesny poranek. Wynika to z tego, że o tej porze są one zazwyczaj zmarznięte i nieaktywne, co ułatwia zbliżenie się do nich. Owady, takie jak motyle, ważki i ważki równoskrzydłe, spędzają noc, przyczepiając się do wysokich traw, trzcin, roślinności lub łodyg kwiatów i czekając na przyjście dnia, by ogrzało je słońce i mogły znów latać. Aby znaleźć siedliska różnych owadów, regularnie odwiedzaj wiosną i latem pobliskie łąki, lasy i tereny podmokłe. Wracaj o świcie, chodź powoli i kucaj, aby przyjrzeć się uważnie roślinności w poszukiwaniu śpiących piękności. Choć może to przypominać szukanie igły w stogu siana, będziesz zaskoczony, jak wiele odkryjesz, jeśli poświęcisz na to trochę czasu. Po zidentyfikowaniu obiektu znajdującego się w pozycji odpowiedniej do fotografowania rozstaw w pobliżu statyw, uważając, aby nie spłoszyć ani nie zaniepokoić owada.Poruszaj się powoli i ostrożnie. Usuń wszelkie elementy rozpraszające, delikatnie odsuwając na bok trawę lub liście, aby uzyskać czystsze tło.



eprasa.pl bedfcf8963

Kwestie etyczne Rób zdjęcia jak najmniej oddziałując na środowisko

Owady są niezwykle delikatne, łatwo ulegają uszkodzeniu i są szczególnie wrażliwe, gdy są odrętwiałe, wykluwają się lub składają jaja. Choć mogą być małe i przez niektórych uważane za nieco przerażające, bezkręgowce nadal zasługują na dużą uwagę oraz zainteresowanie i, podobnie jak w przypadku naszych pierzastych i pokrytych sierścią pupili, ich dobro jest zawsze ważniejsze niż zrobienie zdjęcia.

Niewielka grupa makrofotografów praktykuje odrażające i nieetyczne zachowania, które obejmują łapanie, schładzanie, opryskiwanie, unieruchamianie, a nawet zabijanie obiektów w celu zrobienia im odpowiednich ujęć. Jest to po prostu nieakceptowalne. Fotografowie przyrody są odpowiedzialni za swoje tematy. Idealnie byłoby unikać dotykania obiektów lub przynajmniej ograniczyć je do minimum. I nie rób zdjęć, jeśli może to spowodować uszkodzenie lub wywołać cierpienie, a w konsekwencji narazić stworzenie na zagrożenie ze strony drapieżników lub zmniejszyć ich szansę na sukces reprodukcyjny.

Wszystkie moje zdjęcia są robione na zewnątrz, w miejscu życia tematu i w jego naturalnym otoczeniu. Idealne fotografie przyrodnicze powinny być wynikiem dobrych umiejętności pracy w terenie i posługiwania się aparatem.



eprasa.pl bedfcf8963

Przemyśl kompozycję

Makro nie polega jedynie na wypełnianiu tematem kadru. Poznaj nowe sposoby komponowania ujęć, aby tworzyć zbliżenia, które wyróżnią się na tle innych



Nie daj się ponieść chęci uzyskania jak największego powiększenia fotografowanego obiektu, bo łatwo wówczas zapomnieć o znaczeniu kompozycji. Sztuka budowania kadru – rozmieszczania elementów w przestrzeni obrazu w jak najbardziej estetyczny sposób – jest tak samo ważna podczas fotografowania miniaturowych obiektów, jak i innych tematów. Jeśli przeoczysz artystyczną stronę makrofotografii, Twoim zdjęciom – choć mogą być technicznie doskonałe – będzie brakować równowagi i siły wyrazu.

W makrofotografii i zbliżeniach nadal najbardziej znanym i najczęściej stosowanym narzędziem kompozycyjnym pozostaje reguła trójpodziału. Kompozycja zdjęcia będzie zatem bardziej przekonująca, jeśli umieścisz temat lub kluczowy obiekt czy też element zainteresowania, np. oko na przecięciu poziomych i pionowych linii siatki trójpodziału lub w ich pobliżu. Jednak tematy charakteryzujące się silną symetrią, takie jak kwiat lub portret wykonywany na wprost, często wyglądają lepiej, gdy zostaną skadrowane centralnie.

Warto również pamiętać o „regule ilości", która mówi, że nieparzysta liczba obiektów pozwala uzyskać lepsze rezultaty niż parzysta – trzy elementy sprawdzają się dobrze w przypadku większości kompozycji, szczególnie jeśli ostrość zostanie ustawiona na środkowym obiekcie otoczonym przez pozostałe po obu stronach. Możesz spróbować też użyć nieostrej trawy i liści, aby stworzyć „niechlujne" obramowanie i pomóc skierować wzrok widza na główny obiekt zainteresowania.

I wreszcie, nie bój się całkowicie odrzucić lub łamać zasad. Staraj się nie zastanawiać za dużo nad samym procesem: pamiętaj o kilku wskazówkach, a następnie kadruj obrazy instynktownie, co stanie się łatwiejsze w miarę praktyki.



Wykorzystaj pustą (negatywną) przestrzeń

Zamiast wypełniać kadr, zostaw wokół obiektu przestrzeni bym miał „oddech"

Nie można zaprzeczyć, że portrety minibestii przypominających kosmitów, wypełniających kadr, zwykle robią natychmiastowe wrażenie. Jednak lepsze efekty często można osiągnąć, cofając się o krok i uwzględniając kontekst.

To otoczenie obiektu powinno dyktować Twoje podejście. Jeżeli jest ono nieuporządkowane, lepiej kadrować ciasno i wykluczyć elementy rozpraszające, ale jeśli obiekt otoczony jest delikatnymi falującymi trawami, kolorowymi kwiatami lub atrakcyjną przestrzenią, to dlaczego by nie uchwycić również tego tła?

Pusta czy też negatywna przestrzeń może odgrywać kluczową rolę przy fotografowaniu z małej odległości. Umieść obiekt tak, aby miał gdzie „iść" lub „lecieć".

eprasa.pl bedfcf8963



Powyżej, z lewej
Ważka czteroplama
To ujęcie łączy centralne i poziome umieszczenie tematu z zasadą trójpodziału, jeśli chodzi o pozycję głowy owada w kadrze.

Powyżej
Modraszek ikar
Nieostry motyl i kwiat pomagają obramować ostrego motyla widocznego po lewej stronie.

Poniżej
Ważka płaskobrzucha
Dzięki starannemu zrównoważeniu pustej przestrzeni w lewym górnym i prawym dolnym rogu obraz ten można uznać za szczególnie udany.



eprasa.pl bedfcf8963

Zarządzanie szczegółami tła

Trzy proste, ale skuteczne sposoby zaprezentowania swojego tematu



1 Kontroluj głębię ostrości Otoczenie obiektu może korzystnie wpłynąć na wygląd zbliżenia lub je zepsuć. Bogate w detale, zabałaganione tło z dużą ilością rozpraszającej roślinności osłabi siłę oddziaływania Twojego zdjęcia. Jedną z możliwości poradzenia sobie z tym problemem jest ustawienie dużego otworu przysłony w celu stworzenia ujęcia o małej głębi ostrości i rozmycia nieostrością otoczenia obiektu.



2 Odizoluj obiekt Bardzo ważny jest wybór tematu. Poszukaj kwiatów i owadów, które możesz łatwo wyodrębnić z tła. Im większą odległość można zachować między obiektem a tłem, tym łatwiej uzyskać ładnie rozmyty drugi plan i atrakcyjny efekt *bokeh*.



3 Skompresuj scenę Często pomaga niska perspektywa fotografowania – trudniej jest odizolować obiekt z tła, gdy robisz zdjęcie z wyżej położonego punktu widzenia, kierując obiektyw w dół. Dłuższe ogniskowe kompresują perspektywę, więc używaj teleobiektywu makro – o długości ogniskowej powyżej 100 mm – aby uzyskać przyjemne, „papkowate" tła.

Opanuj do perfekcji obsługę aparatu

Dostosuj pracę korpusu do fotografowania z bliska szybko poruszających się obiektów

Przy dużych powiększeniach strefa głębi ostrości jest bardzo ograniczona, co utrudnia – jeśli wręcz nie uniemożliwia – uchwycenie ostrych małych obiektów w całym kadrze. Możesz spróbować użyć mniejszego otworu przysłony, ale jeśli to nie pomoże, istnieją inne sposoby zwiększania głębi ostrości.

W tym przypadku kluczowe jest samo ustawianie ostrości. Gdy nie można uzyskać wymaganej głębi obiektu na jednym ujęciu, najlepiej użyć techniki stackowania. Proces ten polega na wykonaniu sekwencji zdjęć, gdzie na każdym z nich ostrość jest ustawiona w nieco innym punkcie, a następnie połączeniu ze sobą najostrzejszych obszarów każdej fotografii.

Co ciekawe, wiele nowoczesnych aparatów ma funkcję automatyzującą ten proces. Na przykład tryb Focus Shift (Zmiana ostrości) firmy Nikon po jego włączeniu automatycznie zmienia punkt ostrości o określoną wartość podczas rejestrowania serii zdjęć. Aparat tworzy sekwencję, którą fotograf może później połączyć w Photoshopie lub przy użyciu specjalistycznego oprogramowania do łączenia zdjęć, takiego jak Helicon Focus lub Zerene Stacker. Niektóre aparaty pozwalają nawet robić to za pomocą wewnętrznego oprogramowania.

Kolejną zaletą łączenia serii zdjęć jest możliwość fotografowania z większym otworem przysłony, co pozwala zachować piękny efekt *bokeh* i krótki czas otwarcia migawki. Podczas korzystania z tej techniki zawsze najlepiej jest używać statywu, ponieważ wówczas każdą klatkę łatwiej będzie wyrównać z pozostałymi, ale można także robić zdjęcia z ręki, pod warunkiem korzystania z krótkiego czasu otwarcia migawki i trybu wykonywania zdjęć seryjnych.



Poniżej

Konik polny

Stosuj mały otwór względny, aby uzyskać jak największą głębię ostrości, ale unikaj maksymalnych wartości przysłony, aby nie spowodować efektu dyfrakcji.

Z prawej

Bielinek bytomkowiec

Łączenie serii zdjęć wykonywanych z ostrością ustawianą w różnych miejscach fotografowanego tematu za pomocą aparatu lub oprogramowania do edycji to przydatna technika, która pozwala uzyskać ostry obraz całego obiektu.

Niżej, z prawej

Żaba trawna

Na tym zdjęciu głębia ostrości jest ściśle kontrolowana, aby zamienić niechlujne układające się źdźbła trawy w przyjemne dla oka obramowanie.



Uwiecznianie płochliwych tematów

Skonfiguruj aparat, aby pracować szybko i robić ostre zdjęcia



1 Fotografowanie z ręki Choć do niektórych owadów i gadów można się zbliżyć zaskakująco łatwo, inne są nieśmiałe i płochliwe, co sprawia, że przy robieniu im zdjęć w terenie statyw jest w dużej mierze rzeczą niepraktyczną. Fotografuj z ręki i ukradkiem podążaj za obiektem.



2 Zachowaj dystans W przypadku płochliwych gatunków najlepiej sprawdza się teleobiektyw z krótkim dystansem ostrzenia lub teleobiektyw makro – o ogniskowej ok. 100 mm. Zapewnia większą odległość roboczą, a tym samym minimalizuje ryzyko spłoszenia tematu.



3 Skorzystaj ze stabilizacji Fotografując z ręki, włącz stabilizację w obiektywie lub w korpusie i upewnij się, że czas otwarcia migawki jest wystarczająco krótki, aby wyeliminować wpływ ruchu aparatu i obiektu na ostrość zdjęć. Zalecany czasu ekspozycji to 1/500 s lub krótszy.



4 Kontroluj głębię Ważne, aby mieć pełną kontrolę nad głębią ostrości, dlatego rób zdjęcia w trybie preselekcji przysłony lub manualnym. Zacznij od średniej wielkości przysłony ok. f/8, który zapewni dobrą głębię ostrości przy zachowaniu praktycznej długości czasu otwarcia migawki.



5 Ogranicz AF Śledząc obiekty, warto polegać na szybkości i dokładności autofokusa. Niektóre obiektywy makro mają przełącznik, który pozwala ograniczyć ustawianie ostrości do określonego zakresu, minimalizując ryzyko „polowania" na ostrość i przyspieszając działanie systemu AF.



6 Komponuj precyzyjnie Przy znacznych powiększeniach zakres głębi ostrości jest cienki jak papier, dlatego aby zwiększyć szansę uzyskania ostrej fotografii, włącz w aparacie tryb zdjęć seryjnych i zarejestruj całą sekwencję ujęć. Komponując obrazy, korzystaj z tylnego wyświetlacza.

eprasa.pl bedfcf8963





eprasa.pl bedfcf8963



Zawilec gajowy
Na tym zdjęciu mamy mnóstwo naturalnego koloru, który stanowi przyjemne tło dla kwiatu – ale co najważniejsze, nie ma tu zbyt wiele żółtego, który odwracałby naszą uwagę od jasnych pręcików.



Storczyk męski
Zielony i fioletowy to kolory dopełniające na kole kolorów palety RGB, co sprawia, że ta kombinacja barw wygląda bardzo naturalnie.

Praca barwą i światłem

Ustaw się tak, aby jak najlepiej wykorzystać naturalne światło i tło

Tylne podświetlenie szczególnie dobrze sprawdza się w przypadku zdjęć owadów – pomaga uwydatnić wyjątkowe szczegóły, takie jak maleńkie włoski na ciele ważki lub przezroczystość skrzydeł sieciarki lub motyla. Wykorzystanie podświetlenia pozwala uzyskać spektakularne rezultaty dzięki kontrastowi, głębi oraz temu, w jaki sposób podkreśla ono kształt i formę. Do fotografowania obiektów naturalnie oświetlonych od tyłu najlepiej nadają się poranek i wieczór, ponieważ słońce znajduje się wówczas nisko na niebie, a samo światło jest cieplejsze.

Aby zminimalizować prześwietlenie najjaśniejszych świateł i jednocześnie uzyskać jak najlepszy kontrast, musisz starannie ustawić się tak, aby robić zdjęcia w kierunku źródła światła. Zwykle jednak najlepiej jest wykluczyć samo słońce z kadru i założyć na obiektyw osłonę przeciwsłoneczną, aby zmniejszyć ryzyko powstania flary. W szare, pochmurne dni, aby uzyskać efekt podświetlenia, możesz rozważyć użycie małej latarki diodowej lub nawet latarki smartfona.

Dostępna jest też szeroka gama akumulatorowych źródeł światła typu LED przeznaczonych dla fotografów makro – niektóre umożliwiają nawet zmianę temperatury barwowej światła w celu ocieplenia lub ochłodzenia kolorystyki zdjęć. Umieść lub przytrzymaj latarkę z tyłu, ale z boku obiektu, sprawdzając, czy nie znajduje się on w kadrze. Ponieważ jest to źródło światła ciągłego, to, co widzisz, jest tym, co zarejestrujesz na zdjęciu, więc w przeciwieństwie do wykorzystywania lampy błyskowej możesz na bieżąco obserwować i poprawiać efekt oświetlania. Przesuwaj latarkę diodową bliżej lub dalej od obiektu, aby dostosować intensywność światła, aż do uzyskania pożądanego rezultatu.



Zdjęcie główne
Ważka żółta
W przypadku tego zdjęcia podświetlenie ma na celu zwrócenie uwagi oglądających na drobne szczegóły skrzydeł owada, jednocześnie nadając obrazowi dramatyczny charakter, rzadko spotykany w fotografii makro.

Z lewej
Modraszek argus
Mocna żółć tła pomaga wydobyć delikatny niebieski odcień motyla, który inny kolor mógłby przytłumić.

Wykorzystywanie kombinacji kolorów

Użyj koloru, aby zwiększyć siłę oddziaływania zdjęć makro

Nie lekceważ wpływu koloru na wygląd zbliżeń. Wiele owadów, zwłaszcza motyli, biedronek i chrząszczy, ma jaskrawe ubarwienie i dodaje zdjęciu koloru bez specjalnego wysiłku. Ale jeśli można połączyć żywą kolorystykę tematu z barwnym tłem, Twoje zdjęcia z pewnością przyciągną jeszcze więcej uwagi.

Kwiaty są najbardziej oczywistym źródłem koloru, ale ciemnoniebieska woda, niebo, zielone liście i trawa są w równym stopniu zdolne do wytworzenia efektownej kolorystyki za fotografowanym obiektem. W niektórych przypadkach możesz nawet wprowadzić sztuczne tło, na przykład umieszczając za obiektem kawałek kolorowego kartonu lub materiału.

Osobiście preferuję naturalne tła i wykorzystanie małej głębi ostrości, aby stworzyć ładnie rozmyty i nieostry drugi plan. Zastanów się dokładnie, gdzie się ustawisz i starannie dopasuj swoją pozycję, aby uzyskać tło uzupełniające temat.





Przebiśnieg
Nie zawsze konieczne jest bardzo wyraźne i szczegółowe przedstawienie tematu. Decyzja Rossa o utrzymaniu kwiatu w miękkiej ostrości służy w tym przypadku wzmocnieniu wrażenia lekkości.



Pajęcza sieć
Odizolowanie części tematu od kontekstu tworzonego przez otoczenie sprawiło, że to ujęcie porannej rosy na pajęczej sieci ma charakter abstrakcyjny.



IRIX 150MM F/2.8 MACRO 1:1

PRECYZJA W KAŻDYM SZCZEGÓLE

www.irixlens.com

Ten ceniony, zaawansowany obiektyw macro, teraz dostępny jest również w zestawie z szyną oraz płytką Arca Swiss, dzięki czemu otrzymujemy idelany set-up do fotografii zbliżeniowej.

Obiektyw charakteryzuje się dłuższą ogniskową 150 mm oraz współczynnikiem powiększenia 1:1, co czyni go idealnym narzędziem do fotografowania małych obiektów (takich jak owady) z bezpiecznego dysnasu, bez obawy spłoszenia obiektu. Jego wysokiej jakości optyka, składająca się z 12 soczewek rozmieszczonych w 9 grupach (w tym trzech soczewek o niskiej dyspersji) eliminuje aberracje chromatyczne i zapewnia naturalne kolory. Specjalne powłoki Neutrino Coating redukują odbicia i flary, poprawiając kontrast i ostrość zdjęć. Z kolei zaokrąglone listki przysłony tworzą piękny efekt bokeh oraz minimalizują zjawisko dyfrakcji podczas fotografowania z mocno przymkniętą przysłoną (co ze względu na bardzo małą głębię ostrości w fotografii makro jest bardzo częstą praktyką). Warto podkreślić, że z matrycą APS-C współczynnik powiększenia rośnie nawet do 1,5:1, co pozwala na jeszcze większe zbliżenia.

Również sama konstrukcja obiektywu zachęca do wyjścia o świcie na zroszoną łąkę. Solidna obudowa została dobrze uszczelniona, dzięki czemu jest odporna na warunki atmosferyczne. Wykonany ze stopu magnezowo-aluminiowego tubus, w połączeniu z wysokiej jakości kompozytem, jest zarówno trwały, jak i bardzo lekki.

Dodatkowo, precyzyjny pierścień ostrości i system wewnętrznego ogniskowania zapewniają stałą długość obiektywu i niezmienną jakość obrazu podczas pracy. Uchwyt statywowy gwarantuje stabilność, a przełącznik „Click / Declick" umożliwia płynną pracę pierścienia przysłony, dostosowaną do potrzeb użytkownika.

Szyna, wykonana z lekkiego aluminium anodyzowanego na kolor czarny, wyposażona jest w milimetrową podziałkę, co umożliwia dokładne pozycjonowanie aparatu. Uchwyt montażowy szybkozłączki również posiada podobną podziałkę, co pozwala na precyzyjne przesuwanie w dwóch osiach, zapewniając maksymalną kontrolę.





Z lewej

Brelok w zestawie

Do tasiemki z kółkiem na klucze przymocowana jest specjalnie zaprojektowana, płaska płytka statywowa w standardzie Arca Swiss.

eprasa.pl bedfcf8963

Sięgnij po archiwalne wydania magazynu

DIGITAL PHOTOGRAPHER POLSKA



Zamów na www.UlubionyKiosk.pl

eprasa.pl bedfcf8963

Wiosna w zbliżeniu

Poziom trudności: dla zaawansowanych
Potrzebny czas: 1,5 godziny

Fotografuj i edytuj – uzyskuj niesamowicie szczegółowe obrazy oraz miękkie efektowne tło

Jedną z największych zalet fotografowania aparatami z matrycą formatu APS-C lub Mikro 4/3 jest to, że współczynnik pozornego wydłużenia ogniskowej charakterystyczny dla takich korpusów pomaga uzyskać jeszcze większe powiększenie zarówno przy użyciu optyki makro, jaki i innych obiektywów. W przypadku fotografowania z małej odległości może to być zaleta, szczególnie jeśli obiektyw sam z siebie nie pozwala uzyskać odwzorowania w skali 1:1. Jednak im większy jest wspomniany współczynnik, tym przy fotografowaniu tematu w skali rzeczywistej wykluczymy większą część tła.

Chociaż w wielu przypadkach może to nie być żaden problem, zdarzają się sytuacje, gdy aby właściwie przedstawić scenę, potrzebujemy uchwycić zarówno niesamowicie dużo szczegółów obiektu – widocznych tylko w naturalnej wielkości – jak i elementów otoczenia dostrzegalnych za nim. To jedna z zalet wykonywania fotografii makro aparatem średnioformatowym; można wówczas mocno zbliżyć się do małych obiektów, a większa matryca pozwoli zarejestrować więcej otoczenia. Tworzy to unikatowe połączenie szerszej kompozycji i atrakcyjnego efektu *bokeh*.

W fotografii cyfrowej możemy posunąć się jednak jeszcze o krok dalej. Łącząc ze sobą wiele makrofotografii, mamy szansę stworzyć ujęcie o bardzo dużej szczegółowości przedstawionego obiektu, dużej ilości elementów tła oraz z kontekstem i pięknym efektem bokeh, który pozwoli ukryć wszelkie rozpraszające elementy. To coś, czego nie da się stworzyć na jednej klatce obrazu, więc fotografia taka od razu będzie się wyróżniać. Ważne jest jednak, aby dokładnie przestrzegać przedstawionego tutaj sposobu pracy, ponieważ tylko wtedy można uzyskać satysfakcjonujący rezultat.

eprasa.pl bedfcf8963



Na zdjęciu
Siła kwiatu
Łącząc kilka klatek wykonanych w skali odwzorowania 1:1, można przedstawić szerszy plan, zachowując jednocześnie artystyczny efekt *bokeh*. Nie da się tego zrobić wykonując pojedyncze zdjęcie.

Co będzie Ci potrzebne:

- Oprogramowanie do łączenia zdjęć
- Statyw z odwracalną kolumną
- Obiektyw makro lub z funkcją makro

eprasa.pl bedfcf8963

Etapy sesji

1 Dopasuj się do wysokości obiektu Chociaż typową wskazówką dotyczącą zwiększania głębi ostrości na zdjęciach makro jest fotografowanie obiektywem ustawionym pod kątem 90° do tematu, naszym celem jest zmniejszenie głębi ostrości, zaś obniżenie pozycji aparatu do poziomu gruntu pozwala z kolei uzyskać ciekawy widok z perspektywy owada. Umożliwia to także uzyskanie atrakcyjnego, naturalnego podświetlenia tematu.

2 Wybierz jak największy otwór względny Aby zmaksymalizować widoczność „niewiarygodnego" efektu głębi ostrości, wybierz najmniejszą wartość liczbową przysłony, w tym przypadku f/2,8. Jest to szczególnie ważne, jeśli nie masz prawdziwego obiektywu makro i będziesz fotografował z większej odległości.

3 Znajdź najkrótsze dystans ostrzenia Uchwyć jak najwięcej detali obiektu, wykorzystując maksymalne powiększenie. Ustaw ostrość na najkrótszą odległość, na jaką pozwala obiektyw, wykadruj obiekt, a następnie powoli odsuwaj aparat, aż uzyskasz ostry obraz. Powiększ podgląd obrazu, aby sprawdzić, czy wszystkie detale są ostre.

4 Zrób zdjęcie, kadrując centralnie Skomponuj pierwszą klatkę tak, aby jej kompozycja była optymalnie dopasowana do fotografowanego obiektu. Wykorzystaj to zdjęcie, aby upewnić się, że nad i pod głównymi obszarami sceny masz wystarczającą ilość miejsca, aby umożliwić sobie przycinanie lub wypełnianie „luk" podczas fotomontażu.

5 Zmień kadr i ustaw ostrość Obróć aparat lub, jeśli korzystasz z szyny, przesuń go w lewo, aby uchwycić otoczenie z jednej strony obiektu. Przy ostrzeniu na tak małe odległości nawet niewielkie zmiany ustawienia płaszczyzny ogniskowej mogą spowodować rozmycie obiektu, dlatego należy obejrzeć obraz w powiększeniu, aby upewnić się, że na wszystkich kolejnych ujęciach ostrość jest ustawiona identycznie.

6 Zrób dodatkowe ujęcia Powtórz powyższy krok, ale tym razem zrób zdjęcie otoczenia znajdującego się z prawej strony głównego obiektu. Gdy już będziesz zadowolony z wykonanych ujęć, spróbuj poprzesuwać aparat w górę i w dół, tak aby uchwycić na kolejnych ujęciach jeszcze więcej „przestrzeni" do pracy na etapie postprodukcji. Umożliwi Ci to zastosowanie wielu różnych sposobów przycięcia kadru i formatów dostosowanych do danej sceny. Sprawdź każdą klatkę pod kątem właściwego ustawienia ostrości.

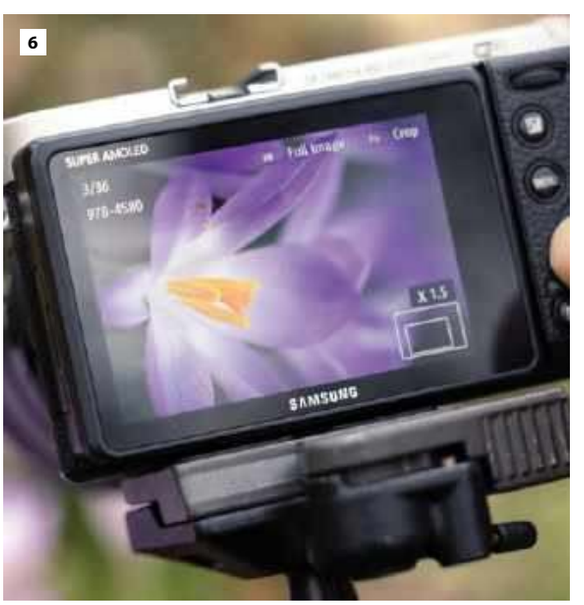












eprasa.pl bedfcf8963



Sprzęt

Kontrolowanie światła

Wykorzystaj błysk flesza, aby stworzyć spójne oświetlenie na wszystkich ujęciach

Jednym z problemów występujących przy tworzeniu panoram w oprogramowaniu do edycji obrazu są zmiany w oświetleniu widoczne pomiędzy poszczególnymi ujęciami, co może powodować niespójności podczas ich łączenia. Chociaż w przypadku fotografii krajobrazowej trudno jest kontrolować oświetlenie, to jeśli chodzi o makrofotografię, możemy zachować stałą ogólną ekspozycję i kierunek padania światła, eliminując wpływ światła otoczenia za pomocą błysku flesza. Ustaw małą moc wyjściową, rozprosz światło, emitując błysk poprzez materiał dyfuzyjny, i umieść lampę tak, aby jej położenie pokrywało się z pozycją słońca.



eprasa.pl bedfcf8963

Etapy edycji

1 Synchronizuj ustawienia Zaznacz wszystkie ujęcia i aktywuj funkcję synchronizacji ustawień. Następnie możesz zastosować podstawowe korekty, w tym zmienić ekspozycję, kontrast i temperaturę barwową na wszystkich obrazach, które mają zostać ze sobą połączone. Na tym etapie zredukuj także szum i zastosuj niezbędne wyostrzanie.

2 Utwórz panoramę Pozostaw w Lightroomie zaznaczone obrazy i wywołaj polecenie Photo > Photomerge > Panorama. Wybierz metodę łączenia Cylindryczną (Cylindrical) lub Sferyczną (Spherical). Przed połączeniem upewnij się, że obrazy są ułożone we właściwej kolejności.

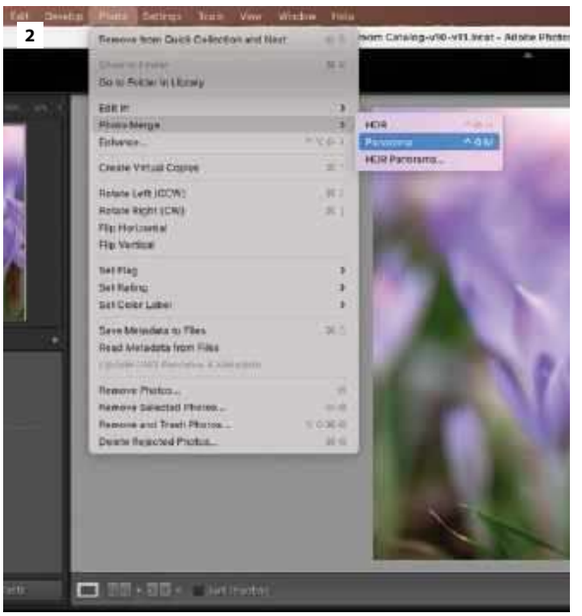
3 Wyrównaj ponownie segmenty Ze względu na rozległy efekt *bokeh* oprogramowanie może mieć problemy z automatycznym scaleniem panoramy. W tym przypadku powstała przerwa między dwoma segmentami. Ponieważ zdecydowaliśmy się zachować warstwy, wybraliśmy osierocony obraz i przy zmniejszonym kryciu dopasowaliśmy jego pozycję ręcznie.

4 Retusz miejsca łączeń Ze względu na problemy związane z nakładaniem na siebie zdjęć i ręcznym ich układaniem w miejscach styku poszczególnych segmentów można zauważyć kilka śladów łączenia. Przy użyciu Punktowego pędzla korygującego i narzędzia Łatka zamalowaliśmy luki i przycięliśmy białe przestrzenie na krawędziach, wybierając kadr o szerokich proporcjach boków.

5 Rozjaśnianie i przyciemnianie Powiel warstwę Tło ([Ctrl]/[Cmd]+[J]) i wywołaj polecenie Filtr > Filtr Camera Raw. Zróżnicuj światło, dodając kilka jaśniejszych oraz ciemniejszych plam za pomocą Filtra promieniowego i wprowadzając różne wartości ekspozycji. Rozjaśniliśmy także niektóre jaśniejsze obszary tła, aby nadać kroplom deszczu dodatkowego blasku.

6 Dostosuj balans kolorów Otwórz ponownie scalony obraz w edytorze RAW, aby przeprowadzić ostateczną korektę kolorów. W przypadku tego zdjęcia doszliśmy do wniosku, że zielone łodygi są zbyt widoczne, dlatego zmniejszyliśmy nasycenie koloru żółtego w zakładce HSL. Poprawiliśmy także kolor płatków za pomocą narzędzi z zakładki Kalibracja.













Z prawej
Fioletowa mgła
Korzystając z funkcji Photomerge programu Lightroom, możemy stworzyć obraz z dużą ilością detali i gładkim efektem *bokeh* w tle, który trudno byłoby uchwycić na jednym zdjęciu.

eprasa.pl bedfcf8963





eprasa.pl bedfcf8963



Gotowy obraz
Wskazówki mikro
Dzięki zastosowanej technice fotografowania mikrostruktury półprzezroczystych liści zostały uchwycone bardzo szczegółowo i z precyzyjnie ustawioną ostrością.

Faktury natury

Podświetlaj faktury i mikrostruktury, aby ukazać maksimum szczegółów

Tekst i zdjęcia: Kim Bunermann
Poziom trudności: dla zaawansowanych
Potrzebny czas: 1,5 godziny

W okresie poprzedzającym wynalezienie fotografii ogromne znaczenie miało wizualizowanie tematów botanicznych. Szczegółowe rysunki rozmaitych roślin pozwoliły ludziom z różnych kultur zidentyfikować gatunki przydatne do celów leczniczych i te, które mogą być trujące, oraz pokazać różnice między nimi pomimo posługiwania się różnymi językami. Miało to kluczowe znaczenie w czasach odkrywców, takich jak Krzysztof Kolumb, którzy zapuszczali się w nieznane obszary świata. Rysunki te posłużyły farmaceutom jako podstawa do opracowywania i nauczania technik medycznych oraz wytwarzania niezbędnych leków dla ludzi na całym świecie, które ratują życie milionom osób i pomagają zwalczać różne choroby.

Rośliny są także powracającym tematem zarówno w malarstwie, jak i fotografii. Na przykład w XVII wieku artyści szeroko wykorzystywali rośliny na obrazach przedstawiających martwą naturę, aby przekazać odbiorcom głębokie, symboliczne znaczenia. W fotografii rośliny są z kolei źródłem inspiracji i poszukiwań, często wykorzystywanym do tworzenia uderzających kontrastów z ludzkim ciałem lub innymi formami organicznymi. Fotografowanie roślin pod światło to z kolei fascynująca technika, ponieważ pozwala uchwycić skomplikowane wzory żyłek i wyraziste cechy każdego gatunku w formie żywych barw i struktur. Technikę tę można zastosować, fotografując na zewnątrz, gdy przez liście przechodzą promienie silnego słońca w południe, lub w pomieszczeniu. Z fotografowaniem we wnętrzach wiążą się pewne korzyści, takie jak możliwość pełnej kontroli oświetlenia, zwłaszcza w przypadku uwieczniania wykwintnych kompozycji roślinnych.

Co będzie Ci potrzebne:

- Statyw
- Lampa diodowa
- Plastikowa lub szklana tafla
- Dwa pudełka (o takiej samej wysokości)



Etapy sesji



1 Utwórz podświetlenie Postaw dwa pudełka lub jakieś inne przedmioty o tej samej wysokości po obu stronach stołu. Aby uzyskać optymalne oświetlenie, umieść lampę diodową pośrodku pomiędzy nimi. Na koniec połóż szklaną lub plastikową taflę na pudełkach.



2 Ustaw aparat Dobrze zamocuj korpus na statywie, upewniając się, że nogi są rozstawione tak, że aparat znajduje się na pożądanej wysokości i że jest wypoziomowany. Dostosuj kąt ustawienia korpusu tak, aby obiektyw był skierowany w dół, co pozwoli Ci uzyskać lepszy widok powierzchni liścia.



3 Przełącz aparat w tryb M Aby uzyskać pełną kontrolę nad ustawieniami ekspozycji, fotografuj w trybie manualnym. Ustaw niską czułość matrycy, np. ISO 100 i przysłonę zapewniającą dużą głębię ostrości (ok. f/9). Używamy tu statywu, aby móc robić zdjęcia w słabym oświetleniu, pracując z dłuższymi czasami otwarcia migawki.



4 Wyłącz autofokus Aby móc uzyskać jak najlepsze rezultaty, ręcznie zogniskuj obiektyw na strukturze liścia. Chcąc ułatwić sobie ustawianie ostrości, przejdź do menu aparatu i włącz funkcję Focus Peaking. Wybierz jasny kolor, np. czerwony, aby móc dobrze widzieć, które detale są ostre, i zapewnić sobie wyraźny podgląd całej sceny.



5 Aktywuj samowyzwalacz W przypadku stosowania czasów ekspozycji o wartości 1/60 s lub dłuższych zaleca się włączenie w menu aparatu funkcji samowyzwalacza. Jest to szczególnie ważne w przypadku projektów, kiedy ostrość jest priorytetem, ponieważ niedotykanie spustu migawki pozwala ograniczyć drgania aparatu do minimum.



6 Zrób dużo zdjęć Aby wyróżnić struktury, wykonaj wiele fotografii z ostrością ustawioną w różnych miejscach, abyś mógł później połączyć te ujęcia w jeden obraz. Kontroluj obszar ostrości, wybierając ustawienie samodzielnego i punktowego ustawiania ostrości (Flexible Spot). Zacznij od ręcznego ustawienia ostrości na całym liściu, a następnie zrób zdjęcie.

eprasa.pl bedfcf8963

Sprzęt



Eksperymentuj z warstwami

Odkryj nowe kształty i wzory poprzez nakładanie na siebie warstw półprzezroczystych liści

Aby stworzyć bardziej oryginalne obrazy, poeksperymentuj z różnymi rodzajami liści, świeżymi oraz suszonymi, i urozmaicaj tematykę.

Struktura liści po ich ususzeniu ulega znaczącym zmianom, dzięki czemu praca z nimi może być jeszcze ciekawsza. Są jednak bardziej łamliwe niż świeże liście, co może zwiększyć atrakcyjność wizualną zdjęć, szczególnie podczas nakładania na siebie różnych obiektów w celu utworzenia przezroczystych kombinacji.

Podczas pracy z naturalnymi, suszonymi liśćmi na zewnątrz ich forma zmienia się i mogą pojawiać się cienie, zwiększając ogólną głębię struktury kompozycji.

Inną metodą jest suszenie kwiatów poprzez umieszczenie ich pod ciężkimi książkami – należy upewnić się, że liście i łodygi są rozłożone na płasko.



eprasa.pl bedfcf8963

Etapy edycji

1 Przygotuj pliki do łączenia Aby scalić wiele obrazów w Photoshopie, przejdź do menu Plik > Skrypty. Następnie wywołaj polecenie Wczytaj pliki do stosu i zaznacz wszystkie potrzebne zdjęcia. Nawet jeśli używałeś statywu, pamiętaj o zaznaczeniu pola wyboru Próba automatycznego wyrównania obrazów źródłowych, aby skorygować wszelkie rozbieżności.

2 Uruchom scalanie Zaznacz wszystkie warstwy i przejdź do menu Edycja. Tutaj wywołaj polecenie Automieszanie warstw. Pojawi się okno dialogowe, w którym należy wybrać opcję Utwórz stos z obrazów. Aby osiągnąć jak najlepsze rezultaty, pamiętaj o zaznaczeniu pola wyboru Płynne tony i kolory.

3 Spłaszcz obraz Oprogramowanie połączy ze sobą najostrzejsze elementy obiektu z każdego zdjęcia. Widoczność każdej warstwy można włączać i wyłączać, aby odsłonić wybrane części obrazu. Chcąc wprowadzić dalsze zmiany, pracując tylko z jednym plikiem, wywołaj polecenie Spłaszcz obraz i skopiuj oryginalną warstwę.

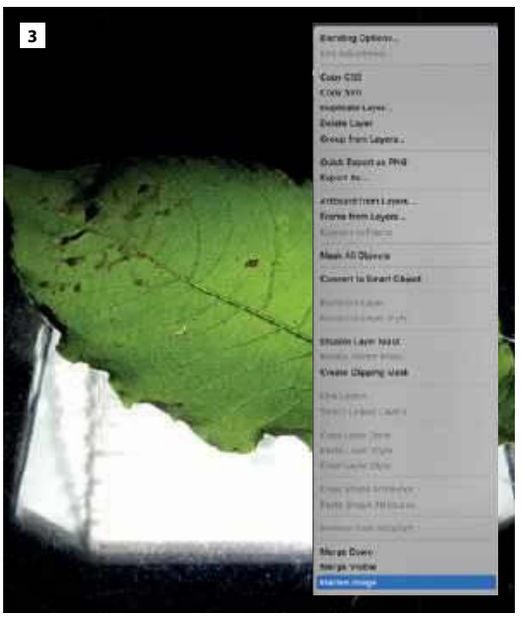
4 Wyczyść tło Jeśli źródło światła było większe niż obiekt, wywołaj polecenie Zaznaczanie > Zaznacz i maskuj. Aby zaoszczędzić czas przy maskowaniu, skorzystaj z funkcji Zaznacz temat. Udoskonal kształt maski za pomocą pędzli. Odwróć zaznaczenie, dodaj maskę warstwy i wyeliminuj niepożądane elementy za pomocą narzędzi do kolorowania, korygowania lub stemplowania.

5 Dopracuj struktury Zwiększ kontrast za pomocą warstwy dopasowania Krzywe i popraw kolorystykę, korzystając z warstwy dopasowania Balans kolorów. Pamiętaj, aby unikać wybierania skrajnych wartości w ustawieniach, by rezultat wyglądał jak najbardziej realistycznie. Użyj narzędzi Rozjaśnianie i Przyciemnianie, aby uwydatnić strukturę i kontury liścia.

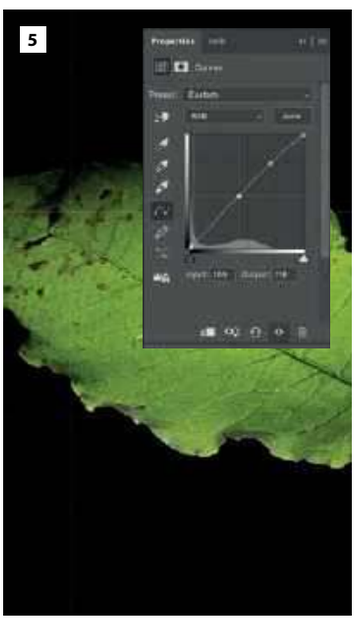
6 Wypróbuj różne kadry Funkcja przycinania pomaga w przekształcaniu prezentacji wizualnej. Ukazanie liścia w całości zwiększa przejrzystość i zapewnia widzowi możliwość łatwiejszej identyfikacji. Jednak ciaśniejsze kadrowanie żyłek i struktur liścia kładzie nacisk na jego cechy szczególne.

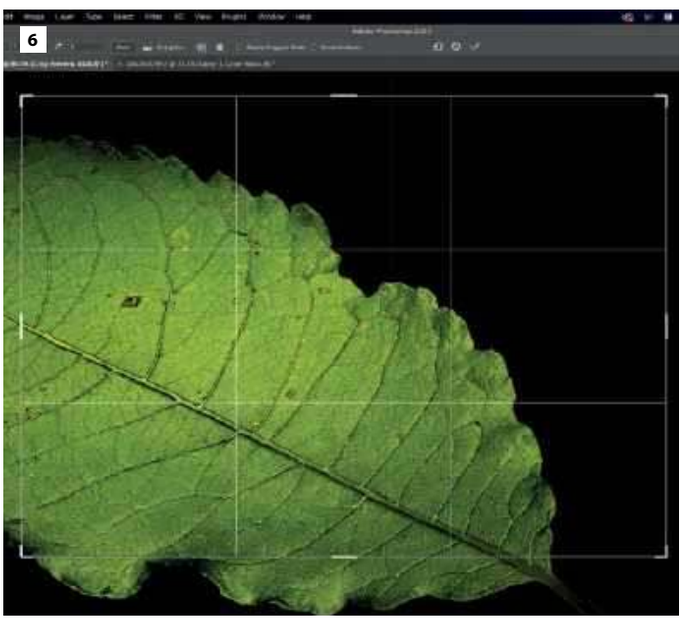












eprasa.pl bedfcf8963

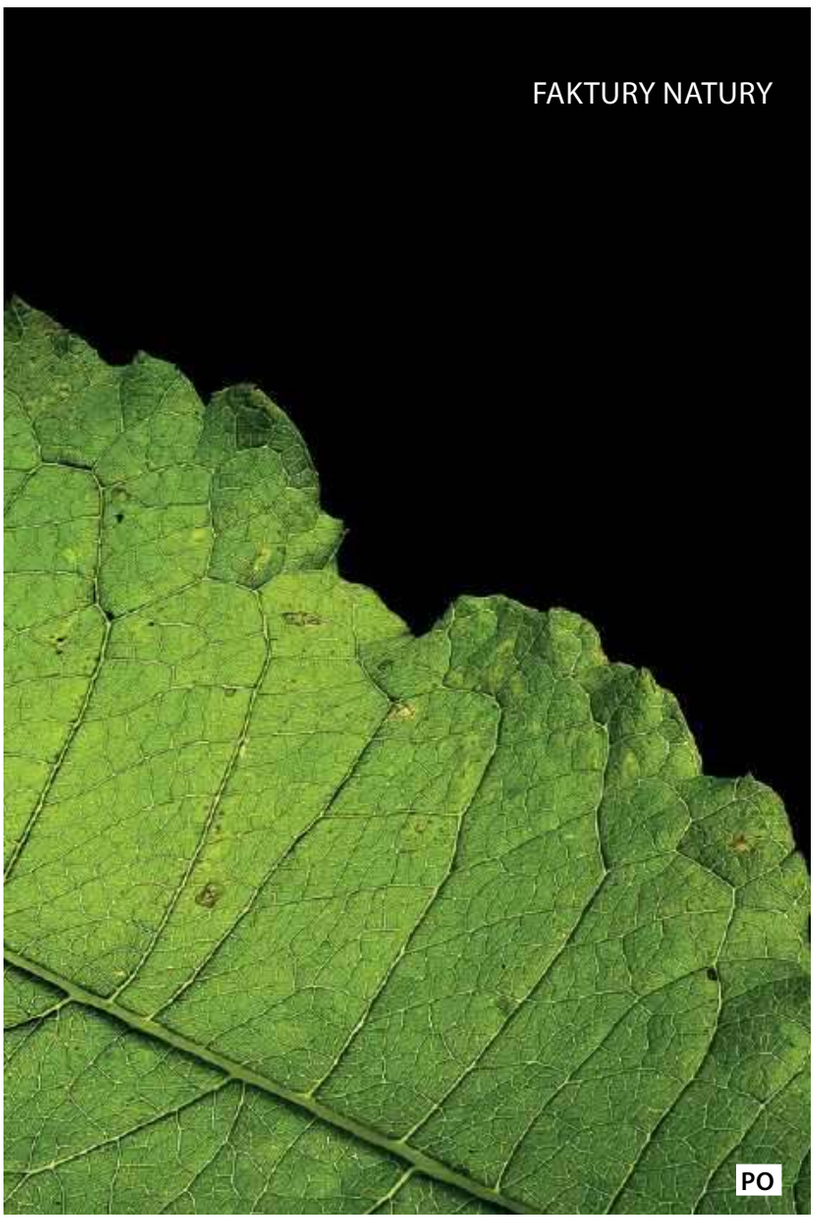


Gotowy obraz

Anatomia na widoku

Kolorowy liść wyróżnia się na ciemnym tle, odsłaniając złożoność świata przyrody w całej jego wyrazistości i w szczegółach.

PRZED



PO

Eksperymentuj z ekstremami

Jeśli rzeczywiste odwzorowanie to dla Ciebie za mało, co powiesz na 50-krotne powiększenie? Z optyką **Laowa Aurogon** jest to już możliwe!

Laowa Aurogon FF 10-50x NA 0,5 supermicro APO to obiektyw, który przenosi mikrofotografię na zupełnie nowy poziom. Niezależnie od tego, czy fotografujesz mikroorganizmy, struktury roślinne czy minerały, zapewni doskonałą jakość powiększonego obrazu bez konieczności sięgania po mikroskop. W skład zestawu, dostarczanego w specjalnej walizce, wchodzi obiektyw i 4 wymienialne tubusy umożliwiające wybór odpowiedniego poziomu powiększenia, maksymalnie nawet 50-krotnego!

Obiektyw jest kompatybilny z mocowaniem Canon EF i gwarantuje pełnoklatkowe pokrycie obrazem. Stała odległość robocza (20 mm) dla wszystkich poziomów powiększenia zapewnia wygodę użytkowania, a układ APO eliminuje aberrację chromatyczną, nadając zdjęciom wyjątkową ostrość. Urządzenie oferuje też 8-stopniową regulację przysłony, co pozwala na precyzyjne dopasowanie głębi ostrości. Modułowa konstrukcja umożliwia szybką i wygodną konfigurację urządzenie, by dostosowywać je do bieżących potrzeb. **www.laowa.com.pl**





eprasa.pl bedfcf8963



CUDEŃKA MACRO DO BEZLUSTERKOWCÓW

Do makrofotografii potrzebujesz obiektywu, który w pełni wykorzysta możliwości Twojego aparatu. Testujemy cztery topowe modele dostępne na rynku

Prawdziwy obiektyw makro zapewnia przy minimalnej odległości ostrzenia powiększenie 1,0x (lub 1:1) a więc pozwala odwzorować na przetworniku obrazu małe obiekty w ich rzeczywistej wielkości. Być może nie wydaje Ci się to istotne, ale kiedy jesteś w stanie wypełnić cały kadr czymś, co ma wielkość znaczka pocztowego, to możesz uzyskać ogromne powiększenie podczas oglądania zdjęcia na monitorze lub wydruku. I w rzeczy samej, dzięki ogromnej rozdzielczości matryc najnowszych aparatów bezlusterkowych można dzięki temu ukazać niemal mikroskopijnie drobne szczegóły.

Ale tkwi w tym pewien haczyk. Uchwycenie tak drobnych detali i faktur wiąże się z ogromnymi wymaganiami odnośnie jakości optycznej obiektywów makro, nie mówiąc już o umiejętnościach samego fotografa. Robienie zdjęć makro wymaga dużej precyzji. Głębia ostrości jest zazwyczaj mocno ograniczona, nawet przy ustawieniu bardzo małego otworu przysłony. Obiektyw musi więc zapewniać dobrą ostrość i kontrast przy stosowaniu małych otworów względnych, co zwykle samo w sobie zmniejsza szczegółowość zdjęć z uwagi na dyfrakcję.

Absolutnie kluczowe znaczenie ma również dokładne ogniskowanie. Stwarza to szereg wyzwań wobec systemów AF bezlusterkowców i dołączonych do nich obiektywów. Alternatywnie wielu fotografów makro woli zamiast używać systemu automatycznej regulacji ostrości, ustawiać ją ręcznie, często korzystając z powiększonego podglądu sceny w trybie Live View, aby móc naprawdę dokładnie wybrać punkt zogniskowania obiektywu. Dobry obiektyw makro powinien zatem mieć pierścień ręcznej regulacji ostrości, który działa płynnie i z dużą precyzją.

Kolejnym wyzwaniem jest to, że w makrofotografii nawet najmniejszy ruch może pogorszyć ostrość zdjęcia. Oczywiście w przypadku aparatów bezlusterkowych nie musisz się martwić o drgania wywołane pracą lustra, ale nadal powinieneś uważać na wszelkie drobne ruchy aparatu, a nawet drżenie korpusu wywołane zwolnieniem migawki. Przy wykonywaniu zdjęć w skali 1:1 stabilizacja optyczna i stabilizacja w aparacie mają generalnie ograniczoną skuteczność, niemniej testowany obiektyw Canona radzi sobie w tej kwestii lepiej od pozostałych modeli. Tak czy inaczej, zwykle niezbędne jest użycie statywu lub wykorzystanie innego podparcia. Aby uniknąć w aparatach bezlusterkowych drgań wywoływanych pracą migawki, zazwyczaj istnieje możliwość użycia do ekspozycji zamiast migawki mechanicznej elektronicznej przedniej kurtyny. Często dostępny jest także tryb „cichego" fotografowania z użyciem migawki w pełni elektronicznej.

Jednak nawet mając to wszystko na uwadze, najwięcej zależy od jakości optycznej obiektywu. Dlatego wybraliśmy cztery najlepsze – naszym zdaniem – dostępne obecnie na rynku szkła do robienia zdjęć makro. Przyjrzyjmy się temu, co mają do zaoferowania poszczególne modele…

eprasa.pl bedfcf8963



eprasa.pl bedfcf8963

CENA: **5500 zł**

Canon RF 100 mm f/2,8L Macro IS USM

Najmłodsze dziecko w rodzinie obiektywów macro Canona to prawdziwa gwiazda, która pozwala uzyskać jeszcze silniejsze powiększenie

Pierwszy obiektyw Canona RF do makrofotografii to model z autofokusem zapewniający powiększenie 1,4x, który jest również wyjątkowo szybki, bo napędzany dwoma silnikami Nano USM. W związku z tym ostrość jest ustawiana bardzo szybko w przypadku wykonywania zdjęć, a do tego można ją płynnie i praktycznie bezgłośnie zmieniać podczas filmowania.

Hybrydowy optyczny stabilizator obrazu jest skuteczny w zakresie do 5 stopni przy zwykłym fotografowaniu, ale jego wydajność można zwiększyć do 8 stopni przysłony, jeśli obiektyw zostanie podpięty do jednego z nowszych aparatów z serii EOS R ze stabilizacją w korpusie. Jak zwykle jednak skuteczność kompensacji drgań spada w miarę zbliżania się do minimalnej odległości ustawiania ostrości.

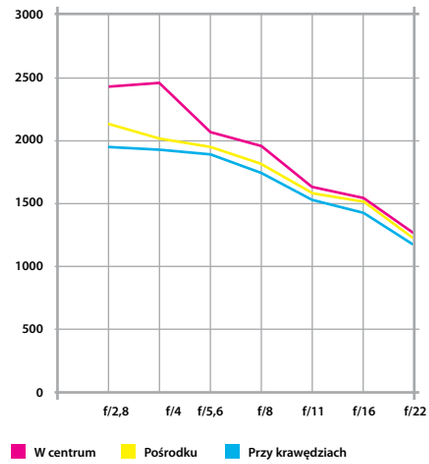
Jednak „hybrydowy" stabilizator koryguje przesunięcie w osiach X i Y, a także zwykłe wibracje kątowe, pomagając w robieniu zdjęć makro z ręki i umożliwiając szybkie uwiecznianie obiektów, takich jak robaki i owady, które prawdopodobnie zdążyłyby uciec, zanim udałoby Ci się rozstawić statyw.

Jednak przy wykonywaniu większości zdjęć makro i tak prawdopodobnie będziesz używać trójnogu, więc kolejną dobrą wiadomością jest to, że jako opcjonalny dodatek dostępny jest pierścień mocujący do statywu, który zapewnia lepszą równowagę całego zestawu i ułatwia szybkie przechodzenie między fotografowaniem w orientacji poziomej i pionowej.

Kolejną innowacyjną cechą tego obiektywu jest pierścień kontroli aberracji sferycznej, który umożliwia dostosowywanie jakości obrazu nieostrych obszarów w celu uzyskania ładniejszego efektu *bokeh*. Biorąc pod uwagę, że w przypadku zdjęć makro wygląd nieostrych obszarów ma zazwyczaj duże znaczenie, świetnie jest móc sprawić, by prezentowały się jak najlepiej.

Obsługa jest intuicyjna dzięki możliwości precyzyjnego ręcznego ustawiania ostrości za pomocą elektronicznie sprzężonego pierścienia jej regulacji, a sam tubus, jak można się tego spodziewać po obiektywie z wyższej półki z serii L, jest solidnie wykonany i odporny na niesprzyjające warunki atmosferyczne.

Poziomy ostrości obrazu są generalnie doskonałe, ale spadają nieco bardziej niż w przypadku konkurencyjnego obiektywu Nikona w obszarach położonych daleko od centrum kadru, a także przy wyjątkowo małych przysłonach, których stosowanie jest w makrofotografii często niezbędne. Mimo tego szczegółowość obrazu pozostaje bardzo wysoka. Przebarwienia kontrastowych krawędzi i dystorsja poduszkowata są bardzo umiarkowane.



Ostrość jest znakomita w całym kadrze, nawet przy szeroko otwartej przysłonie do f/2,8, ale spada przy średnich i małych otworach względnych obiektywu, często preferowanych w makrofotografii w celu uzyskania maksymalnej głębi ostrości.



eprasa.pl bedfcf8963

CENA: **5000 zł**

Nikon Nikkor Z MC 105 mm f/2,8 VR S

Ten najwyższej klasy obiektyw macro z mocowaniem Z oferuje mnóstwo zaawansowanych funkcji

Obiektyw Nikon 105 mm z mocowaniem F jest od dawna chętnie wybierany przez właścicieli lustrzanek cyfrowych, ale teraz został całkowicie przeprojektowany z myślą o użytkownikach aparatów bezlusterkowych. Wśród bardziej zaawansowanych technologicznie dodatków poprawiających ergonomię obsługi znalazły się konfigurowalny pierścień zmiany ustawień i przycisk funkcyjny obiektywu, a także wielofunkcyjny wyświetlacz OLED. W związku z tym model ten dziedziczy wszystkie zalety legendarnych już topowych obiektywów firmy Nikon z serii S.

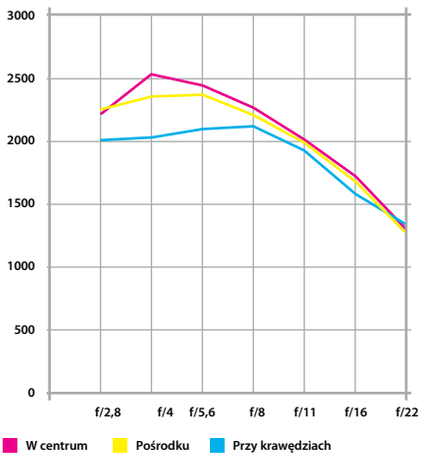
Z MC 105 mm został wprowadzony na rynek w tym samym czasie, co mniejszy Z MC 50 mm, ale większy obiektyw ma w pełni wewnętrzny mechanizm ogniskowania, a odległość robocza przy ustawieniu ostrości na najkrótszą odległość ostrzenia została zwiększona z 5 cm do znacznie bardziej praktycznego dystansu 15 cm. Autofokus jest praktycznie bezgłośny i napędzany przez system Dual-Motor Multi-Focus STM (dwa silniki krokowe).

Kolejną zaletą w porównaniu z mniejszym Z MC 50 mm jest to, że model 105 mm został wyposażony w optyczny stabilizator obrazu VR. Jest on napędzany cewkami drgającymi i skuteczny w zakresie do 4,5 stopnia przysłony, przewyższając tym samym zalety trzystopniowego stabilizatora, jaki zastosowano w starszym obiektywie 105 mm z mocowaniem F. Ogólna wydajność tego systemu wzrasta jeszcze dodatkowo po podłączeniu tego szkła do któregoś z aparatów z systemu Z, które mają stabilizację wbudowaną w korpus. Brakuje mu „hybrydowego" trybu działania, jaki wykorzystuje konkurencyjny obiektyw Canona, ale w naszych testach, z pełnoklatkowym aparatem z 5-osiową stabilizacją wbudowaną w korpus, ogólna skuteczność w przypadku ekstremalnych zbliżeń okazała się podobna.

W konstrukcji optycznej wykorzystane zostały trzy elementy ED (o superniskiej dyspersji), jedna soczewka asferyczna oraz zarówno powłoki nanokrystaliczne, jak i powłoki ARNEO, które minimalizują powstawanie refleksów i odblasków. Dodatkowo przednia soczewka pokryta jest odpychającą wilgoć powłoką fluorową.

Obiektyw ma wiele funkcji i dobrą ergonomię obsługi, pozwalając rejestrować pod każdym względem doskonałe technicznie zdjęcia. Autofokus jest szybki i dokładny, a ręczne ustawianie ostrości niezwykle precyzyjne. Obiektyw Nikona jest liderem w tej grupie pod względem ostrości, pozwalając uchwycić bardzo szczegółowy obraz w całym kadrze i dobrze zachowując ostrość przy małych przysłonach. Aberracja chromatyczna jest właściwie niezauważalna, szczególnie przy średnich i małych otworach przysłony, a w przypadku wyłączenia funkcji korekcji obrazu przez aparat widoczne jest tylko niewielkie zniekształcenie poduszkowate.

Ostrość



Nikon wypada lepiej niż inne prezentowane w tym zestawieniu obiektywy, jeśli chodzi o ostrość rejestrowanego obrazu, zarówno w całym kadrze aż do krawędzi, jak i w całym zakresie przysłon, aż do bardzo małych otworów względnych.



PIERŚCIEŃ KONTROLNY
Dodatkowemu bezstopniowemu pierścieniowi zmiany ustawień znajdującemu się z przodu obiektywu można przypisać różne funkcje z poziomu menu w aparacie.

WYŚWIETLACZ OLED
Na tubusie umieszczony jest wyświetlacz OLED, który za pomocą sąsiadującego z nim przycisku DISP można przełączać pomiędzy różnymi rodzajami prezentowanych informacji: wartością przysłony, odległością ustawienia ostrości i zakresem jej głębi.

PRZYCISK FUNKCYJNY OBIEKTYWU
W tylnej części tubusu umieszczony jest programowalny przycisk L-fn (funkcja obiektywu), a także przełącznik wyboru trybu ustawiania ostrości A/M oraz ogranicznik zakresu działania autofokusa.

eprasa.pl bedfcf8963

CENA: **3500 zł**

Sigma 105 mm f/2,8 DG DN Macro

Najnowszy obiektyw macro Sigmy to model przeznaczony dla posiadaczy aparatów Sony, Sigma, Leica i Panasonic

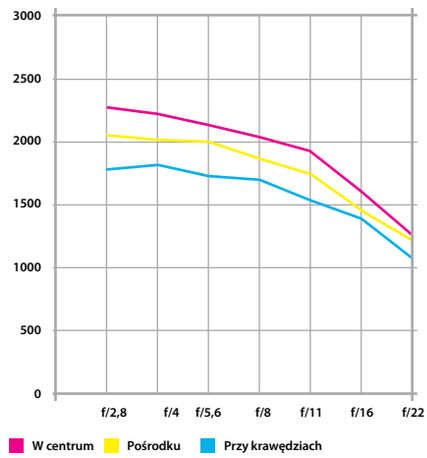
Sigma produkuje wysokiej jakości obiektywy makro, w tym 105 mm F2,8 EX DG OS HSM Macro, który jest jednym z naszych ulubionych niedrogich modeli do lustrzanek cyfrowych Canona i Nikona. Jest to również jeden z niewielu pozostających w sprzedaży obiektywów Sigmy, które poprzedzały linię „Global Vision", która została wprowadzona na rynek w 2012 roku. Dostępne jest również wysokiej klasy szkło 70 mm F2,8 DG Macro Art, przeznaczone zarówno do lustrzanek cyfrowych firmy Canon, jak i aparatów Sony z mocowaniem typu E. Najnowszym i najwspanialszym modelem jest jednak obiektyw 105 mm Art, który jest dostępny z mocowaniem Sony E i Leica L, idealnie nadający się do robienia zdjęć pełnoklatkowymi bezlusterkowcami Sony, Leiki, Panasonica i Sigmy.

Konstrukcja optyczna tego modelu oparta jest na 17 soczewkach rozmieszczonych w 12 grupach i składa się m.in. z jednego elementu SLD (Special Low Dispersion) oraz elementów pokrytych powłoką Sigma Super Multi-Layer Coating. Fizyczna długość obiektywu pozostaje stała w całym zakresie ustawiania ostrości, a minimalna odległość ogniskowania wynosi 29,5 cm, przy której to uzyskać można powiększenie o wartości 1,0x.

Autofokus napędzany liniowym silnikiem krokowym jest szybki i praktycznie bezgłośny, a elektronicznie sprzężony pierścień ustawiania ostrości umożliwia niezwykle płynną i precyzyjną regulację zogniskowania obiektywu. Dalsze udoskonalenia to dodanie pierścienia regulacji przysłony wraz z przełącznikiem pozwalającym włączać stopniową lub bezstopniową kontrolę oraz mechanizm blokujący, gdy chcesz kontrolować wielkość otworu względnego z poziomu korpusu aparatu. Jest też konfigurowalny przycisk blokady ostrości i przełącznik ogranicznika zakresu działania autofokusa, który pozwala ograniczyć jego pracę do odległości dłuższych lub krótszych niż 50 cm.

Oprócz tych wyrafinowanych funkcji obiektyw jest również świetnie zaprojektowany i wyróżnia się doskonałą jakością wykonania, jego tubus jest bowiem uszczelniony, a przednia soczewka pokryta powłoką fluorową. Równie imponująca pod każdym względem jest także jakość rejestrowanego obrazu; Sigma wypada lepiej nawet od modelu Sony, jeśli chodzi o ostrość poza centralnym obszarem kadru. W przeciwieństwie do wszystkich innych testowanych tu obiektywów, wersja Sigmy z mocowaniem L może być używana z telekonwerterami 1,4x i 2x, co pozwala nie tylko zwiększyć zasięg, ale umożliwia także uzyskiwanie na zdjęciach makro bardzo dużego powiększenia obrazu.

Ostrość



W porównaniu z droższym obiektywem Canona nie widać różnicy w poziomach ostrości , w wybranych obszarach kadru, ani wybranym zakresie otworów przysłony. Z kolei wprowadzane przez Sigmę przebarwienia kontrastowych krawędzi są jeszcze bardziej znikome.



eprasa.pl bedfcf8963

CENA: **5000 zł**

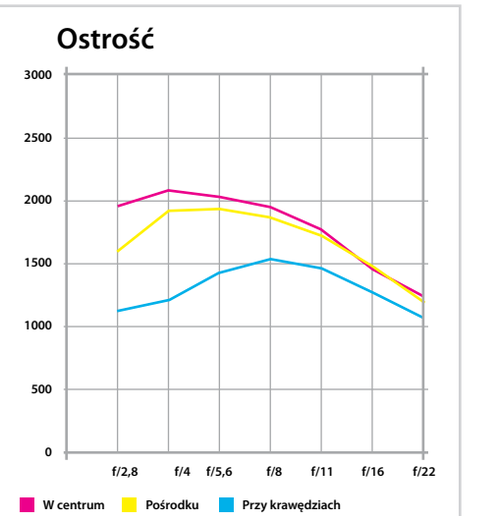
Sony FE 90 mm f/2,8 Macro G OSS

Ten weteran w ofercie Sony nadal dobrze radzi sobie na tle nowszej konkurencji

Firma Sony jako pierwsza wprowadziła na rynek pełnoklatkowe aparaty bez lustra. Obiektyw makro 90 mm został zaprezentowany w 2015 roku, ale nadal oferuje bogaty zestaw zaawansowanych funkcji. Model ten jest kompatybilny z aparatami pełnoklatkowymi i korpusami z matrycą formatu APS-C z mocowaniem typu E, a także wyposażony w system autofokusa Dual DDSSM (Direct Drive Super Sonic wave Motor), który zapewnia szybkie, dokładne i niemal bezgłośne ustawianie ostrości. Obiektyw ten został również wprowadzony na rynek jako pierwszy model makro z systemu Alfa wyposażony w optyczną stabilizację obrazu Optical SteadyShot. Producent nie podaje jej skuteczności, ale w naszych testach sprawdziliśmy, że jej wydajność wynosi około dwóch stopni przysłony w połączeniu z pierwszą wersją korpusu A7 i od 3 do 4 stopni w przypadku używania tego obiektywu z nowszymi aparatami Sony wyposażonymi w stabilizację w korpusie.

W konstrukcji optycznej wykorzystano jeden element asferyczny, jeden Super ED i dwie soczewki ED oraz powłoki Sony Nano AR, a całość została opakowana w precyzyjnie wykonany, odporny na niesprzyjające warunki atmosferyczne metalowy tubus. Obudowa jest solidna, a wspaniałą ergonomię obsługi gwarantuje płynnie i precyzyjnie pracujący pierścień ostrości sprzężony z silnikiem elektronicznym. Podobnie jak w modelach Tokiny pierścień regulacji ostrości można przesuwać w przód i w tył, aby przełączać się między trybami autofokusa i ręcznego ustawiania ostrości. Dostępny jest też trzypozycyjny przełącznik ogranicznika zakresu pracy autofokusa i przycisk blokady ostrości – temu ostatniemu można przypisać inne funkcje za pomocą menu w aparacie.

Sony zapewnia, że każdy obiektyw makro FE 90 mm jest indywidualnie kalibrowany w celu zminimalizowania aberracji sferycznej, dzięki czemu pozwala uzyskać cudowny efekt *bokeh*. W związku z tym nieostre obszary obrazu są wspaniale miękkie, ale to, co ma być wyraźne, jest ostre jak brzytwa. Mimo to zdjęcia nie są tak ostre, jak wykonywane konkurencyjnymi obiektywami prezentowanymi w tym zestawieniu, a w naszych testach model ten okazał się mniej odporny na powstawanie w jego wnętrzu refleksów i odblasków światła. Z drugiej strony aberracja chromatyczna jest minimalna. Zauważalna jest niewielka dystorsja beczkowata w odróżnieniu od delikatnego zniekształcenia poduszkowatego, jakie tworzą pozostałe testowane tu obiektywy. Jak zwykle jednak można korzystać z dostępnych w aparacie funkcji korekty przebarwień kontrastowych krawędzi, dystorsji i winietowania.



Ten obiektyw nie pozwala rejestrować tak ostrych zdjęć poza centrum kadru jak inne testowane tu modele, ale jego jakość optyczna nadal powinna okazać się więcej niż wystarczająca, nawet do użytku z bezlusterkowcami Sony z matrycą o najwyższej rozdzielczości.



eprasa.pl bedfcf8963



Digital Photographer WYBÓR REDAKCJI

Digital Photographer CENA/ JAKOŚĆ

www.canon.pl

Canon RF 100 mm f/2,8L Macro IS USM

Model
Canon RF 100 mm f/2,8L Macro IS USM

Cena
5500 zł

Strona internetowa
www.canon.pl

Dostępne typy mocowań
Canon RF

Liczba elementów/grup
17/13

Maksymalne powiększenie
1,4x

Minimalna odległość ostrzenia
0,26 m

Najmniejszy otwór przysłony
f/32

Liczba listków przysłony
9

Autofokus
dwa silniki nanoultradźwiękowe

Przełącznik/zakres ustawiania ostrość
pełny/długi/krótki

Skuteczność stabilizacji obrazu
do 5 stopni przysłony, hybrydowa

Średnica gwintu filtra
67 mm

Wymiary
82 x 148 mm

Ciężar
730 g

FUNKCJE
Obiektyw ten oferuje powiększenie 1,4x oraz ma hybrydowy stabilizator obrazu i pierścień kontroli aberracji sferycznej.

★★★★★

JAKOŚĆ WYKONANIA
Obiektyw ma doskonałą jakość wykonania, co jest typowe dla modeli Canona z serii L z mocowaniem RF.

★★★★★

ERGONOMIA OBSŁUGI
Ergonomia obsługi jest wspaniała, a hybrydowy stabilizator sprawia, że robienie zdjęć makro z ręki jest jak najbardziej możliwe.

★★★★★

OCENA
Dzięki zaawansowanym technicznie rozwiązaniom, autofokus działa wyjątkowo szybko, a jakość obrazu jest pod każdym względem doskonała.

★★★★★

RELACJA CENY DO JAKOŚCI
Jest znacznie droższy od innych prezentowanych tu obiektywów i charakteryzuje się mało atrakcyjnym stosunkiem jakości do ceny.

★★★½☆

www.nikon.pl

Nikon Nikkor Z MC 105 mm f/2,8 VR S

Model
Nikon Nikkor Z MC 105 mm f/2,8 VR S

Cena
5000 zł

Strona internetowa
www.nikon.pl

Dostępne typy mocowań
Nikon Z

Liczba elementów/grup
16/11

Maksymalne powiększenie
1,0x

Minimalna odległość ostrzenia
0,29 m

Najmniejszy otwór przysłony
f/32

Liczba listków przysłony
9

Autofokus
silnik krokowy

Przełącznik/zakres ustawiania ostrość
pełny/krótki

Skuteczność stabilizacji obrazu
do 4,5 stopnia przysłony

Średnica gwintu filtra
62 mm

Wymiary
85 x 140 mm

Ciężar
630 g

FUNKCJE
Ma konfigurowalny pierścień zmiany ustawień, przycisk L-Fn, wyświetlacz OLED i optyczny stabilizator obrazu.

★★★★★

JAKOŚĆ WYKONANIA
Konstrukcja obiektywu jest wyjątkowo wytrzymała, a solidność wykonania zbliżona do testowanego obiektywu Canona.

★★★★★

ERGONOMIA OBSŁUGI
Zaawansowane funkcje tego obiektywu zostały doskonale zaimplementowane w tubusie, dzięki czemu jego obsługa jest absolutną przyjemnością.

★★★★★

OCENA
Ze względu na dobrą ostrość obrazu i wszechstronną jakość ten obiektyw jest z pewnością najlepszy z całej grupy.

★★★★★

RELACJA CENY DO JAKOŚCI
Nie jest to tanie szkło, ale nadal stanowi opłacalny zakup, biorąc pod uwagę funkcje i jakość rejestrowanych zdjęć.

★★★★★

www.sigma-foto.pl

Sigma 105 mm f/2,8 DG DN Macro

Model
Sigma 105 mm f/2,8 DG DN Macro

Cena
3500 zł

Strona internetowa
www.sigma-foto.pl

Dostępne typy mocowań
Sony E, Leica L

Liczba elementów/grup
17/12

Maksymalne powiększenie
1,0x

Minimalna odległość ostrzenia
0,295 m

Najmniejszy otwór przysłony
f/22

Liczba listków przysłony
9

Autofokus
silnik krokowy

Przełącznik/zakres ustawiania ostrość
pełny/długi/krótki

Skuteczność stabilizacji obrazu
brak

Średnica gwintu filtra
62 mm

Wymiary
74 x 134 mm

Ciężar
715 g

FUNKCJE
Obiektyw został wyposażony w pierścień przysłony z przełącznikiem pozwalającym włączyć regulację bezstopniową i konfigurowalny przycisk blokady AF.

★★★★½

JAKOŚĆ WYKONANIA
Obiektyw ma solidną, odporną na niesprzyjające warunki atmosferyczne konstrukcję i bardzo precyzyjnie działające elementy sterujące.

★★★★★

ERGONOMIA OBSŁUGI
Brakuje optycznej stabilizacji obrazu, ale ergonomia obsługi jest pod każdym innym względem dobrze dopracowana.

★★★★½

OCENA
Sigma jest lepsza od obiektywu Sony pod względem ogólnej jakości obrazu i dorównuje Canonowi.

★★★★★

RELACJA CENY DO JAKOŚCI
Wyjątkowy stosunek jakości do ceny – ten obiektyw dorównuje Canonowi pod względem jakości, a kosztuje o połowę mniej.

★★★★★

www.sony.pl

Sony FE 90 mm f/2,8 Macro G OSS

Model
Sony FE 90 mm f/2,8 Macro G OSS

Cena
5000 zł

Strona internetowa
www.sony.pl

Dostępne typy mocowań
Sony E

Liczba elementów/grup
15/11

Maksymalne powiększenie
1,0x

Minimalna odległość ostrzenia
0,28 m

Najmniejszy otwór przysłony
f/22

Liczba listków przysłony
9

Autofokus
DDSSM

Przełącznik/zakres ustawiania ostrość
pełny/długi/krótki

Skuteczność stabilizacji obrazu
tak

Średnica gwintu filtra
62 mm

Wymiary
79 x 131 mm

Ciężar
602 g

FUNKCJE
Obiektyw jest wyposażony w przesuwany pierścień ustawiania ostrości, konfigurowalny przycisk blokady AF i optyczną stabilizację obrazu.

★★★★★

JAKOŚĆ WYKONANIA
Solidność wykonania tubusu jest ogólnie dobra, ale konstrukcja „odporna na niesprzyjające warunki atmosferyczne" nie ma gumowej uszczelki dokoła kołnierza mocującego.

★★★★½

ERGONOMIA OBSŁUGI
Stwierdziliśmy, że stabilizacja jest mniej skuteczna niż w przypadku obiektywów Canon i Nikon, ale ergonomia obsługi jest ogólnie dobra.

★★★★½

OCENA
Sony wydaje się być najmniej „ostrym" obiektywem w tej grupie, ale nadal pozwala robić szczegółowe, kontrastowe zdjęcia z doskonałym *bokeh*.

★★★★½

RELACJA CENY DO JAKOŚCI
Jak na pełnoklatkowy obiektyw Sony z mocowaniem typu E model ten charakteryzuje się dobrym stosunkiem jakości do ceny, ale jest droższy od Sigmy.

★★★★☆

Ocena ogólna
Canon to świetny obiektyw, ale bardziej podoba nam się Nikon. Nie tylko dlatego, że jest znacznie tańszy.

★★★★½

Ocena ogólna
To nie tylko najlepszy obiektyw w tym zestawieniu, Nikon 105 mm jest prawdopodobnie najdoskonalszym szkłem makro, jakie testowaliśmy.

★★★★★

Ocena ogólna
Sigma nie jest aż tak bogata w funkcje jak testowane tutaj obiektywy Canona i Nikona, ale to wciąż fantastyczna optyka do makrofotografii.

★★★★½

Ocena ogólna
Ten obiektyw stanowi naturalny wybór dla szukających optyki makro użytkowników aparatów Sony z mocowaniem typu E, jednak naszym zdaniem lepiej zdecydować się na Sigmę.

★★★★½

eprasa.pl bedfcf8963

Książki z rabatem

do 30%
w Ulubionym
Kiosku



Zobacz pełną ofertę - **ponad 500 tytułów!**

www.UlubionyKiosk.pl

eprasa.pl bedfcf8963



PORĘCZNE SUPERTELE

Jeśli chcesz być blisko akcji lub płochliwych dzikich zwierząt, potrzebujesz jednego z tych uniwersalnych supertelezoomów

W wielu przypadkach nie możemy podejść do uwiecznianego tematu tak blisko, jak byśmy chcieli. Jeśli fotografujesz bardzo zróżnicowane tematy, od małych płochliwych ptaków po samoloty na pokazach lotniczych, od zawodów lekkoatletycznych po sporty motorowe lub dzikie zwierzęta na safari, będziesz potrzebować obiektywu, który naprawdę ma spory zasięg. Superteleobiektyw pozwoli zmniejszyć dystans, zaś możliwość płynnej zmiany ogniskowej zapewni dużą elastyczność, gdy masz ograniczoną swobodę zmiany miejsca, z którego robisz zdjęcie.

Jest to szczególnie ważne, jeśli musisz fotografować, chowając się w kryjówce służącej do obserwowania dzikich zwierząt lub siedząc na widowni podczas zawodów sportowych. Superteleobiektyw typu zoom może się również przydać do robienia niepozowanych portretów podczas rozmaitych wydarzeń, dzięki czemu można, nie rzucając się w oczy, uwieczniać osoby z daleka, jednocześnie izolując je z tła poprzez wykorzystanie małej głębi ostrości. Obiektywy takie mogą nawet stanowić świetne narzędzie do wykonywania oryginalnych zdjęć krajobrazowych, nadając nieco inny wygląd rejestrowanym scenom za sprawą efektu kompresji perspektywy. Podsumowując, taka optyka daje fotografowi mnóstwo twórczych możliwości.

Lista przetestowanych modeli

1	**Canon** RF 100–400 mm f/5,6–8 IS USM	2900 zł
2	**Fujifilm** XF100–400 mm f/4,5–5,6 R LM OIS WR	7200 zł
3	**Nikon** Z 100–400 mm f/4,5–5,6 VR S	12 000 zł
4	**Panasonic Leica** DG 100–400 mm f/4–6,3	8000 zł
5	**Pentax** FA 150–450 mm f/4,5–5,6 ED DC AW HD	8500 zł
6	**Sigma** 150–600 mm f/5–6,3 DG OS HSM | S	4600 zł
7	**Sony** FE 200–600 mm f/5,6–6,3 G OSS	9000 zł
8	**Tamron** SP 150–600 mm f/5–6,3 Di VC USD G2	4700 zł

Superteleobiektywy zmiennoogniskowe, które umożliwiają uwiecznianie odległych tematów, takich jak ten głodny -maskonur, to idealna optyka do fotografowania dzikich zwierząt.

Zdjęcie: Ian Schofield

eprasa.pl bedfcf8963



eprasa.pl bedfcf8963



Canon

RF 100-400 mm f/5,6–8 IS USM

2900 zł

Kompaktowy i niedrogi zoom RF

Kosztuje mniej niż jedną czwartą ceny obiektywu Canon RF 100–500 mm f/4,5–7,1L IS USM i jest przy tym znacznie bardziej kompaktowy. Typowo dla obiektywów Canona z serii innych niż L, model RF 100–400 mm nie ma jednak żadnych uszczelnień. Oferuje za to wiele interesujących funkcji.

Autofokus napędza silnik Nano USM, który jest wyjątkowo szybki w przypadku wykonywania zdjęć i zapewnia płynną zmianę ostrości podczas filmowania. Obiektyw wyposażony jest też w 5,5-stopniowy stabilizator optyczny, którego skuteczność działania wzrasta aż do 6 stopni przysłony we współpracy z aparatami systemu R z systemem IBIS, oraz ma dodatkowy pierścień zmiany ustawień. W zaawansowanej konstrukcji optycznej wykorzystano jedną soczewkę UD i jeden precyzyjnie uformowany element asferyczny.

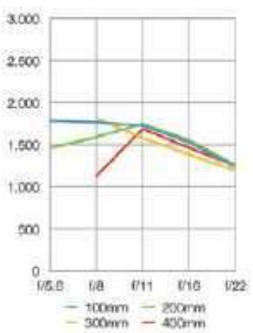
Ocena

Szybkość pracy autofokusa i wydajność stabilizacji obrazu są zgodne z deklaracjami producenta, a jakość obrazu rejestrowanych zdjęć imponuje. Ostrość jest dobra w zdecydowanej większości obszaru kadru w całym zakresie ogniskowych, a przebarwienia kontrastowych krawędzi i zniekształcenia poduszkowate są minimalne, nawet gdy nie są korygowane przez algorytmy aparatu.

OSTROŚĆ

Poziom ostrości obrazu spada w kierunku narożników kadru, ale w przeważającej jego części jest bardzo dobra.

Ostrość w centrum



ABERRACJA CHROMATYCZNA

Krótka ogniskowa 0,67
Długa ogniskowa 1,66

Przy krawędziach kadru w zakresie ogniskowych 200–400 mm widoczne są przebarwienia wokół kontrastowych obiektów.

DYSTORSJA

Krótka ogniskowa 1,58
Długa ogniskowa 1,45

Nieskorygowane zniekształcenie poduszkowate jest dość niewielkie i spójne w całym zakresie ustawień zoomu.

Werdykt

Canon RF 100–400 mm to prawdziwa zakupowa okazja dla użytkowników sprzętu Canon, ponieważ obiektyw oferuje szereg przydatnych funkcji i zapewnia dobrą jakość obrazu rejestrowanych zdjęć w zaskakująco kompaktowym i lekkim tubusie.

Podsumowanie

Funkcje	★★★★☆
Jakość i wygoda obsługi	★★★★☆
Ocena	★★★★½
Cena/możliwości	★★★★★

Ocena ogólna ★★★★½



Fujifilm

XF100–400 mm f/4,5–5,6 R LM OIS WR

7200 zł

APS-C jeszcze zwiększa zasięg tego obiektywu

To jedyny obiektyw w tym zestawieniu przeznaczony wyłącznie do współpracy z aparatami z matrycą formatu APS-C, w połączeniu z którymi pozwala on uzyskać maksymalną efektywną ogniskową o długości 600 mm. Ma system autofokusa napędzany silnikiem liniowym, optyczną stabilizację obrazu i konstrukcję odporną na niekorzystne działanie warunków atmosferycznych – czyli niemal wszystkie rzeczy, jakie tylko mogłyby się znaleźć na liście życzeń fotografów użytkujących aparaty Fujifilm z serii X.

Jednak biorąc pod uwagę to, że obiektyw ten rzutuje małe pole obrazowe, nie jest on lekki. Niemniej jest pięknie zaprojektowany, a wszystkie elementy sterujące zapewniają wyjątkowo precyzyjną kontrolę, zaś mechanizm regulacji zoomu nie wykazuje tendencji do samoczynnej zmiany długości ogniskowej. W konstrukcji optycznej wykorzystano aż siedem soczewek ED (Extra-low Dispersion) oraz jeden element Super ED.

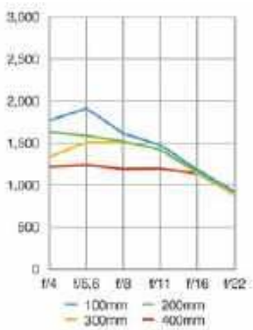
Ocena

System autofokusa napędzają dwa liniowo działające silniki krokowe, umożliwiające ekstremalnie szybkie ustawianie ostrości, a stabilizator obrazu jest skuteczny w zakresie do pięciu stopni przysłony i automatycznie wykrywa, kiedy fotograf stosuje technikę panoramowania. Ostrość jest najlepsza w przedziale krótkich i średnich długości ogniskowych.

OSTROŚĆ

Ostrość obrazu jest najlepsza przy najkrótszej ogniskowej i spada nieco przy najdłuższej.

Ostrość w centrum



ABERRACJA CHROMATYCZNA

Krótka ogniskowa 0,24
Długa ogniskowa 0,41

Aberracja chromatyczna jest praktycznie niewidoczna niezależnie od wybranej długości ogniskowej.

DYSTORSJA

Krótka ogniskowa -0,01
Długa ogniskowa 0,07

Zniekształcenia geometryczne nie stanowią żadnego problemu, ponieważ obiektyw nie wprowadza właściwie żadnych.

Werdykt

Ten niezwykle funkcjonalny zoom pozwala robić doskonałej jakości zdjęcia i charakteryzuje się wytrzymałą, mocną konstrukcją, a w połączeniu z aparatami wyposażonymi w matrycę formatu APS-C uzyskujemy wyjątkowo dużą ogniskową

Podsumowanie

Funkcje	★★★★½
Jakość i wygoda obsługi	★★★★½
Ocena	★★★★½
Cena/możliwości	★★★★½

Ocena ogólna ★★★★½

eprasa.pl bedfcf8963



Nikon

Z 100–400 mm f/4,5–5,6 VR S

12 000 zł

Pierwszy supertelezoom Nikon Z

Obiektyw Z 100–400 mm oferuje mnóstwo zaawansowanych technologicznie i unikatowych funkcji ułatwiających jego obsługę. System autofokusa jest napędzany przez dwa liniowe silniki krokowe. W przeciwieństwie do innych obiektywów pozwala to na płynne zmienianie ostrości podczas filmowania.

Równie imponujący jest system stabilizacji VR, oparty na silnikach z cewkami drgającymi i skuteczny w zakresie do 5,5 stopnia przysłony. Obiektyw nie ma żadnych wad optycznych, a w jego konstrukcji wykorzystano sześć elementów ED, dwie soczewki Super ED oraz powłoki ARNEO i Nano Crystal, zaś przednią soczewkę pokryto jeszcze powłoką fluorową. Na tubusie umieszczony został wielofunkcyjny wyświetlacz OLED, jeden główny przycisk L-fn (funkcja obiektywu) i cztery dodatkowe przyciski L-fn2.

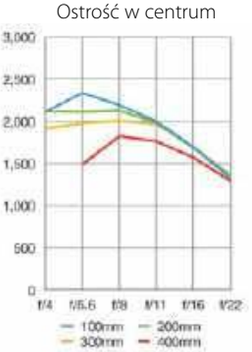
Ocena

Szybkość i dokładność działania autofokusa w połączeniu ze skutecznością systemu kompensacji drgań VR zapewniają doskonały współczynnik wykonywania udanych zdjęć, nawet podczas fotografowania trudnych do uchwycenia tematów, takich jak ptaki. Sama ostrość jest imponująco spójna od centrum kadru aż po skrajne krawędzie i narożniki.

OSTROŚĆ

W naszych testach laboratoryjnych wyraźnie było widać spadek rozdzielczości rejestrowanego obrazu przy ogniskowej 400 mm, ale zdjęcia robione w warunkach rzeczywistych wyglądały imponująco.

Ostrość w centrum



ABERRACJA CHROMATYCZNA

Krótka ogniskowa 0,24
Długa ogniskowa 0,41

Przebarwienia kontrastowych krawędzi są znikome przy krótkich ogniskowych i pozostają minimalne przy średnich i maksymalnych ustawieniach zoomu.

DYSTORSJA

Krótka ogniskowa -0,01
Długa ogniskowa 0,07

Przy średnich i długich ogniskowych występuje zniekształcenie poduszkowate, ale można je automatycznie skorygować za pomocą algorytmów aparatu.

Werdykt

Choć obiektyw ten jest wyjątkowo drogi, wyniki testów laboratoryjnych nie wyglądają zbyt imponująco. Niemniej zdjęcia robione w warunkach rzeczywistych prezentują się nad wyraz dobrze, a do tego model ten zapewnia doskonałą ergonomię obsługi i szybkość działania.

Podsumowanie

Funkcje	★★★★★
Jakość i wygoda obsługi	★★★★★
Ocena	★★★★½
Cena/możliwości	★★★★☆

Ocena ogólna ★★★★½



Panasonic

Leica DG 100–400 mm f/4–6,3

8000 zł

Supermocny teleobiektyw Mikro 4/3

Podobnie jak obiektyw Fujifilm 100–400 mm model ten jest przeznaczony do współpracy z aparatami z matrycami niepełnowymiarowymi, ale tym razem należącymi do systemu Mikro 4/3. W związku z mniejszym rozmiarem przetwornika w takich korpusach możliwe było stworzenie lżejszej konstrukcji, która w połączeniu z sensorem charakteryzującym się dwukrotnym współczynnikiem pozornego wydłużenia ogniskowej zwiększa efektywny zakres zoomu do wartości 200–800 mm.

Panasonic Leica DG Vario-Elmar 100–400 mm f/4–6,3 Asph. Power O.I.S, bo tak brzmi pełna nazwa tego obiektywu, został zaprojektowany we współpracy z firmą Leica oraz wyposażony w elementy asferyczne i optyczny stabilizator obrazu, który może współpracować ze stabilizacją wbudowaną w korpus różnych aparatów należących do systemu Mikro 4/3. W konstrukcji optycznej wykorzystano dwa elementy ED, jedną soczewkę asferyczną ED i jedną Ultra ED. Natomiast dodatkowy pierścień blokady umożliwia ustawienie zoomu w wybranej pozycji na stałe.

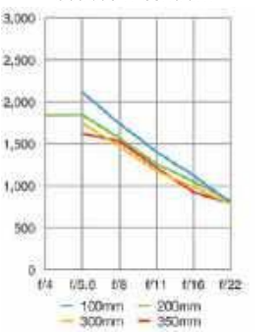
Ocena

Autofokus działa szybko i dokładnie, a stabilizacja obrazu jest naprawdę skuteczna, choć brakuje trybu pozwalającego na korzystanie z niej podczas panoramowania. Jakość obrazu zdjęć jest ogólnie bardzo imponująca.

OSTROŚĆ

Ostrość wydaje się być najbardziej imponująca podczas fotografowania z ustawionym maksymalnym otworem względnym.

Ostrość w centrum



ABERRACJA CHROMATYCZNA

Krótka ogniskowa 0,79
Długa ogniskowa 1,01

Nawet w najdalszych częściach narożników kadru widoczna jest jedynie minimalna aberracja boczna.

DYSTORSJA

Krótka ogniskowa 0
Długa ogniskowa 0,08

Dzięki wspomaganiu przez oprogramowanie układowe obiektyw ten nie wprowadza zasadniczo w całym zakresie ogniskowych żadnych zniekształceń.

Werdykt

Obiektyw ten jest dobrze dopasowany swoją wielkością do korpusów z systemu Mikro 4/3 i umożliwia fotografowanie z ręki przez dłuższy czas. Szybkość działania i jakość obrazu są bardzo dobre pod każdym względem.

Podsumowanie

Funkcje	★★★★½
Jakość i wygoda obsługi	★★★★½
Ocena	★★★★½
Cena/możliwości	★★★★½

Ocena ogólna ★★★★½

eprasa.pl bedfcf8963



Pentax

FA 150–450 mm f/4,5–5,6 ED DC AW HD

8500 zł

Potężny superteleobiektyw marki Pentax

Pentax zaprojektował ten obiektyw przeznaczony do korpusów pełnoklatkowych jeszcze gdy produkował lustrzanki jedynie z matrycą formatu APS-C. Jego pojawienie się stanowiło zapowiedź wprowadzenia na rynek w niedalekiej przyszłości pełnoklatkowych lustrzanek cyfrowych Pentaksa.

Dostępny jest zarówno automatyczny, jak i ręczny tryb Quick Shift z priorytetem ostrości, a także funkcja wstępnego ustawiania autofokusa i cztery programowalne przyciski. Można je skonfigurować również tak, aby działały jak przyciski AF-on i AF-hold, czyli aktywowały lub wyłączały działanie systemu automatycznego ustawiania ostrości.

Pozostałe zalety to uszczelniony tubus, powłoki HD i przednia soczewka pokryta powłoką „superprotect". W konstrukcji optycznej wykorzystano natomiast jeden element SLD (Super Low Dispersion) oraz trzy soczewki ED.

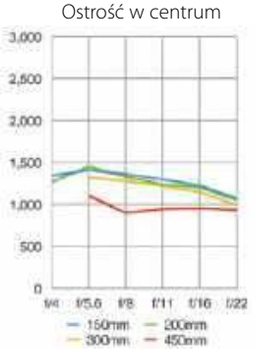
Ocena

Wykorzystujący zwykły silnik elektryczny system autofokusa jest wyraźnie wolniejszy w porównaniu z innymi prezentowanymi tutaj modelami. Ostrość obrazu spada wyraźnie przy dłuższych ogniskowych, co jest bardzo niekorzystne w przypadku używania tego obiektywu z korpusami pozbawionymi wbudowanego mechanizmu stabilizacji obrazu.

OSTROŚĆ

Ostrość obrazu wyraźnie się zmniejsza wraz z wydłużaniem ogniskowej.

Ostrość w centrum



ABERRACJA CHROMATYCZNA

Krótka ogniskowa 1,47
Długa ogniskowa 2,34

Przy maksymalnej wartości zoomu widać przebarwienia kontrastowych krawędzi w narożnikach kadru.

DYSTORSJA

Krótka ogniskowa 1,45
Długa ogniskowa 1,13

Zniekształcenie poduszkowate zmniejsza się nieco wraz ze zwiększaniem długości ogniskowej.

Werdykt

To zaawansowany obiektyw, który nadaje się zarówno do współpracy z lustrzankami formatu APS-C, jak i pełnoklatkowymi, ale jest dość drogi, a do tego ostrość rejestrowanego nim obrazu mogłaby być lepsza, szczególnie przy najdłuższej ogniskowej.

Podsumowanie

Funkcje	★★★★½
Jakość i wygoda obsługi	★★★★½
Ocena	★★★½☆
Cena/możliwości	★★★½☆

Ocena ogólna ★★★½☆



Sigma

150–600 mm f/5–6,3 DG OS HSM | S

4600 zł

Solidny, choć ciężki

Ten obiektyw Sigmy w wersji Sports waży od 1,5 do 2 razy więcej niż większość konkurencyjnych modeli prezentowanych w tym teście, wychylając wskazówkę na wadze do wartości prawie 3 kg. Sigma produkuje również mniejszą i lżejszą wersję obiektywu 150–600 mm Contemporary, ale ten pierwszy model jest zdecydowanie lepiej wykonany. Tubus i osłona przeciwsłoneczna są metalowe, a nie plastikowe, a cała obudowa jest dobrze uszczelniona.

W konstrukcji optycznej wykorzystano dwa elementy FLD (Fluorite Low Dispersion), a przednia i tylna soczewka pokryte zostały powłokami fluorowymi. Zaawansowane funkcje obejmują dwa tryby pracy autofokusa i stabilizacji obrazu oraz dwa przełączane tryby niestandardowe. Blokadę zoomu można włączyć przy ustawionej dowolnej długości ogniskowej.

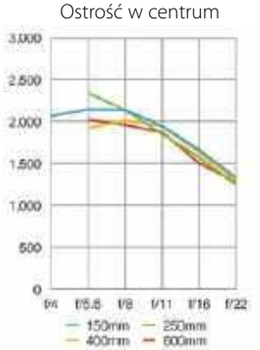
Ocena

Jakość obrazu jest pod każdym względem doskonała i to w całym zakresie zoomu. Autofokus działa bardzo szybko, zaś stabilizator obrazu jest niezwykle skuteczny – zarówno w trybie statycznym, jak i panoramowania. To wspaniały superteleobiektyw typu zoom o sportowym zacięciu.

OSTROŚĆ

Nawet przy ekstremalnie długiej ogniskowej wynoszącej 600 mm ostrość rejestrowanych zdjęć pozostaje imponująca.

Ostrość w centrum



ABERRACJA CHROMATYCZNA

Krótka ogniskowa 1,99
Długa ogniskowa 1,01

Przy najkrótszej ogniskowej widoczne są tylko niewielkie przebarwienia krawędzi kontrastowych elementów, a w środkowym i maksymalnym zakresie zoomu są one jeszcze mniej zauważalne.

DYSTORSJA

Krótka ogniskowa 0,64
Długa ogniskowa 0,95

Zniekształcenie poduszkowate jest minimalne w całym zakresie zoomu.

Werdykt

To stosunkowo ciężki obiektyw, zwłaszcza w porównaniu z zoomem Tamrona 150–600 mm, ale Sigma wygrywa z nim za sprawą szybkości działania i znakomitej jakości rejestrowanego obrazu.

Podsumowanie

Funkcje	★★★★★
Jakość i wygoda obsługi	★★★★½
Ocena	★★★★★
Cena/możliwości	★★★★★

Ocena ogólna ★★★★★

eprasa.pl bedfcf8963



Photographer

WYBÓR REDAKCJI

Sony

FE 200–600mm f/5,6-6,3 G OSS

9000 zł

Spektakularny superteleobiektyw Sony

Byliśmy pod wielkim wrażeniem superteleobiektywu Sony FE 100–400 mm f/4,5–5,6 G Master OSS, przeznaczonego do współpracy z aparatami bezlusterkowymi z mocowaniem typu E, ale nowszy model 200–600 mm ma jeszcze większy zasięg i tylko minimalnie mniejszy maksymalny otwór względny.

Jego ergonomia obsługi jest doskonała dzięki stabilizatorowi optycznemu, pozwalającemu korzystać z trzech różnych trybów, ogranicznikowi zakresu pacy autofokusa i konfigurowalnym przyciskom włączania/blokowania systemu automatycznego ustawiania ostrości. Co niezwykłe, fizyczna długość tubusu pozostaje niezmienna niezależnie od ustawionej długości ogniskowej. Elementy optyczne pokryte zostały powłoką Nano AR, która zmniejsza refleksy i odblaski, zaś przednia soczewka – powłoką fluorową, a do tego obudowa jest dobrze uszczelniona.

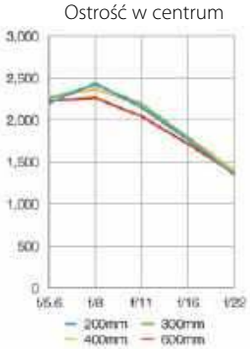
Ocena

System autofokusa DDSSM (Direct Drive Super Sonic wave Motor) działa szybko, dokładnie i bardzo cicho. Stabilizator optyczny działa najlepiej w połączeniu z najnowszymi aparatami Sony, wyposażonymi we wbudowaną stabilizację obrazu, a ostrość rejestrowanych zdjęć jest zarówno zachwycająca, jak i imponująco spójna w całym zakresie zoomu.

OSTROŚĆ

Ostrość zdjęć jest doskonała w całym zakresie zoomu.

Ostrość w centrum



ABERRACJA CHROMATYCZNA

Krótka ogniskowa 1,19
Długa ogniskowa 1,38
W całym zakresie zoomu aberracja chromatyczna w zasadzie nie występuje, nawet w narożnikach kadru.

DYSTORSJA

Krótka ogniskowa 1,56
Długa ogniskowa 1,87
Zniekształcenie poduszkowate jest minimalne i pozostaje niezmienne w całym zakresie zoomu.

Werdykt

Ten model w porównaniu z FE 100–400 mm G Master zdecydowanie wyżej podnosi poprzeczkę, ma wyrafinowaną ergonomię obsługi, działa szybko i zapewnia doskonałą jakość rejestrowanego obrazu.

Podsumowanie

Funkcje	★★★★★
Jakość i wygoda obsługi	★★★★★
Ocena	★★★★★
Cena/możliwości	★★★★★

Ocena ogólna ★★★★★



Photographer

NAJKORZYSTNIEJSZY ZAKUP

Tamron

SP 150–600 mm f/5–6,3 Di VC USD G2

4700 zł

Udana aktualizacja poprzedniej wersji

Oryginalny Tamron 150–600 mm nadal stanowi udaną konstrukcję, ale edycja G2 wydaje się jej sporym udoskonaleniem. W układzie optycznym mamy teraz dwa elementy LD (Low Dispersion) oraz powłoki nanostrukturalne, tubus jest lepiej uszczelniony, zaś przednia soczewka pokryta powłoką fluorową.

Nowy i ulepszony stabilizator obrazu (VC) jest teraz skuteczny w zakresie do 4,5 stopnia przysłony i oferuje trzy tryby pracy: statyczny, panoramowanie i śledzenie. System autofokusa jest szybszy, a do tego użytkownik może korzystać z elastycznego mechanizmu blokady zoomu. Wersja G2 jest również kompatybilna z konsolą TAP, co pozwala aktualizować oprogramowanie i zmieniać niektóre ustawienia, a także pracować z nowymi telekonwerterami 1,4x i 2,0x.

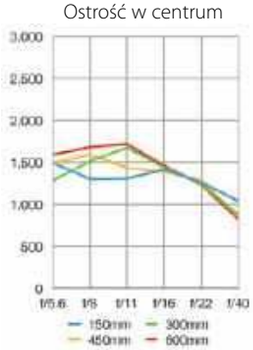
Ocena

Wszystkie funkcje działają dobrze, a zwłaszcza ulepszone mechanizmy autofokusa i stabilizacji, zaś ergonomia obsługi jest wyśmienita. Ostrość jest nieco słabsza w zakresie krótkich i średnich ogniskowych, ale doskonała w przedziale od 400 mm do 600 mm.

OSTROŚĆ

Nietypowo dla tej klasy obiektywów ostrość jest najlepsza przy najdłuższej ogniskowej.

Ostrość w centrum



ABERRACJA CHROMATYCZNA

Krótka ogniskowa 1,61
Długa ogniskowa 1,91
Aberracja jest minimalna przy skrajnych ustawieniach zoomu i absolutnie pomijalna w środkowym zakresie.

DYSTORSJA

Krótka ogniskowa 1,59
Długa ogniskowa 1,57
Delikatne zniekształcenie poduszkowate utrzymuje się na stałym poziomie w całym zakresie zoomu.

Werdykt

Ponieważ Tamron jest niemal o kilogram lżejszy od obiektywu Sigmy 150–600 mm, znacznie lepiej nadaje się do długotrwałego fotografowania z ręki. Zdecydowanie warto zamienić starszą wersję na model G2.

Podsumowanie

Funkcje	★★★★½
Jakość i wygoda obsługi	★★★★½
Ocena	★★★★½
Cena/możliwości	★★★★★

Ocena ogólna ★★★★½

eprasa.pl bedfcf8963

ZWYCIĘZCĄ JEST...

Sony

FE 200–600 mm F5,6–6,3 G OSS

Doskonałe możliwości w świetnej cenie



Photographer

WYBÓR REDAKCJI

Sony FE 200–600 mm zbiera wszystkie laury. Korzystając z doświadczeń zdobytych podczas konstruowania niezwykle udanego obiektywu FE 100–400 mm G Master, firma Sony dodała w swoim nowszym i większym modelu trzeci tryb stabilizacji oraz bardziej efektywny przełącznik ogranicznika zakresu pracy autofokusa, który pozwala zawęzić ustawianie ostrości zarówno do przedziału samych bardzo krótkich, jak i tylko długich odległości. Jakość rejestrowanego obrazu i ogólna szybkość działania są doskonałe, podobnie jak ergonomia obsługi i poziom wykonania.

W przypadku lustrzanek cyfrowych Canona i Nikona, a także pełnoklatkowych aparatów bezlusterkowych używanych wraz z adapterami, najlepszym wyborem n pod względem jakości i atrakcyjności ceny jest Sigma 150–600 mm Sports. Jednak dla użytkowników bezlusterkowców systemu EOS R znacznie bardziej kompaktową i lżejszą propozycją będzie Canon RF 100–400 mm, a do tego model ten jest stosunkowo niedrogi. Natomiast Nikon Z 100–400 mm to doskonały, ale dość drogi obiektyw do bezlusterkowych aparatów systemu Z firmy Nikon.

Z kolei Tamron G2 jest atrakcyjną alternatywą, jeśli chcesz uzyskać maksymalny zasięg w połączeniu z mniejszym i lżejszym tubusem niż pokaźnych rozmiarów Sigma Sport. Jeśli zależy Ci zaś na jak najmniejszym rozmiarze tubusu, to Panasonic 100–400 mm jest najbardziej kompaktowym i najlżejszym obiektywem w tej grupie, ale zapewnia aparatom z systemu Mikro 4/3 potężny, efektywny zasięg, umożliwiając korzystanie z ogniskowych z przedziału 200–800 mm. Fujifilm 100–400 mm do aparatów z matrycą formatu APS-C z mocowaniem X jest większy i cięższy, ale w tej cenie to bardzo atrakcyjny zakup. Wreszcie Pentax 150–400 mm ma kilka bardzo wyrafinowanych funkcji i świetną ergonomię obsługi, ale brakuje mu stabilizacji optycznej i ma nieco mniejszy zasięg w przypadku używania go z pełnoklatkowymi korpusami z mocowaniem typu K.

Tabela porównawcza obiektywów



Model	Canon RF 100–400 mm f/5,6–8 IS USM	Fujinon XF100–400 mm f/4,5–5,6 R LM OIS WR	Nikkor Z 100–400 mm f/4,5–5,6 VR S	Panasonic Leica DG 100–400 mm f/4–6,3	Pentax FA 150–450 mm f/4,5–5,6 ED DC AW HD	Sigma 150–600 mm f/5–6,3 DG OS HSM | S	Sony FE 200–600 mm f/5,6–6,3 G OSS	Tamron SP 150–600 mm f/5–6,3 Di VC USD G2
Strona producenta	www.canon.pl	www.fujifilm.pl	www.nikon.pl	www.panasonic.pl	www.ricoh-imaging.pl	www.sigma-foto.pl	www.sony.pl	www.tamron.eu/pl/obiektywy/
Cena detaliczna	2900 zł	7200 zł	12000 zł	8000 zł	8500 zł	4600 zł	9000 zł	4700 zł
Dostępne typy mocowań	C RF	F X	N Z	Mikro 4/3	P K	C EF, N F, Sg	S E	CEF, N F
Liczba elementów/grup	12/9	21/14	25/20	20/13	18/14	24/16	24/17	21/13
Liczba listków przysłony	9	9	9	9	9	9	11	9
Minimalny otwór przysłony	f/32–45	f/22	f/32–40	f/22	f/22–27	f/22	f/32–36	f/32–40
Skuteczność wbudowanego stabilizatora optycznego	5,5 stopnia przysłony	5 stopni przysłony	5,5 stopnia przysłony	tak (nieokreślona)	brak	4 stopnie przysłony	tak (nieokreślona)	4,5 stopnia przysłony
Typ napędu autofokusa	Nano USM	dwa liniowe silniki krokowe	dwa liniowe silniki krokowe	silnik krokowy	zwykły silnik elektryczny	silnik ultradźwiękowy (pierścieniowy)	silnik ultradźwiękowy z napędem bezpośrednim	silnik ultradźwiękowy (pierścieniowy)
Mechanizm wewnętrznej zmiany zoomu/ogniskowania	nie/tak	nie/tak	nie/tak	nie/tak	nie/tak	nie/tak	tak/tak	nie/tak
Kąt widzenia (mierzony po przekątnej)	24–6 stopnia	16–4 stopnia	24–6 stopnia	12–3 stopnia	17–6 stopnia	16–4 stopnia	12–4 stopnia	16–4 stopnia
Minimalna odległość ostrzenia	0,88 m	1,75 m	0,75–0,98 m	1,3 m	2,0 m	2,6 m	2,4 m	2,2 m
Maksymalne powiększenie	0,41x	0,19x	0,38x	0,25x	0,22x	0,2x	0,2x	0,26x
Średnica gwintu filtra	67 mm	77 mm	77 mm	72 mm	86 mm	105 mm	95 mm	95 mm
Uszczelniona konstrukcja	nie	tak	tak	tak	tak	tak	tak	tak
Dołączone akcesoria	brak	osłona przeciwsłoneczna, kołnierz do mocowania statywu	osłona przeciwsłoneczna, kołnierz do mocowania statywu	osłona przeciwsłoneczna, kołnierz do mocowania na statywie, miękki pokrowiec	osłona przeciwsłoneczna, kołnierz do mocowania na statywie, miękki pokrowiec	osłona przeciwsłoneczna, kołnierz do mocowania na statywie	osłona przeciwsłoneczna, kołnierz do mocowania na statywie, miękki pokrowiec	osłona przeciwsłoneczna, kołnierz do mocowania na statywie, futerał
Wymiary (średnica x długość)	80 x 165 mm	95 x 211 mm	98 x 222 mm	83 x 172 mm	95 x 242 mm	121 x 290 mm	112 x 318 mm	108 x 260 mm
Ciężar	635 g	1 375 g	1 435 g	985 g	2 000 g	2 860 g	2 115 g	2 010 g
Funkcje	★★★★½	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★½	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Jakość i wygoda obsługi	★★★★½	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★½	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Ocena	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★½☆	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Cena/możliwości	★★★★★	★★★★★	★★★★½	★★★★★	★★★½☆	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Ocena ogólna	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★½☆	★★★★★	★★★★★	★★★★★

eprasa.pl bedfcf8963

Studium
Kursy
Warsztaty

akafoto.pl

Akademia FOTografii

fot. Daniel Antropik, absolwent AF



epress.pl bedfcf8963


NIKKOR
Z 24-200mm 1:4-6.3 VR
400 300 200 100
AF
MF
VC/ON
OFF



SUPERZOOMY NA DOBRY POCZĄTEK

W przypadku fotografowania dzikich zwierząt największe możliwości zapewnia używanie superzoomu. Oto kilka modeli, które pomogą Wam zacząć tę przygodę

Kiedy myślisz o fotografii przyrodniczej, to najprawdopodobniej od razu ujrzysz oczami wyobraźni monstrualne teleobiektywy, które pozwalają zachować rozsądny dystans fotografowania, aby nie płoszyć zwierząt, a być może także nie zostać przez nie przy okazji zjedzonym. Niemniej optyka taka nie rozwiązuje wszystkich problemów. Możesz bowiem znaleźć się blisko i wejść w nieco bardziej bezpośredni kontakt z oswojonymi gatunkami, a w takiej sytuacji odpowiedniejsze będzie użycie bardziej standardowej ogniskowej. Możesz też chcieć uchwycić stado zwierząt w otoczeniu wspaniałego rozległego krajobrazu.

Jedno jest pewne: podczas fotografowania dzikiej przyrody zawsze możesz spodziewać się nieoczekiwanego. Często musisz szybko reagować, aby móc uchwycić decydujący moment, nie będzie to jednak po prostu możliwe, jeśli będziesz musiał zmienić obiektyw w aparacie. W takich sytuacjach dużo lepszym rozwiązaniem jest fotografowanie przy użyciu superzoomu, który pokrywa większość potrzebnych ogniskowych – pozwalając szybko przejść od perspektywy szerokokątnej do zbliżeń typowych dla teleobiektywu jednym ruchem nadgarstka.

Przygotowaliśmy więc porównanie czterech tego typu szkieł. W dzisiejszych czasach inżynierowie i producenci prawie całą swoją uwagę skupiają na obiektywach do aparatów bezlusterkowych, nic więc dziwnego, że najnowsze i wywołujące największą ekscytację superzoomy to modele należące właśnie do tej kategorii. W przypadku aparatów z serii Canon EOS R i Nikon Z dostępne są odpowiednio Canon RF 24–240 mm f/4–6,3 IS USM i Nikon Z 24–200 mm f/4–6,3 VR, przy czym szkło Canona oferuje nieco większy maksymalny zasięg. Z kolei Tamron 28–200 mm f/2,8–5,6 Di III RXD do aparatów Sony z mocowaniem typu E ma nieco skromniejszy zakres ogniskowych i nie jest tak bardzo szerokokątny. Natomiast obiektyw Tamrona 18–400 mm f/3,5–6,3 Di II VC HLD do lustrzanek cyfrowych z bagnetem Canon i Nikon z matrycą formatu APS-C zdecydowanie wyróżnia się na tle konkurentów dzięki potężnemu zakresowi zoomu – jego niezwykle długa maksymalna ogniskowa jest jeszcze efektywnie zwiększana za sprawą współczynnika pozornego wydłużenia ogniskowej, jakim charakteryzują się korpusy wykorzystujące niepełnowymiarowy sensor. Przyjrzyjmy się zatem bliżej temu, co mają do zaoferowania poszczególne modele…

eprasa.pl bedfcf8963



GWINT MOCOWANIA FILTRÓW
Fizyczne wymiary tego tubusu są bardzo zbliżone do Tamrona 18–400 mm, a oba modele mają taką samą średnicę gwintu mocowania filtrów o wartości 72 mm.

KONFIGUROWALNY PIERŚCIEŃ REGULACJI OSTROŚCI
Przełącznik Focus/Control umożliwia przypisanie do pierścienia podczas korzystania z autofokusa alternatywnych funkcji takich jak regulacja wielkości otworu przysłony czy czułości matrycy.

PRZEŁĄCZNIKI FUNKCYJNE
Dodatkowe przełączniki pozwalają włączać/wyłączać 5-stopniowy optyczny stabilizator obrazu i blokować pierścień zoomu.

CENA: **4600 zł**

Canon RF 24–240 mm f/4–6,3 IS USM

Jest ciężki jak większość superzoomów, ale można nim długo fotografować z ręki w terenie

Ten obiektyw Canon z 10-krotnym zoomem przewyższa inne prezentowane w tym zestawieniu modele pełnoklatkowe, jest zbliżony do Nikona pod względem dużego kąta widzenia przy najkrótszej ogniskowej i ma większy zasięg zoomu od obu pozostałych szkieł. Nic więc dziwnego, że Canon jest nieco większy i cięższy od swoich pełnoklatkowych konkurentów, ale mając do tego średnicę gwintu filtra wynoszącą 72, zamiast 67 mm, nadal waży rozsądne 750 g.

Konstrukcja została wykonana bardzo solidnie, chociaż, jak zwykle w przypadku obiektywów firmy Canon nienależących do linii L, tubus nie jest w żaden sposób uszczelniony, a osłonę przeciwsłoneczną EW-78F w kształcie płatków tulipana trzeba dokupić osobno za około 200 zł. Ergonomia została poprawiona za sprawą łatwego w obsłudze pierścienia regulacji zoomu, który został wyposażony w blokadę, niemniej testowany przez nas egzemplarz nie wykazywał żadnej tendencji do samodzielnego zmieniania ustawionej ogniskowej.

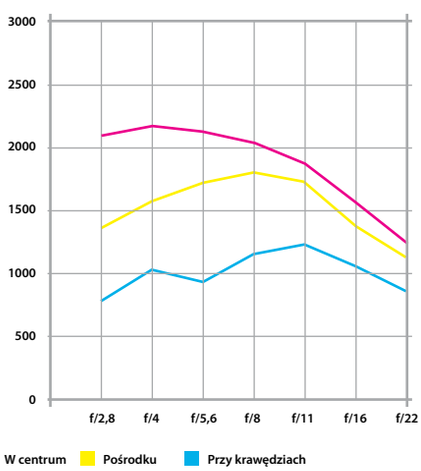
Autofokus jest napędzany przez stosowany w coraz większej gamie najnowszych obiektywów silnik Nano USM firmy Canon. Działa on wyjątkowo szybko przy fotografowaniu i pozwala z powodzeniem śledzić ostrością poruszające się tematy, zwłaszcza w połączeniu z dostępnymi w aparatach EOS R3, R5 i R6 niesamowitymi trybami pracy autofokusa wykrywającymi zwierzęta i ptaki. Pozwala on również płynnie i praktycznie bezgłośnie ostrzyć podczas nagrywania klipów wideo.

Sam pierścień ręcznego ustawiania ostrości jest sprzężony elektronicznie. To typowe rozwiązanie, ale obiektyw ma również przełącznik Focus/Control. To drugie ustawienie pozwala przypisać do pierścienia ostrości przy fotografowaniu w trybie autofokusa rozmaite funkcje takie jak zmienianie czułości matrycy lub wartości kompensacji ekspozycji. Umożliwia to na przykład bezstopniową kontrolę wielkości otworu przysłony podczas filmowania.

W konstrukcji optycznej wykorzystano elementy asferyczne i UD (Ultra-low Dispersion) oraz nie najlepszą już powłokę Super Spectra firmy Canon. Pozwoliło to stworzyć obiektyw zapewniający dobrą ostrość, którą podczas fotografowania z ręki zwiększają jeszcze skuteczny w zakresie do 5-stopni przysłony optyczny stabilizator obrazu, a także duża odporność na powstawanie efektu ducha i flary.

Jednak, podobnie jak w przypadku wielu najnowszych obiektywów do aparatów bezlusterkowych, w tym testowanego tutaj Nikona, model ten wprowadza olbrzymie zniekształcenia geometryczne i przebarwienia na krawędziach obiektów, dlatego użytkownik musi w dużej mierze polegać na automatycznych korektach wprowadzanych przez aparat.

Ostrość



Ostrość w centrum kadru jest wyjątkowa jak na obiektyw typu superzoom i pozostaje niezmiennie dobra dla wszystkich długości ogniskowych, chociaż szczegółowość obrazu przy krawędziach i w narożnikach wyraźnie spada na obu końcach zakresu zoomu.

eprasa.pl bedfcf8963

OCHRONA PRZED FLARĄ
Soczewki Nikona są pokryte zaawansowanymi technologicznie powłokami ARNEO, powłoką nanokrystaliczną oraz powłoką Super Integrated Coating, a do tego, w przeciwieństwie do obiektywu Canona, szkło Nikona jest sprzedawane w komplecie z osłoną przeciwsłoneczną.

PIERŚCIEŃ REGULACYJNY
Podobnie jak w przypadku obiektywu firmy Canon do tylnego pierścienia sterującego można przypisać różne funkcje, w tym bezstopniową regulację wielkości otworu przysłony lub wartości kompensacji ekspozycji.

DOBRZE USZCZELNIONY TUBUS
Metalowy bagnet mocujący wyposażony jest w uszczelkę chroniącą przed wnikaniem do wnętrza zestawu kurzu i wilgoci, a wokół innych połączeń znajdują się dodatkowe uszczelki.



CENA: **4500 zł**

Nikon Z 24–200 mm f/4–6,3 VR

Ta lekka i wysokiej jakości konstrukcja to znakomity obiektyw typu „wszystko w jednym”

Choć ma taką samą najkrótszą ogniskową, co prezentowany obok obiektyw Canona, model Nikona ma mniejszy zasięg, ale różnica nie jest znaczna. Zaletą skromniejszego zakresu zoomu jest jednak to, że Nikon ma mniejszy i lżejszy tubus. To najlżejszy obiektyw w tym zestawieniu, ważący zaledwie 2/3 masy Canona.

Jakość wykonania i precyzja sterowania są zbliżone do obiektywu Canona, ale Nikon został wyposażony w szereg uszczelek chroniących przed niekorzystnym wpływem warunków atmosferycznych i jest dostarczany w komplecie z osłoną przeciwsłoneczną oraz pokrowcem – nie trzeba więc dodatkowo płacić za „opcjonalne dodatki”.

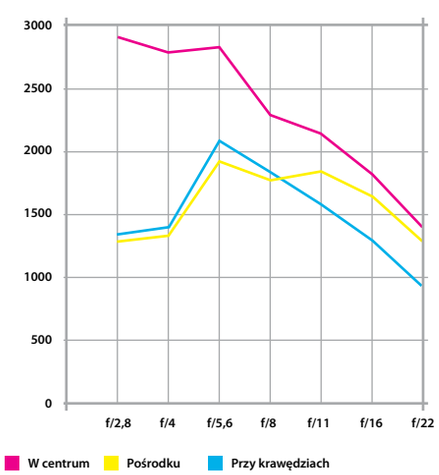
W konstrukcji optycznej wykorzystano zaawansowane technologicznie soczewki i powłoki: dwa elementy ED (o superniskiej dyspersji), jeden element asferyczny ED, dwa kolejne elementy asferyczne oraz wysokowydajne powłoki ARNEO i nanokrystaliczne firmy Nikon, a także bardziej konwencjonalne powłoki Super Integrated Coating. Przednia soczewka pokryta jest jeszcze powłoką fluorową, która odpycha wilgoć i tłuszcz oraz ułatwia czyszczenie.

Oparty na liniowym silniku krokowym autofokus działa szybko i praktycznie bezgłośnie, zapewniając dobrą wydajność śledzenia poruszających się tematów oraz płynną regulacją ostrości podczas rejestrowania materiałów wideo. 4,5-stopniowy system redukcji drgań (VR) jest porównywalny ze stabilizacją optyczną w obiektywie Canona, a jego wydajność jest skutecznie zwiększana w przypadku używania tego szkła z aparatami z serii Z firmy Nikon wyposażonych w stabilizator wbudowany w korpus.

Stabilizacja to tym bardziej „niezbędna” funkcja, gdy używa się tego obiektywu w połączeniu z korpusami z matrycą formatu APS-C, takimi jak Z 50 i Z fc, które nie mają wbudowanego stabilizatora. W przypadku tych aparatów obiektyw zapewnia użyteczny „efektywny” zakres zoomu odpowiadający zakresowi 36–300 mm dla korpusów pełnoklatkowych.

W wynikach testów laboratoryjnych dotyczących porównania ostrości między obiektywami Canona i Nikona nie ma wielkiej różnicy, chociaż w warunkach rzeczywistych Nikon daje ostrzejszy obraz na krawędziach i w rogach kadru. Także i ten obiektyw wymaga stosowania automatycznych korekt zniekształceń wprowadzanych za pomocą algorytmów aparatu lub podczas przetwarzania surowych plików, ponieważ bez nich dystorsja i aberracja chromatyczna są wyraźnie widoczne.

Ostrość



Poziomy ostrości w centrum kadru i w całym zakresie ogniskowych są porównywalne z wartościami uzyskanymi przez obiektyw Canona, ale w naszych testach Nikon okazał się ostrzejszy przy krawędziach i w narożnikach kadru.

eprasa.pl bedfcf8963



CENA: **3100 zł**

Tamron 18–400 mm f/3,5–6,3 Di II VC HLD

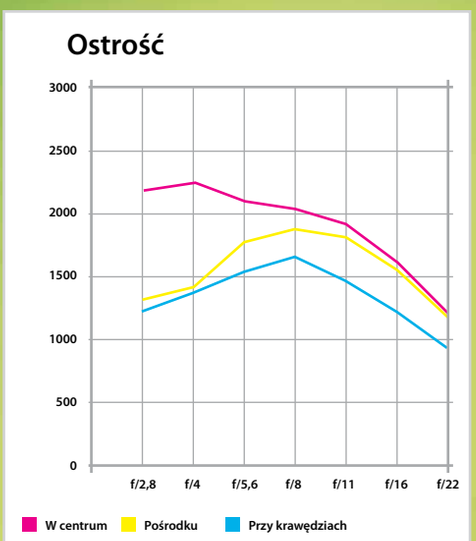
Ten superzoom Tamrona do aparatów APS-C pozwala naprawdę „zbliżyć się" do znajdujących się daleko dzikich zwierząt

Ten wyjątkowy obiektyw typu superzoom został pierwotnie zaprojektowany do lustrzanek cyfrowych Canona i Nikona formatu APS-C, ale dzięki odpowiednim adapterom mocowania jest również kompatybilny z korpusami bezlusterkowymi EOS z serii R i Z. Jedyny problem polega na tym, że wczesne egzemplarze wymagają aktualizacji oprogramowania do wersji 2.0, a w połączeniu z korpusami pełnoklatkowymi można robić nimi zdjęcia tylko w trybie „crop". Współczynnik pozornego wydłużenia ogniskowej dla aparatów Nikona i Canona z matrycą formatu APS-C wynosi odpowiednio 1,5x i 1,6x, co przekłada się na potężny efektywny zakres zoomu 27–600 mm lub 28,8–640 mm. Tak czy inaczej, pozwoli Ci to zamienić go w supertelebiektyw, mający nadal stosunkowo kompaktowy i lekki tubus.

Mierzący 79 x 124 mm Tamron ma o milimetr mniejszą średnicę i jest o tyle samo dłuższy od prezentowanego w tym zestawieniu Canona 24–240 mm, a do tego ważąc 710 g, jest też od niego trochę lżejszy. W celu zmniejszenia rozmiarów i zwiększenia jakości optycznej w jego konstrukcji wykorzystano dwa elementy asferyczne ze szkła formowanego i jeden element asferyczny hybrydowy, a także trzy soczewki o niskiej dyspersji. Autofokus napędzany jest silnikiem HLD (o wysokim/niskim momencie obrotowym), który jest szybki i cichy. W przeciwieństwie do pozostałych prezentowanych tu modeli, pierścień regulacji ostrości obraca się podczas automatycznego ustawiania ostrości, a użytkownik nie ma możliwości równoczesnego ręcznego skorygowania zogniskowania obiektywu. Nie ma to wpływu na ergonomię obsługi, ponieważ pierścień jest umieszczony z przodu obiektywu, co ogranicza ryzyko zablokowania jego obrotu palcami.

Sam tubus jest dobrze uszczelniony, podobnie jak metalowy bagnet mocujący. Ważnym dodatkiem jest stabilizator obrazu VC (Vibration Compensation), ponieważ żadna lustrzanka cyfrowa Canona i Nikona nie ma stabilizacji wbudowanej w korpus. System ten jest jednak mniej wydajny od tego, oferowanego w najnowszych obiektywach Tamrona, ponieważ jest skuteczny jedynie w zakresie do 2,5 stopnia przysłony.

Mimo dużego zakresu zoomu ostrość rejestrowanego tym szkłem obrazu jest prawie tak dobra jak w przypadku starszych obiektywów Tamrona 16–300 mm i 18–300 mm, ale i tak jest najsłabsza spośród wszystkich modeli prezentowanych w tym zestawieniu. Zniekształcenie beczkowate jest zauważalne przy ogniskowej 18 mm, ale poduszkowate jest dość łagodne przy średnich i maksymalnych wartościach zoomu. Przy najdłuższej ogniskowej na zdjęciach widoczna jest również aberracja chromatyczna na krawędziach i w narożnikach kadru.



Ostrość jest przyzwoita jak na tak leciwy już superzoom zaprojektowany dla lustrzanek cyfrowych, ale spada wyraźnie po ustawieniu dłuższej ogniskowej. W całym zakresie zoomu ostrość nie dorównuje testowanym tutaj nowszym obiektywom do aparatów bez lustra.

eprasa.pl bedfcf8963



POJEDYNCZY PRZEŁĄCZNIK
Na tubusie nie znajdziemy przełącznika trybów automatycznego/ręcznego ustawiania ostrości. W rzeczywistości jedyny obecny na nim fizyczny przełącznik służy do blokowania mechanizmu zmiany wartości zoomu.

PIERŚCIEŃ REGULACJI OSTROŚCI
Podobnie jak obiektywy Canona i Nikona Tamron ma elektronicznie sprzężony pierścień regulacji ostrości, ale nie daje on możliwości przypisania do niego alternatywnych funkcji.

USZCZELNIONA KONSTRUKCJA
Wokół bagnetu mocującego i innych złączy umieszczono wiele uszczelek, a przednia soczewka pokryta jest powłoką fluorową.

CENA: **3500 zł**

Tamron 28–200 mm f/2,8–5,6 Di III RXD

Zakres zoomu jest spory, ale nie tak duży jak w przypadku innych testowanych obiektywów

Dzięki skromniejszemu zakresowi 28–200 mm superzoom Tamrona przeznaczony dla bezlusterkowców Sony z mocowaniem typu E nie jest ani szczególnie szerokokątny, ani nie ma specjalnie dużego zasięgu. Pomimo tego oferuje w połączeniu z pełnoklatkowymi korpusami użyteczny zakres ogniskowych, który zwiększa się do 42–300 mm, gdy obiektyw zostanie przymocowany do aparatu z matrycą formatu APS-C.

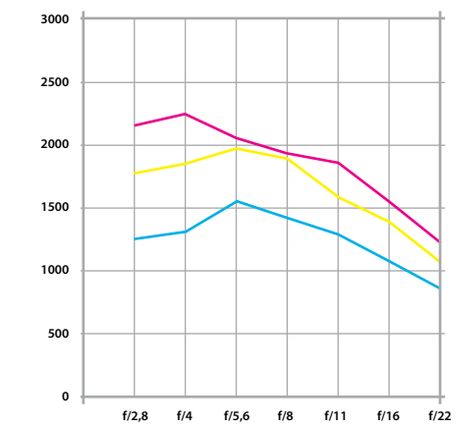
Przy swojej najkrótszej ogniskowej Tamron jest o cały jeden stopień przysłony jaśniejszy od obiektywów Canona i Nikona, a przy najdłuższej ogniskowej jego jasność spada tylko do wartości f/5,6. Najważniejsze cechy konstrukcji optycznej to wykorzystanie elementów GM (Glass Molded Aspherical), hybrydowych soczewek asferycznych oraz elementów LD (Low Dispersion) i XLD (eXtra Low Dispersion). Producent zastosował także autorskie powłoki BBAR (Broad-Band Anti-Reflective), które mają za zadanie zminimalizować powstawanie efektu ducha i flary.

Za automatyczne ustawianie ostrości odpowiada system RXD (Rapid eXtra-silent Drive), wykorzystujący silnik krokowy, który ma takie same zalety jak napęd stosowany w obiektywie Nikona. System ten jest również zgodny z najnowszymi trybami dostępnymi w aparatach Sony – Fast Hybrid AF, Eye AF i DMF (Direct Manual Focus). Tubus pozbawiony jest jednak optycznego stabilizatora obrazu VC (Vibration Compensation) firmy Tamron, co będzie poważną wadą przy współpracy z pierwszej generacji pełnoklatkowymi bezlusterkowcami Sony i z większością aparatów z matrycą formatu APS-C, które nie mają systemu stabilizacji wbudowanej w korpus.

Tubus Tamrona jest bardzo dobrze uszczelniony, a jego przednia soczewka pokryta została powłoką fluorową. Dostępny jest również zwykły przełącznik blokady pierścienia zoomu, mimo że nasz egzemplarz testowy nie wykazywał najmniejszej tendencji do samodzielnej zmiany długości ogniskowej. Ergonomia obsługi jest doskonała dzięki płynnemu działaniu pierścienia zmiany ogniskowej i precyzyjnemu elektronicznie sprzężonemu pierścieniowi ustawiania ostrości.

Ostrość jest imponująca w całym zakresie zoomu i w obrębie całego kadru. Zniekształcenia są dobrze kontrolowane, nawet bez stosowania korekcji w aparacie, przy czym najbardziej zauważalna jest delikatna dystorsja beczkowata przy ogniskowej 28 mm i poduszkowata w środkowej części zakresu zoomu. Przebarwienia krawędzi są niemal w ogóle niewidoczne w większości zakresu zoomu i minimalnie zauważalne przy najdłuższej ogniskowej. Tamron jest bardzo udaną konstrukcją, a nieco skromniejszy zakres ogniskowych nadrabia dobrą jakością optyczną.

Ostrość



Poziomy ostrości w całym obrębie kadru są tylko nieco mniej imponujące niż w przypadku prezentowanych w tym zestawieniu obiektywów Canona i Nikona, ale też znacznie lepsze w porównaniu z superzoomem Tamrona 18–400 mm.

eprasa.pl bedfcf8963



Photographer
WYBÓR REDAKCJI

www.canon.pl

Canon RF 24–240 mm f/4–6,3 IS USM

Cena
4600 zł

Liczba elementów/grup
21/15

Kąt widzenia (mierzony po przekątnej)
84–10,3 stopnia

Liczba listków przysłony
7

Typ napędu autofokusa
nano ultradźwiękowy

Minimalna odległość ostrzenia
0,5 m

Maksymalne powiększenie
0,26x

Mocowanie
Canon RF

Średnica gwintu filtra
72 mm

Wymiary
80 x 123 mm

Ciężar
750 g

FUNKCJE
Duży zakres zoomu, autofokus z napędem Nano USM i konfigurowalny pierścień ustawiania ostrości/wyboru ustawień.

★★★★½

JAKOŚĆ WYKONANIA
Obiektyw jest solidny i wytrzymały, ale jako jedyny z całej grupie nie ma uszczelnionego tubusu.

★★★★★

ERGONOMIA OBSŁUGI
To najcięższy obiektyw w całej grupie, ale ergonomia obsługi jest ogólnie bardzo dobra, zaś stabilizacja obrazu wyjątkowo skuteczna.

★★★★½

OCENA
Wydajność jest bardzo dobra pod każdym względem, chociaż jakość obrazu w dużej mierze zależy od korekcji wprowadzanych przez aparat.

★★★★½

RELACJA CENY DO JAKOŚCI
To najdroższy model w całym zestawieniu, a do tego wymaga jeszcze dokupienia osłony przeciwsłonecznej, ale i tak wart jest swojej ceny.

★★★★★

www.nikon.pl

Nikon Z 24–200 mm f/4–6,3 VR

Cena
4500 zł

Liczba elementów/grup
19/15

Kąt widzenia (mierzony po przekątnej)
84–12,3 stopnia

Liczba listków przysłony
7

Typ napędu autofokusa
silnik krokowy

Minimalna odległość ostrzenia
0,5–0,7 m

Maksymalne powiększenie
0,28x

Mocowanie
Nikon Z (FX)

Średnica gwintu filtra
67 mm

Wymiary
77 x 114 mm

Ciężar
570 g

FUNKCJE
Dobrze spisują się systemy autofokusa i stabilizacji optycznej, a także wielowarstwowe powłoki.

★★★★½

JAKOŚĆ WYKONANIA
Obiektyw ten jest wyjątkowo solidnie wykonany i bardzo dobrze uszczelniony, a jego przednia soczewka pokryta powłoką fluorową.

★★★★★

ERGONOMIA OBSŁUGI
Ergonomia obsługi jest doskonała. Podobnie jak w przypadku obiektywu Canona, do pierścienia regulacji ostrości można przypisać różne alternatywne funkcje.

★★★★★

OCENA
To pod każdym względem szkło najwyższej jakości, dlatego jest to naprawdę dobry obiektyw do fotografowania tak dzikiej przyrody, jak i innych tematów.

★★★★★

RELACJA CENY DO JAKOŚCI
Jest prawie tak samo drogi jak obiektyw Canona, ale przynajmniej nie trzeba dokupować do niego osłony przeciwsłonecznej.

★★★★½

www.tamron.eu

Tamron 18–400 mm f/3,5–6,3 Di II VC HLD

Cena
3100 zł

Liczba elementów/grup
16/11

Kąt widzenia (mierzony po przekątnej)
75,5–4 stopnia

Liczba listków przysłony
7

Typ napędu autofokusa
HLD

Minimalna odległość ostrzenia
0,45 m

Maksymalne powiększenie
0,34x

Mocowanie
C EF-S, N F (DX)

Średnica gwintu filtra
72 mm

Wymiary
79 x 124 mm

Ciężar
710 g

FUNKCJE
Wyróżniającą cechą Tamrona jest potężny zakres zoomu i duży zasięg teleobiektywu.

★★★★★

JAKOŚĆ WYKONANIA
Pierścień zmiany ogniskowej w naszym testowym egzemplarzu obracał się nieco zbyt opornie, ale sam tubus jest dobrze uszczelniony.

★★★★★

ERGONOMIA OBSŁUGI
Pierścień regulacji ostrości obraca się podczas automatycznego ustawiania ostrości, a użytkownik nie ma możliwości równoczesnego ręcznego skorygowania zogniskowania obiektywu, ale ogólnie ergonomia obsługi jest dobra.

★★★★★

OCENA
Jakość obrazu jest ogólnie całkiem dobra, ale 2,5-stopniowy stabilizator optyczny nie robi już dziś żadnego wrażenia.

★★★★★

RELACJA CENY DO JAKOŚCI
Biorąc pod uwagę wszystkie plusy i minusy, obiektyw Tamrona ma dobry stosunek jakości do ceny, zwłaszcza biorąc pod uwagę tak duży zakres zoomu.

★★★★★

www.tamron.eu

Tamron 28–200 mm f/2,8–5,6 Di III RXD

Cena
3500 zł

Liczba elementów/grup
18/14

Kąt widzenia (mierzony po przekątnej)
75,3–12,3 stopnia

Liczba listków przysłony
7

Typ napędu autofokusa
silnik krokowy

Minimalna odległość ostrzenia
0,19–0,8 m

Maksymalne powiększenie
0,32x

Mocowanie
Sony E (FE)

Średnica gwintu filtra
67 mm

Wymiary
74 x 117 mm

Ciężar
575 g

FUNKCJE
Zestaw funkcji jest ogólnie imponujący, ale razi brak stabilizacji optycznej.

★★★★★

JAKOŚĆ WYKONANIA
Tubus jest solidny i wytrzymały oraz wyposażony w liczne uszczelnienia, a jego przednia soczewka pokryta powłoką fluorową.

★★★★½

ERGONOMIA OBSŁUGI
Pierścienie regulacji zoomu i ostrości działają płynnie i precyzyjnie, ale na tubusie nie znajdziemy fizycznego przełącznika wyboru trybu automatycznego/ręcznego ustawiania ostrości.

★★★★½

OCENA
Ogólna jakość obrazu jest imponująca, a ostrość niemal tak doskonała jak w przypadku obiektywów Canona i Nikona.

★★★★½

RELACJA CENY DO JAKOŚCI
W Europie Tamron jest tańszy od obiektywów Canona i Nikona, ale nie w USA.

★★★★½

Ocena ogólna

Canon oferuje duży zakres zoomu i bardzo dobrą jakość rejestrowanego obrazu, oczywiście gdy ocenia się zdjęcia poddane już automatycznej korekcie przez aparat.

★★★★½

Ocena ogólna

Nikon nie ma największego spośród testowanych tu obiektywów zakresu, ale i tak uważamy jego zakup za najlepszy wybór.

★★★★★

Ocena ogólna

Więcej niż dobry, choć większy zasięg Tamrona okupiony został niewielkim kompromisem w kwestii jakości obrazu.

★★★★½

Ocena ogólna

Ten model Tamrona to rozsądny wybór dla każdego użytkownika bezlusterkowca Sony, niemniej problemem może być brak stabilizatora obrazu.

★★★★½

eprasa.pl bedfcf8963



Opal

Nowe cenniki fotoceramiki już dostępne
na stronie i w aplikacji

OPAL
FOTOCERAMIKA

www.opal.lublin.pl

eprasa.pl bedfcf8963

Maria Munn



Maria Munn to wielokrotnie nagradzana autorka zdjęć podwodnych i pionierka w nauczaniu wykonywania tego typu fotografii nawet niedużymi kompaktami. Jej pierwsza książka *Fotografia podwodna dla użytkowników aparatów kompaktowych* jest bestsellerem i w brytyjskiej branży nurkowej zdobyła tytuł Książki Roku. **Więcej zdjęć Marii można obejrzeć na stronie internetowej:**
www.oceanvisionsphotography.co.uk
Ig: @oceanvisionsphotography

Gotowy obraz
Żółw zielony, Malezja
„Aby można było wydobyć kolory i fakturę tej rozległej sceny, niezbędne okazało się oświetlenie jej za pomocą dwóch lamp błyskowych" – mówi Maria.

PO DRUGIEJ STRONIE LUSTRA

Tekst: Kim Bunermann
Wszystkie zdjęcia © Maria Munn

prasa.pl/edfcf8963



Odkryj niezwykły i tajemniczy podwodny świat z profesjonalną fotografką **Marią Munn**, która swoją nową pasję odkryła w dość zaskakujących okolicznościach...

Nasz podwodny świat jest wyjątkowy, inspirujący i nieco dziwaczny. Oceany, w których żyje ponad 30 000 znanych gatunków ryb i ponad 6000 różnych gatunków koralowców, są budzącym respekt rajem dla wodnych zwierząt. Jednak w przeciwieństwie do suchego lądu, nie każdy może się tam dostać i zrobić świetne zdjęcia, bo równie ważnym ograniczeniem jest posiadanie odpowiedniego sprzętu specjalistycznego, zarówno do nurkowania, jak i fotografowania. Gatunek ten oferuje więc wyjątkowy ale też bardzo ekskluzywny wgląd w oszałamiające światy, który dla większości z nas pozostaje ukryty.

Maria Munn po raz pierwszy pomyślała o robieniu zdjęć pod wodą, gdy przebywała w szpitalu po wypadku, w którym doznała 15 złamań, a te okazały się zagrażać jej życiu. Będąc w szpitalu, Maria obejrzała program o rekinach wielorybich i zdecydowała, że jeśli przeżyje i będzie mogła znowu chodzić, to chce nauczyć się je fotografować.

Po powrocie do zdrowia zdecydowała się zrealizować swoje postanowienie i podróżuje teraz po świecie, fotografując rozmaite podwodne

ekosystemy. To przekonało ją, że nurkowaniem może cieszyć się każdy, niezależnie od stopnia sprawności fizycznej. Uważa, że jest to świetna aktywność nawet dla osób niepełnosprawnych. „Nurkowanie zapewnia wyjątkowe poczucie wolności, przenosi do świata nieważkości" - mówi.

Fotografując zarówno aparatami kompaktowymi, jak i lustrzankami, Maria była pierwszą osobą w Wielkiej Brytanii, która otrzymała wyróżnienie od Królewskiego Towarzystwa Fotograficznego za swoją pracę, a potem zaczęła pomagać początkującym. Obecnie uczy tego gatunku fotografii w swoim studiu w Dorset. Jej zdjęcia były publikowane w *National Geographic*, a ona sama pracowała przy produkcji takich programów telewizyjnych jak *Błękitna Planeta 2*.

Fotografie które oglądamy, często zostały wykonane w odległych miejscach. Czy trzeba jechać daleko, żeby zrobić tak zapierające dech w piersiach zdjęcia?
Absolutnie nie. Pod falami obmywającymi nasze brytyjskie wybrzeża kryje się mnóstwo piękna – można więc nurkować z rurką i pływać z przyjaznymi fokami lub spotkać żarłacze błękitne, a nawet drugą co do wielkości rybę morską, czyli żarłacza olbrzymiego. Nie należy też zapominać o jeziorach i stawach – są to magiczne raje licznie zamieszkane przez podwodne stworzenia. Pamiętajmy jednak, aby wcześniej sprawdzić pogodę i warunki oraz nosić odpowiedni strój, by nie zmarznąć i zapobiec poparzeniom słonecznym.



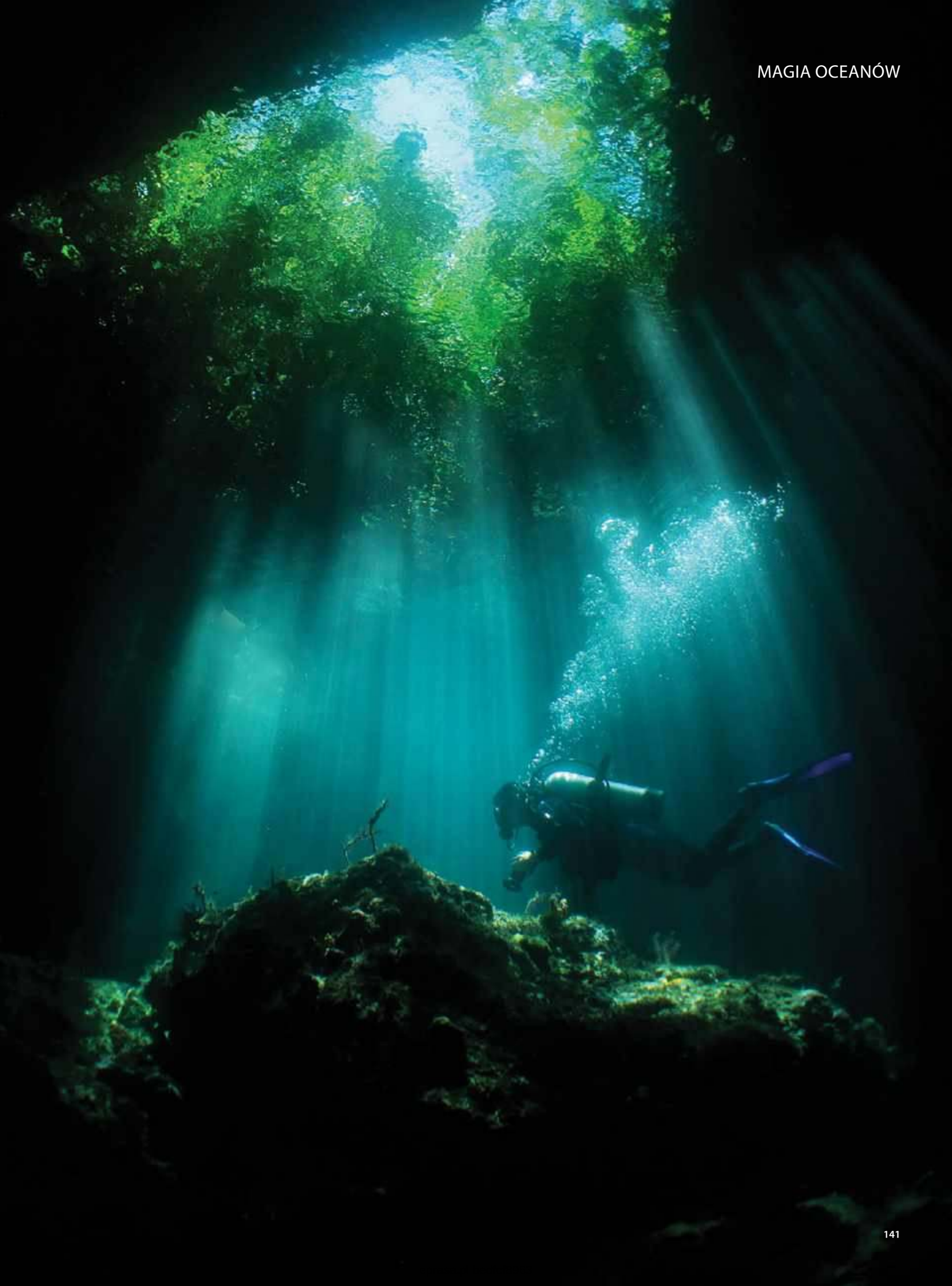
Z lewej
Foka szara, Wyspa Lundy
„Bogactwo morskiej fauny i flory jest niesamowite – od lasów wodorostów po piękne koralowce kielichowe i przyjazne foki".

Poniżej
Ośmiornica *mimicking miracle*, Indonezja
„Wykorzystując aparat kompaktowy, obudowę do zdjęć podwodnych i naturalne światło, można zrobić wspaniałe fotografie. Ta praca otrzymała drugą nagrodę w konkursie British Photography Awards" – mówi fotografka.

Z prawej
Magiczna jaskinia, Raja Ampat
„Aby można było uchwycić promienie słoneczne w wodzie, trzeba zaczekać na odpowiedni moment" – mówi Maria. Chcąc stworzyć spektakularne obrazy, musisz użyć obiektywu szerokokątnego".



eprasa.pl bedfcf8963





Prowadzisz warsztaty dla początkujących. Jak wyglądają przygotowania do takich sesji?
Mam studio w Swanage, które znajduje się zaledwie kilka kroków od morza i zostało zaprojektowane tak, aby inspirować odwiedzających do fotografowania podwodnego piękna zarówno tutaj, w Wielkiej Brytanii, jak i za granicą.

Podczas zajęć nurkujemy z rurką i ćwiczymy techniki poznane w płytkich, bezpiecznych wodach zatoki Swanage. Prowadzę również jednodniowe wycieczki do miejsc, gdzie moi uczniowie mogą fotografować i pływać z fokami. Oferuję też pomoc przez Internet, ale przymierzam się także do organizowania wypraw zagranicznych. To wspaniały sposób na ćwiczenie i rozwijanie nabytych umiejętności, od wyszukiwania scenerii i kompozycji aż po oświetlanie.

Fotografujesz lustrzankami, ale również aparatami kompaktowymi. Jaka jest ich zaleta przy robieniu zdjęć pod wodą?
Uwielbiam aparaty kompaktowe za to, że pozwalają rejestrować zarówno zbliżenia, jak i zdjęcia szerokokątne podczas tej samej sesji. Można do nich także łatwo dołączać dodatkowe konwertery różnych producentów, i można je bezpiecznie zabierać pod wodę dzięki systemowi mocowania optyki na ramieniu. Możliwe jest także dodanie zewnętrznej lampy, a cały system i tak pozostanie niewielki i lekki w transporcie. Do końca życia nie zapomnę trudów pływania z lustrzanką Canona, zamkniętą w dużej, ciężkiej obudowie w celu sfotografowania rekinów wielorybich.

Jakiego aparatu i innych niezbędnych elementów zestawu używasz najczęściej?
Uwielbiam robić zdjęcia moim Olympusem TG-6 i nie mam już ochoty zamienić go na inny aparat. Kocham też rejestrować dwupoziomowe sceny ukazujące piękno obszaru nad i pod wodą na tym samym obrazie bez potrzeby używania Photoshopa. Obiektyw szerokokątny to mój ulubiony towarzysz, ale aby osiągnąć najlepsze rezultaty, musi zapewniać pole widzenia o kącie wynoszącym co najmniej 100°.

Używam także obudowy SeaLife SportDiver do mojego iPhone'a. Sprawia, że tworzenie

Z lewej
***Amphiprion sandaracinos*, Malezja**
„Aby uzyskać ostry obraz, musiałam podpłynąć jak najbliżej, pozostając nieruchomo w wodzie" – mówi Maria.

Z prawej, u góry
Wrak wolności na Bali
„Kombinacje kolorów wywierają taki sam wpływ pod wodą, jak na lądzie. Uchwycenie innych nurków dodało scenie poczucie skali".

Z prawej
Żarłacz błękitny, Kornwalia
„Żarłacze błękitne to zwierzęta wędrowne, które często odwiedzają południowo-zachodnią Kornwalię, aby żerować w tych wyjątkowych, bogatych w składniki odżywcze wodach" – mówi.

eprasa.pl bedfcf8963



WSKAZÓWKA OD ZAWODOWCA

Nie zapomnij zadbać o swój sprzęt. Zawsze dwukrotnie, a nawet trzykrotnie sprawdź, czy uszczelka typu O-ring nie jest zapiaszczona, nie ma na niej kawałeczków żwiru lub kosmyków włosów. Jedno drobne ziarenko może spowodować, że obudowa będzie przeciekać.



eprasa.pl bedfcf8963



podwodnych zdjęć jest wyjątkowo łatwe dla początkujących i pozwala uzyskać niesamowite rezultaty. Oprogramowanie jest kompatybilne z większością marek smartfonów, co oznacza, że nie ma potrzeby wymiany obudowy przy zakupie nowego telefonu.

Jakich wskazówek mogłabyś udzielić początkującym fotografom, jeśli chodzi o sprzęt?
Najważniejszą rzeczą jest to, że woda zmniejsza ostrość, nasycenie kolorów i kontrast, dlatego konieczne jest mocne przybliżenie się do fotografowanego tematu. Równie ważne, jeśli nie ważniejsze, jest pamiętanie o tym, aby nie niszczyć raf i nie nękać stworzeń. Sprawdź też, czy aparat i obudowa dadzą oczekiwane rezultaty. Jeżeli Twoją pasją jest fotografowanie pejzaży morskich, jaskiń lub dużych obiektów, takich jak rekiny wielorybie, to upewnij się, że z przodu obudowy zmieści się obiektyw szerokokątny, który pozwoli umieścić takie tematy w kadrze. Z kolei jeśli najchętniej robisz zbliżenia lub fotografujesz obiekty makro, najlepszym wyborem będzie zakup lampy błyskowej lub lampy zewnętrznej świecącej światłem ciągłym. Niektóre obudowy, takie jak Olympus PT-059, pozwalają na użycie do fotografowania obiektów makro lampy błyskowej wbudowanej w aparat – wystarczy tylko upewnić się, że część zakrywająca lampę błyskową jest przezroczysta.

Jakie są największe techniczne wyzwania związane z fotografowaniem pod wodą?
Opanowanie sposobu naświetlania obiektów znajdujących się blisko powierzchni wody przy użyciu zarówno naturalnego, jak i sztucznego światła to jedno. Ale jeszcze trudniejsze jest uzyskanie właściwej ekspozycji, gdy nad głową świeci słońce. Jedna ze złotych zasad fotografii podwodnej brzmi: rób zdjęcia, zawsze mając słońce za sobą. Jednak ignorując tę regułę, także można zrobić wyjątkowo atrakcyjne i przyciągające wzrok ujęcia.

Zasadniczo na jakość obrazu może mieć wpływ wiele czynników: zdolność fotografa do pozostawania w bezruchu, przejrzystość wody, odległość, dostępne światło oraz to, gdzie znajduje się obiekt i jak szybko się porusza. Ważna jest też umiejętność szybkiego myślenia i obsługi elementów sterujących aparatu oraz ustawiania się pod najlepszym możliwym kątem, a wszystkie te rzeczy wymagają dużej praktyki. Niezależnie od tego, czy nurkujesz swobodnie, czy wchodzisz do wody ze sprzętem do głębszego nurkowania, musisz pamiętać również o bezpieczeństwie.

eprasa.pl bedfcf8963





Powyżej, z lewej
Manta, Meksyk
„Dzięki obiektywowi typu rybie oko i lampie błyskowej udało mi się zbliżyć do tego ogromnego, 8-metrowego stworzenia i zmieścić je w całości w kadrze" – mówi Maria.

Powyżej
Ławica ryb, Malezja
„Ryby fotografowane w wielkich ilościach pozwalają tworzyć obrazy o dużej sile oddziaływania. Kluczem do nakłonienia ich do współpracy jest zachowanie spokoju" – mówi fotografka.

Gdybyś mogła wiedzieć jedną rzecz, jeszcze przed rozpoczęciem swojej przygody z fotografią pod wodą, to co to powinno być?
Że można robić zdobywające nagrody zdjęcia za pomocą aparatu kompaktowego. Nadal nie mogę uwierzyć, że w 2001 r., kiedy zaczęłam zachęcać posiadaczy mniejszych aparatów do fotografowania pod wodą, nikt inny tego nie robił. Nawet członkowie Królewskiego Towarzystwa Fotograficznego byli zdumieni, gdy dowiedzieli się, że moje portfolio, za które otrzymałam wyróżnienie, składało się ze zdjęć zrobionych w znacznej mierze cyfrowym kompaktem.

Fotografujesz nasz piękny podwodny świat od 2001 r. Czy zauważyłaś jakiś wpływ zmian klimatycznych?
Odkąd zaczęłam nurkować, zauważyłam bardzo wiele zmian – i to jest niezwykle niepokojące. Organizacje takie jak Marine Conservation Society twierdzą, że podczas gdy kiedyś w Wielkiej Brytanii żyło tylko osiem gatunków meduz, obecnie regularnie spotyka się ich 11. Jedna z nich, bioluminescencyjna meduza krystaliczna (lub *Aequorea viktoria*) zwykle występuje w wodach Pacyfiku, ale rosnąca temperatura morza spustoszyła rafy koralowe i wyparła z nich niektóre gatunki wędrowne, które zwykle żyją w chłodniejszych wodach. Ogromne zagrożenie dla wszystkich gatunków morskich stwarzają też rabunkowe praktyki połowowe. Dlatego tak ważne jest, aby wspierać organizacje, takie jak Sea Shepherd i Ghost Diving, które usuwają nielegalnie zastawiane sieci rybackie i chronią zwierzęta oceaniczne na całym świecie.

Jakie są Twoje najbliższe plany prywatne i zawodowe?
Właśnie wróciłam z wolontariatu z ekipą Ocean Film Festival – niesamowicie było poznać tak wielu ludzi pasjonujących się życiem oceanów. Będę też nadal zachęcać nowicjuszy do eksplorowania naszej błękitnej dziczy. Nic nie sprawia mi większej przyjemności niż dawanie początkującym pewności siebie, aby mogli rozwijać swoje umiejętności w zakresie bezpiecznego eksplorowania oceanów i tworzenia urzekających zdjęć pod wodą. Piszę teraz także swoją trzecią książkę i jestem tym naprawdę podekscytowana.

eprasa.pl bedfcf8963

Digital Photographer POLSKA

REDAKCJA

Redaktor naczelny

Maciej Zieliński

e-mail: maciej.zielinski@avt.pl

Współpracują

Krzysztof Mularczyk, Julia Kaczorowska,
Maciej Luśtyk, Monika Szewczyk-Wittek,
Joanna Kinowska

Kontakt do redakcji:

e-mail: digitalphotographer@avt.pl

tel. 22 257 84 45

Skład

Studio Adekwatna

Tłumaczenia

Hobby Media

Korekta

Karolina Mierzyńska

Reklama

Katarzyna Gutkowska

e-mail: katarzyna.gutkowska@avt.pl

tel. 22 257 84 76, faks 22 257 84 32

PR i Promocja

Maciej Zieliński (szef działu)

e-mail: maciej.zielinski@avt.pl

Wojciech Marciniak

e-mail: wojciech.marciniak@avt.pl

Prenumerata

tel. (22) 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)

e-mail: prenumerata@avt.pl

Kwartalnik Digital Photographer Polska wydawany jest przez **Wydawnictwo AVT:** AVT-Korporacja Sp. z o.o. ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa.

Artykuły w tym wydaniu są tłumaczone i reprodukowane z miesięcznika Digital Photographer. Tytuły prawne należą do Future Publishing Limited. Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone.

Wszystkie ceny podane w magazynie, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen brytyjskich).

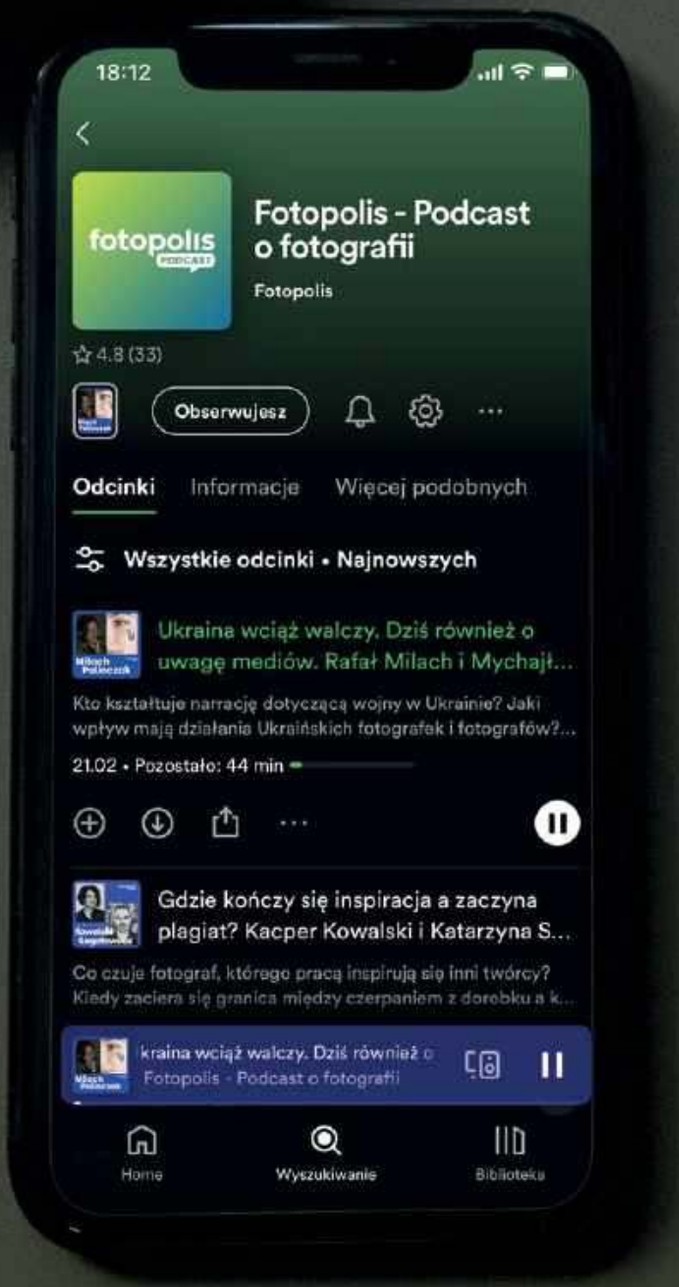
Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future Publishing Limited zamieszczono na stronie www.futureplc.com.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

eprasa.pl bedfcf8963

fotopolis
PODCAST

POSŁUCHAJ!



_Rozmowy
_Tech Stories
_Nasi goście

Spotify
Google Podcasts
Apple Podcasts

eprasa.pl bedfcf8963



Porsche Taycan 4 Sport Turismo. W zależności od wariantu i wersji zużycie energii wynosi od 21,4 kWh/100 km do 24,8 kWh/100 km (na podstawie świadectw homologacji typu, dla cyklu mieszanego), emisja CO_2 0 g/km. Zużycie energii zostało określone zgodnie z procedurą WLTP. O szczegóły zapytaj Autoryzowanego Dealera Marki Porsche lub sprawdź na stronie www.porsche.pl. Informacje na temat odzysku i recyklingu pojazdów znajdziesz na stronie www.porsche.pl/porsche-impact/.

Sprawdź na prasa.pl